

Nr 21

Biuletyn

Polskiego Towarzystwa
Kryminologicznego
im. profesora Stanisława Batawii

Warszawa 2014

POLSKIE TOWARZYSTWO KRYMINOLOGICZNE
im. prof. Stanisława Batawii

ul. Nowy Świat 72, 00-330 Warszawa, tel. /22/826-84-84
e-mail: m.ozarowska@inp.pan.pl
kryminologia@inp.pan.pl
(Zakład Kryminologii INP PAN)

KOMITET REDAKCYJNY

prof. dr hab. Dobrochna Wójcik – przewodnicząca
dr hab. prof. INP PAN Anna Kossowska – wiceprzewodnicząca
dr Konrad Buczkowski – sekretarz
dr Paweł Ostaszewski - z-ca sekretarza redakcji, redaktor statystyczny
mgr Maria Ożarowska-Wolder - członek

RADA NAUKOWA BIULETYNU

prof. dr hab. Krzysztof Krajewski (Uniwersytet Jagielloński) - przewodniczący
prof. UW dr hab. Beata Gruszczyńska (Uniwersytet Warszawski)
prof. UwB dr hab. Katarzyna Laskowska (Uniwersytet w Białymstoku)
dr Piotr Boćko (Ośrodek Szkolenia Straży Granicznej w Koszalinie)
dr Witold Klaus (Instytut Nauk Prawnych PAN)

Lista recenzentów

*dr Barbara Błońska, prof. Anna Kossowska, dr Maria Nielaczna, prof. Irena Rzeplińska,
dr Paulina Wiktorska, dr Dagmara Woźniakowska-Fajst, prof. Dobrochna Wójcik*

Wersją referencyjną niniejszego czasopisma jest wersja elektroniczna.

*Procedura recenzowania artykułów oraz lista recenzentów dostępne są na stronie
internetowej: <http://www.inp.pan.pl/index.php?a=towarzystwa&bb=2&cc=2>*

ISSN 2084-5383

Spis treści

Wstęp	4
--------------------	---

Informacja naukowa

Konrad Buczkowski, Michał Jankowski <i>Przeciwdziałanie naruszeniom zakazu wstępu na imprezę masową.</i>	5
---	---

Andrzej Ważny <i>Stosowanie przez prokuraturę art. 62a ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii.</i>	41
---	----

Anna Męzik <i>Rodzaje kradzieży tożsamości oraz przypadki kradzieży tożsamości w Polsce...</i>	53
---	----

Ludzie i instytucje kryminologii

Marcin Okulski <i>Sergiej Viktorovič Poznyšev. Short reflections and recollection on the 70th anniversary of his death</i>	66
---	----

Informacja o krajowej i międzynarodowej współpracy kryminologów

Konrad Buczkowski <i>Sprawozdanie z Walnego Zgromadzenia Polskiego Towarzystwa Kryminologicznego im. prof. Stanisława Batawii. Warszawa, 22 stycznia 2014 r.</i>	73
---	----

Paulina Wiktorska <i>Sprawozdanie z Konferencji „Długoterminowe kary pozbawienia wolności w teorii i praktyce”, Gdańsk 7 – 8 kwietnia 2014 r.</i>	75
--	----

Konrad Buczkowski, Michał Fajst, Paweł Ostaszewski, Dagmara Woźniakowska - Fajst <i>Sprawozdanie z XIV Konferencji Europejskiego Towarzystwa Kryminologicznego (Praga, 10 – 13 września 2014 r.)</i>	77
--	----

Informacja o prowadzonych badaniach kryminologicznych	86
--	----

Publikacje z zakresu kryminologii	87
--	----

Wstęp

Szanowni Państwo,

Przekazujemy Państwu kolejny – dwudziesty pierwszy – numer Biuletynu Polskiego Towarzystwa Kryminologicznego im. profesora Stanisława Batawii za rok 2014.

W części dotyczącej informacji naukowej zamieszczamy trzy artykuły zawierające wyniki badań dotyczących różnych aspektów przestępczości. Pierwszy – dr Konrada Buczkowskiego z Instytutu Nauk Prawnych PAN oraz dr Michała Jankowskiego z Instytutu Wymiaru Sprawiedliwości w Warszawie poświęcony został zagadnieniu przeciwdziałania naruszeniom zakazu wstępu na imprezę masową. Drugi – dr Andrzeja Ważnego z Europejskiej Wyższej Szkoły Prawa i Administracji prezentuje wyniki badania dotyczącego stosowania przez prokuraturę art. 62a ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii.

Biuletyn PTK stawia sobie za cel promowanie interesujących wyników prac młodych naukowców – rozpoczynających karierę naukową, ale również osób, które w ramach swoich studiów przygotowały wart opublikowania artykuł naukowy. Chcemy, aby Biuletyn PTK stał się dla takich osób miejscem, w którym będą mogli publikować swoje artykuły.

Wychodząc naprzeciw powyższemu założeniu trzeci z artykułów publikowanych w niniejszym numerze Biuletynu przygotowany został przez Annę Męzik - absolwentkę studiów I stopnia IPSiR UW a poświęcony jest zagadnieniu rodzajów kradzieży tożsamości oraz przypadkom kradzieży tożsamości w Polsce.

Również w tym numerze zapoczątkowujemy, mamy nadzieję – cykliczny – dział „Ludzie i instytucje kryminologii”. Zamierzamy w nim publikować teksty o znaczących dla rozwoju kryminologii postaciach nie tylko z Polski, ale również z zagranicy, jak też ważnych dla rozwoju tej dziedziny nauki instytucjach. W pierwszej odsłonie tego działu prezentujemy tekst dr Marcina Okulskiego z Katedry Kryminologii i Psychologii Kryminalnej, Wydział Zamiejscowy Nauk Prawnych i Ekonomicznych Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II w Tomaszowie Lubelskim o rosyjskim prekursorze kryminologii – Siergieju Wiktorowiczu Poznyszewie.

Całości numeru dopełniają zamieszczone w części dotyczącej informacji o krajowej i międzynarodowej współpracy kryminologów sprawozdania z XIV Konferencji Europejskiego Towarzystwa Kryminologicznego, które odbyło się we wrześniu 2014 r. w Pradze (Czechy) oraz z konferencji, która odbyła się w dniach 7 – 8 kwietnia 2014 r. w Gdańsku i poświęcona była długoterminowym karom pozbawienia wolności. W tej części zamieszczono również sprawozdanie z Walnego Zgromadzenia PTK, które miało miejsce 22 stycznia 2014 r.

Zwracamy również Państwa uwagę na dział zawierający opis wybranych publikacji z zakresu kryminologii, które ukazały się w roku 2014. Zdajemy sobie sprawę z ułomności zawartego tam opisu dlatego będziemy wdzięczni o przesyłanie informacji o nowych pozycjach książkowych, o których informację warto byłoby zamieścić w Biuletynie PTK.

Życzymy Państwu interesującej lektury,

Zarząd Główny PTK

Informacja naukowa

dr Konrad Buczkowski

Instytut Nauk Prawnych PAN

dr Michał Jankowski

Instytut Wymiaru Sprawiedliwości

Przeciwdziałanie naruszeniom zakazu wstępu na imprezę masową

Uwagi wstępne

Niniejsze opracowanie¹ ma na celu przedstawienie reakcji na naruszenia zakazu wstępu na imprezę masową, orzecanego na podstawie przepisów ustawy z dnia 20 marca 2009 r. o bezpieczeństwie imprez masowych² (art. 65 u.b.i.m.) oraz kodeksu karnego (art. 41b k.k.). Naruszenie zakazu, niezależnie od tego, czy został orzeczony za przestępstwo, czy wykroczenie, jest zawsze przestępstwem – określonym bądź w art. 244 k.k. (niestosowanie się do samego zakazu), bądź – niejako pomocniczo - w art. 244a § 1 k.k. (niestosowanie się do orzeczonego w związku z takim zakazem obowiązku przebywania w miejscu stałego pobytu lub obowiązku stawiennictwa w jednostce organizacyjnej policji lub w miejscu określonym przez właściwego (...) komendanta (...) policji, w czasie trwania imprezy masowej), bądź wreszcie w art. 244a § 2 k.k. (udaremnianie lub utrudnianie kontrolowania (...) w systemie dozoru elektronicznego, orzeczonego (...) obowiązku).

W stanie prawnym po wejściu w życie ustawy z 22 lipca 2010 r. o zmianie ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych oraz ustawy – Kodeks karny³ zarówno naruszenie samego zakazu, jak i obowiązku stawiennictwa obejmowała dyspozycja art. 244a k.k. Zostało to zmienione ustawą z 31 sierpnia 2011 r. o zmianie ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych oraz niektórych innych ustaw⁴; naruszenie samego zakazu penalizował od tego czasu przepis art. 244 k.k., natomiast obowiązku stawiennictwa art. – 244a k.k. W niniejszym opracowaniu nie ma to jednak znaczenia, ponieważ badaniem objęto sprawy z 2012 roku. Ponadto, choć mogłoby się zdarzyć, że jakieś długotrwałe postępowanie dotyczyłoby poprzedniego stanu prawnego, to i tak wśród objętych badaniem spraw z art. 244a k.k. nie znalazła się żadna, która miałaby za przedmiot naruszenie samego zakazu wstępu na imprezę masową.

¹ Tekst został przygotowany w ramach prac badawczych Instytutu Wymiaru Sprawiedliwości

² Tekst jednolity Dz. U. z 2013 r., poz.611.

³ Dz. U. nr 152 z 2010 r., poz. 1021.

⁴ Dz. U. nr 217, poz. 1280.

Okazało się bowiem (patrz poniżej, opis doboru próby), że jedyną obecnie w praktyce formą reakcji organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości na zachowania związane z naruszaniem przedmiotowego zakazu jest stosowanie przepisu art. 244a § 1 k.k. – i to tylko w zakresie obowiązku stawiennictwa, o którym mowa w treści tego przepisu. Nie jest więc – obecnie - w praktyce ścigane samo naruszenie zakazu⁵, jak również niestosowanie się do obowiązku przebywania w miejscu stałego pobytu, czy też udaremnianie lub utrudnianie kontrolowania przestrzegania zakazu w systemie dozoru elektronicznego.

Brak dwóch ostatnich elementów można wytłumaczyć. Sądy nie orzekają mianowicie (być może orzekają tylko wyjątkowo), obowiązku przebywania w miejscu stałego pobytu, zapewne z uwagi na trudność w stwierdzeniu, czy skazany tego obowiązku przestrzega, jak również nie stosują (być może stosują tylko wyjątkowo i być może sytuacja ta ulegnie w przyszłości zmianie) przepisu art. 41b § 3 k.k. przewidującego kontrolę w systemie dozoru elektronicznego⁶. Dość niezrozumiałą jest natomiast brak spraw z art. 244 k.k., tj. reakcji na samo naruszenie zakazu stadionowego. Czyny takie można przecież ujawniać przy kontroli imiennych dokumentów umożliwiających wstęp na niektóre imprezy sportowe, zwłaszcza mecze piłki nożnej. Powinny one także wychodzić na jaw przy okazji zatrzymań lub choćby legitymowania osób związanych ze zdarzeniami mającymi miejsce podczas imprez masowych.

Jeśli chodzi o reakcję na zachowania związane z zakazami nakładanymi na podstawie przepisów ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych (oraz kodeksu karnego) pozostaje jednak faktem prowadzenie postępowań karnych wyłącznie w wypadku czynów polegających na niestawiennictwie w jednostce organizacyjnej policji lub w innym miejscu – co jest najprostsze i być może dlatego co najmniej najczęściej stosowane. W tym miejscu należy jednak poprzestać na stwierdzeniu, że opisana sytuacja zdeterminowała zakres niniejszego opracowania. Dotyczy ono mianowicie, z opisanych powyżej względów, wyłącznie spraw z art. 244a k.k., o niestawiennictwo.

Zagadnienia teoretyczne

Orzeczenie zakazu wstępu na imprezę masową realizowane jest, co zostało wspomniane powyżej, w oparciu o dwa źródła normatywne w zależności od charakteru czynów zabronionych: w przypadku wykroczeń podstawę taką stanowi art. 65 ustawy z dnia 20 marca 2009 r. o bezpieczeństwie imprez masowych, natomiast w przypadku przestępstw jest to art. 41b k.k.

Obecny kształt normatywny art. 41b k.k. określony został ustawą z dnia 31 sierpnia 2011 r. o zmianie ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 217, poz. 1280), choć sam środek został wprowadzony do Kodeksu karnego ustawą z dnia 20 marca 2009 r. o bezpieczeństwie imprez masowych.⁷

⁵ Art. 244 k.k. nie pojawia się również ani razu wśród danych o przeszłości kryminalnej osądzonych (por. punkt opracowania „Uprzednia karalność za przestępstwo określone w art. 244a k.k.”, w tym przypis 37), co dodatkowo potwierdza ten wniosek.

⁶ Zob. także M. Jankowski, K. Buczkowski, *Postępowanie w sprawach o „przestępstwa stadionowe” – trudności z ustalaniem sprawstwa oraz ich wpływ na sprawność procesu*, IWS 2013 r.

⁷ Zauważyć należy, że obowiązywał on już wcześniej, bo - na gruncie poprzedniej ustawy z dnia 22 stycznia 1997 r. o bezpieczeństwie imprez masowych (Dz. U. z 2005 r. Nr 108, poz. 909) - był orzekany jako kara dodatkowa za wykroczenia. Szerzej zob. M. Melezini, A. Sakowicz, *Środek karny zakazu wstępu na*

W zakresie orzeczenia zakazu wstępu na imprezę masową za przestępstwo u.b.i.m. ogranicza się jedynie do stwierdzenia, że wobec sprawców przestępstw określonych w art. 59 i 60 ustawy orzeczenie takiego środka jest obligatoryjne (art. 66 u.b.i.m.).⁸

Orzeczenie środka karnego zakazu wstępu na imprezę masową (art. 39 pkt 2c k.k.) na podstawie art. 41b § 1 k.k. jest fakultatywne, a jego zastosowanie nie jest uzależnione od popełnienia określonego rodzaju przestępstwa.⁹ W praktyce chodzić będzie jednak o przestępstwa popełnione z użyciem przemocy lub groźby bezprawnej. Jednak sąd orzeka zakaz wstępu na imprezę masową i obowiązek określony w art. 41b § 3 k.k. w razie ponownego skazania sprawcy za przestępstwo popełnione w związku z imprezą masową (art. 41b § 4 k.k.).

Również przestępstwo, za które orzekany jest zakaz, nie musi być popełnione na imprezie masowej, ani też nie musi mieć ono związku z imprezą masową¹⁰. Dla jego orzeczenia istotne jest jedynie, aby przestępstwo zostało popełnione w związku z taką imprezą, a udział sprawcy w imprezach masowych zagrażał dobrom chronionym prawem.¹¹ Ustawodawca nie określił jednak, jaki związek musi zachodzić pomiędzy popełnionym przestępstwem a imprezą masową. Słusznie zauważa D. Szeleszczuk, że związek taki wystąpi, jeżeli przestępstwo zostanie popełnione w czasie i w miejscu trwania imprezy masowej. Związek taki nie musi mieć wyłącznie charakteru czasowo-przestrzennego, może on także zachodzić w oderwaniu od okoliczności modalnych.¹²

imprezę masową w systemie prawa karnego, Archiwum Kryminologii, Tom XXXII, Warszawa 2010 i przywołana tam literatura.

⁸ Obligatoryjny charakter tego środka karnego ograniczony jest zatem do przestępstw: wnoszenia i posiadania na imprezie masowej broni, wyrobów pirotechnicznych, materiałów pożarowo niebezpiecznych lub innych niebezpiecznych przedmiotów lub materiałów wybuchowych (art. 59 ust. 1), wdzierania się w czasie trwania masowej imprezy sportowej, w tym meczu piłki nożnej, na teren, na którym rozgrywane są zawody sportowe albo wbrew żądaniu osoby uprawnionej nieopuszczenie takiego miejsca (art. 60 ust. 1), wdzierania się w czasie trwania imprezy masowej na teren obiektu lub na teren, gdzie prowadzona jest impreza masowa albo wbrew żądaniu osoby uprawnionej nieopuszczenie takiego miejsca (art. 60 ust. 1a), rzucania w czasie trwania imprezy masowej przedmiotem, mogącym stanowić zagrożenie dla życia, zdrowia lub bezpieczeństwa osób przebywających na terenie lub w obiekcie, gdzie odbywa się impreza masowa albo zakłócania przebiegu tej imprezy, w inny, równie niebezpieczny sposób (art. 60 ust. 2) oraz naruszenia nietykalności cielesnej w czasie i w miejscu trwania imprezy masowej członka służby porządkowej lub służby informacyjnej (art. 60 ust. 3 ustawy).

⁹ Art. 41b § 1 *in fine* stwierdza, że sąd orzeka zakaz wstępu na imprezę masową w wypadkach wskazanych w ustawie. Jedynym przepisem, który przewiduje taki obowiązek, jest art. 66 u.b.i.m.

¹⁰ Zob. R.A. Stefański, *Środek karny zakazu wstępu na imprezę masową*, Prokuratura i Prawo 2010, nr 1-2, s. 278.

¹¹ W poprzednim stanie prawnym (przed 1 stycznia 2012 r., gdy weszła w życie zmiana treści art. 41b k.k. wprowadzona ustawą z dnia 31 sierpnia 2011 r. o zmianie ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 217, poz. 1280) orzeczenie zakazy wstępu na imprezę masową było uzależnione od zachowania sprawcy „przy” popełnieniu przestępstwa wskazującego, że jego udział w imprezach masowych zagraża istotnym dobrom chronionym prawem. Chociaż przymimek „przy” interpretowano jako zachowanie pozostające w związku z popełnionym przestępstwem, jak też ujawnione przy tej okazji (zob. R.A. Stefański, *op. cit.*, s. 278), to jednak wskazywano, iż brak przesłanki „związku” popełnionego czynu z imprezą masową, którego ustalenie jest konieczne w przypadku wykroczeń, a nie jest on natomiast konieczny w przypadku popełnienia przestępstwa, powoduje, iż pomimo podobnej nazwy środki orzekane za określone wykroczenia oraz za przestępstwa nie mają identycznej treści i orzekane będą w oparciu o inne podstawy. Zob. W. Wróbel, [w:] M. Melezini (red.), *Kary i środki karne. Poddanie sprawcy próbie. Tom 6*, Warszawa 2010, s. 559.

¹² Zob. D. Szeleszczuk, [w:] A. Grześkowiak, K. Wiak (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2012, s. 329. Czasem trwania imprezy masowej jest okres od chwili udostępnienia obiektu lub terenu uczestnikom imprezy do chwili opuszczenia przez nich tego obiektu lub terenu (art. 3 ust. 6 u.b.i.m.). Miejscem,

Istotne jest ponadto ustalenie, że potencjalny udział sprawcy w kolejnych imprezach masowych zagraża dobrom chronionym prawem. Zachowania takie nie muszą należeć do znamion przestępstwa, jednak muszą zagrażać dobrom zasługującym na szczególną ochronę. Dobrami takimi mogą być te, które są chronione przez przepisy prawa karnego lub kodeksu wykroczeń.¹³

W odniesieniu do wykroczeń opisanych w art. 65 ust. 1 u.b.i.m.¹⁴ (który to przepis ma charakter wyczerpujący) możliwe jest orzeczenia środka karnego zakazu wstępu na imprezę masową artystyczno-rozrywkową¹⁵, jeżeli zostało ono popełnione w związku z taką imprezą, a w przypadku tych samych wykroczeń, jak wymienione w ust. 1 ustawy – jeżeli wykroczenie zostało popełnione w związku z masową imprezą sportową¹⁶, w tym meczem piłki nożnej¹⁷ – orzeczenie takiego środka karnego jest obligatoryjne¹⁸.

Konkretna treść zakazu wstępu na imprezę masową musi zostać ustalona w wyroku sądu, który określi rodzaj imprez masowych objętych zakazem. Pomimo użycia przez ustawodawcę w art. 41b § 1 k.k. liczby pojedynczej („zakaz wstępu na imprezę masową”) nie jest możliwe orzeczenie zakazu wstępu tylko na jedną imprezę masową, gdyż stanowiłoby to zaprzeczenie istocie środka, który ma charakter czasowy i może być orzeczony na okres od 2 do 6 lat (art. 43 § 1 k.k.). Zakres przedmiotowy tego środka karnego obejmuje wszystkie imprezy masowe na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej oraz mecze piłki nożnej rozgrywane przez polską kadrę narodową lub polski klub sportowy poza terytorium Rzeczypospolitej Polskiej (art. 41b § 2 k.k.).

gdzie odbywa się impreza masowa może być stadion, hala sportowa lub inny budynek umożliwiający przeprowadzenie imprezy masowej, obiekt niebędący budynkiem, lub teren umożliwiający przeprowadzenie imprezy masowej (art. 3 pkt 2 – 3 u.b.i.m.).

¹³ Zob. R. A. Stefański, *op. cit.*, s. 278

¹⁴ Tj. wykroczeń stypizowanych w art. 50, 51, 52a, 124 lub 143 k.w. oraz art. 54 – 56 u.b.i.m.

¹⁵ Zgodnie z art. 3 ust. 2 ustawy jest to impreza o charakterze artystycznym, rozrywkowym lub zorganizowane publiczne oglądanie przekazu telewizyjnego na ekranach lub urządzeniach umożliwiających uzyskanie obrazu o przekątnej przekraczającej 3 m, która ma się odbyć: a) na stadionie, w innym obiekcie niebędącym budynkiem lub na terenie umożliwiającym przeprowadzenie imprezy masowej, na których liczba udostępnionych przez organizatora miejsc dla osób, ustalona zgodnie z przepisami prawa budowlanego oraz przepisami dotyczącymi ochrony przeciwpożarowej, wynosi nie mniej niż 1.000, b) w hali sportowej lub w innym budynku umożliwiającym przeprowadzenie imprezy masowej, w których liczba udostępnionych przez organizatora miejsc dla osób, ustalona zgodnie z przepisami prawa budowlanego oraz przepisami dotyczącymi ochrony przeciwpożarowej, wynosi nie mniej niż 500.

¹⁶ Zgodnie z art. 3 ust. 3 ustawy masową imprezą sportową jest impreza masowa mająca na celu współzawodnictwo sportowe lub popularyzowanie kultury fizycznej, organizowana na: a) stadionie lub w innym obiekcie niebędącym budynkiem, na którym liczba udostępnionych przez organizatora miejsc dla osób, ustalona zgodnie z przepisami prawa budowlanego oraz przepisami dotyczącymi ochrony przeciwpożarowej, wynosi nie mniej niż 1.000, a w przypadku hali sportowej lub innego budynku umożliwiającego przeprowadzenie imprezy masowej - nie mniej niż 300, b) terenie umożliwiającym przeprowadzenie imprezy masowej, na którym liczba udostępnionych przez organizatora miejsc dla osób wynosi nie mniej niż 1.000.

¹⁷ Meczem piłki nożnej – w rozumieniu art. 3 ust. 3 ustawy – jest masowa impreza sportowa mająca na celu współzawodnictwo w dyscyplinie piłki nożnej, organizowana na stadionie lub w innym obiekcie sportowym, na którym liczba udostępnionych przez organizatora miejsc dla osób, ustalona zgodnie z przepisami prawa budowlanego oraz przepisami dotyczącymi ochrony przeciwpożarowej, wynosi nie mniej niż 1.000.

¹⁸ Jak zauważył C. Kąkol „w wyniku nowelizacji u.b.i.m. dodano do przepisów karnych nowe wykroczenie z art. 57a, które może zaistnieć tylko na masowych imprezach sportowych. Tymczasem ustawodawca – wadliwie – nie przewidział możliwości orzeczenia zakazu wstępu na imprezy masowe w razie ukarania za to wykroczenie. Jest to ważne, ponieważ zawarte w art. 65 ust. 1 u.b.i.m. wyliczenie stanowi katalog zamknięty (*numerus clausus*) i popełnienie innego wykroczenia nie daje podstawy orzeczenia zakazu wstępu na imprezę masową.”, C. Kąkol, *Bezpieczeństwo imprez masowych. Komentarz*, Warszawa 2012.

Taki sam zakres przedmiotowy należy przyjąć w przypadku środka karnego zakazu wstępu na imprezę masową orzeczanego za wykroczenia. Ustawa o bezpieczeństwie imprez masowych nie wskazuje co prawda wprost, że zakaz ten obejmuje wszystkie imprezy masowe na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, ale przyjmując, że w razie ukarania za wykroczenie popełnione w związku z imprezą masową artystyczno-rozrywkową albo masową imprezą sportową, sąd może orzec środek karny zakazu wstępu na imprezę masową na okres od 2 do 6 lat (bez jej ograniczenia do odpowiedniego rodzaju imprezy), pozwala na wyciągnięcie takiego wniosku. Ponadto zakaz wstępu na imprezę masową, orzekany na podstawie art. 65 u.b.i.m., dotyczy również meczu piłki nożnej rozgrywanego przez polską kadrę narodową i polski klub sportowy poza terytorium Rzeczypospolitej Polskiej (art. 67 u.b.i.m.).

Zakaz wstępu na imprezę masową orzekany za przestępstwa może przybrać dwie postaci:

- 1) zakazu obejmującego zakaz wstępu na imprezę masową, jeżeli przestępstwo zostało popełnione w związku z taką imprezą, a udział sprawcy w imprezach masowych zagraża dobrom chronionym prawem (art. 41b § 1 k.k.),
- 2) zakazu połączonego z możliwością orzeczenia wobec sprawcy czynu popełnionego w związku z masową imprezą sportową, na czas nie krótszy niż 6 miesięcy i nie dłuższy niż 12 miesięcy, obowiązku przebywania skazanego w czasie trwania niektórych imprez masowych objętych zakazem w określonym miejscu stałego pobytu, kontrolowany w sposób określony w przepisach o wykonywaniu kary pozbawienia wolności poza zakładem karnym w systemie dozoru elektronicznego (art. 41b § 3 w zw. z § 9 k.k.)¹⁹. Jeżeli zaś z okoliczności wynika, że wykonanie takiego obowiązku będzie niemożliwe lub jego orzeczenie jest oczywiście niecelowe, w jego miejsce – na okres od 6 miesięcy do lat 6 – orzeka się obowiązek stawiennictwa²⁰ w czasie trwania niektórych imprez masowych objętych zakazem w jednostce organizacyjnej policji lub w miejscu określonym przez właściwego, ze względu na miejsce zamieszkania skazanego, komendanta powiatowego, rejonowego lub miejskiego policji (art. 41b § 7 w zw. z § 9 k.k.). Obowiązek taki może zostać również orzeczony w szczególności

¹⁹ Chodzi o rozdział 5a ustawy z dnia 7 września 2007 r. o wykonywaniu kary pozbawienia wolności poza zakładem karnym w systemie dozoru elektronicznego (Dz. U. z 2010 r., Nr 142, poz. 960).

²⁰ W piśmiennictwie szeroko dyskutowano, czym w istocie ma być osobiste „stawiennictwo” skazanego w jednostce organizacyjnej Policji lub w innym miejscu. A. Janisławski i B. Kwiatkowski przyjęli, iż pod pojęciem tym należy rozumieć jednorazowe pojawienie się w danym miejscu, a nie czynność ciągłą, którą byłoby przebywanie w tym miejscu przez dany okres. Uważają oni, że sprawca, na którego nałożono obowiązek osobistego stawiennictwa realizuje go, jeżeli stawia się w określonym miejscu w dowolnym czasie pomiędzy rozpoczęciem a zakończeniem imprezy masowej. Zob. A. Janisławski, B. Kwiatkowski, *Analiza krytyczna ustawy z dnia 20 marca 2009 r. o bezpieczeństwie imprez masowych*, CzPKiNP 2010, Nr 1. W. Zalewski uważa, że „stawiennictwo” może trwać dłużej, niż wymagają tego czynności związane z identyfikacją skazanego i rejestracją faktu stawienia się obowiązanego w jednostce organizacyjnej Policji lub w miejscu określonym przez właściwego komendanta Policji. Zob. W. Zalewski, [w:] M. Królikowski, R. Zawłocki (red.), *Komentarz Kodeksu karny, część ogólna, t. II*, Warszawa 2009. W. Wróbel zgodził się z taką interpretacją zauważając, że „przyjęcie innego znaczenia słowa „stawienie się” byłoby wyjściem poza granice wykładni językowej i to działające na niekorzyść sprawcy, bo wprowadzające podstawę do faktycznego pozbawienia wolności w postaci obowiązku przebywania w określonym miejscu.”, W. Wróbel, *op. cit.*, s. 561. Dodatkowym argumentem przemawiającym za taką interpretacją obowiązku „stawiennictwa” jest treść rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z 3 sierpnia 2009 r. w sprawie sposobu wykonywania obowiązku osobistego stawiennictwa w jednostce organizacyjnej Policji lub w miejscu określonym przez właściwego komendanta Policji w trakcie trwania imprezy masowej (Dz. U. Nr 125, poz. 1039) wydane na podstawie art. 68 u.b.i.m., które traktuje jedynie o zgłaszaniu się w miejscu stawiennictwa i odnotowaniu swojej obecności (a nie o przebywaniu przez cały okres imprezy masowej w danym miejscu).

uzasadnionych wypadkach, po upływie okresu, na który orzeczono obowiązek określony w § 3 (art. 41b § 5 k.k.).

Ta druga postać zakazu wstępu na imprezę wymaga kilku uwag dodatkowych. Przede wszystkim zakaz ten został ograniczony wyłącznie do masowej imprezy sportowej, która według ustawodawcy, ze względu na częstotliwość zachowań naruszających jej przebieg, na takie wyróżnienie zasługuje. Zauważyć należy ponadto, że ustawodawca poza wykazaniem związku czynu sprawcy z masową imprezą sportową nie określił innych przesłanek stosowania tego obowiązku, co może utrudnić jego stosowanie, choć powinien on być orzekany jedynie wyjątkowo.²¹

Dodatkową represyjność w stosunku do osoby sprawcy wykazuje obowiązek stawiennictwa skazanego w czasie trwania niektórych imprez masowych objętych zakazem w jednostce policji lub w określonym miejscu po upływie okresu, na który orzeczono obowiązek określony w § 3. Oznacza to, że pomimo zakończenia obowiązku przebywania w czasie trwania niektórych imprez masowych objętych zakazem w określonym miejscu, sprawca będzie nadal eliminowany z udziału w masowych imprezach sportowych, choć tylko do czasu upływu okresu orzeczonego wobec skazanego zakazu wstępu na imprezę masową (art. 41b § 6). Zgodzić się należy z W. Wróblem, że „W istocie chodzi o eliminację udziału sprawcy w danej imprezie, choć treść tego obowiązku bardzo upodabnia się do zatrzymania prewencyjnego. Przepisy nie określają bowiem, jak długo sprawca ma pozostać w jednostce policji (lub innym miejscu), ani jaki jest jego status w tym czasie.”²²

Wątpliwości budzi też sposób realizacji obowiązku stawiennictwa skazanego w czasie trwania niektórych imprez masowych objętych zakazem w jednostce policji lub w określonym miejscu. Został on bowiem przekazany w kompetencję organowi administracji publicznej, co może oznaczać możliwość ukrytego pozbawienia wolności na mocy decyzji organu policji bez kontroli sądowej. Jak zauważył W. Wróbel „dotyczy to zwłaszcza możliwości określenia innego niż jednostka policyjna, miejsca stawiennictwa. Może być ono oddalone znacznie od miejsca zamieszkania i powodować dodatkowe koszty po stronie osoby, wobec której orzeczono zakaz.”²³

Nakładając obowiązek, o którym mowa w art. 41b § 3, 5 lub 7 k.k., sąd ma określić imprezy masowe, w czasie trwania których obowiązek ten ma być wykonywany, wskazując w szczególności nazwy dyscyplin sportowych, nazwy klubów sportowych oraz zakres terytorialny imprez, których obowiązek dotyczy (art. 41b § 8 k.k.).

Zakaz wstępu na imprezę masową orzekany za wykroczenia może przybrać dwie postaci:

- 1) zakazu obejmującego fakultatywny zakaz wstępu na imprezę masową orzekany za wykroczenie popełnione w związku z imprezą masową artystyczno-rozrywkową (art. 65 ust. 1 u.b.i.m.),
- 2) obligatoryjny zakaz wstępu na imprezę masową orzekany za wykroczenie popełnione w związku z masową imprezą sportową (art. 65 ust. 2 u.b.i.m.).

Zakaz opisany w pkt. 2) może zostać połączony z obowiązkiem osobistego stawiennictwa ukaranego, w czasie trwania imprezy masowej, w jednostce organizacyjnej policji lub miejscu określonym przez właściwego, ze względu na miejsce zamieszkania

²¹ Zob. D. Szeleszczuk, *op. cit.*, s. 330.

²² W. Wróbel, [w:] M. Melezini (red.), *op. cit.*, s. 561.

²³ W. Wróbel, *op. cit.*, s. 562.

ukaranego, komendanta powiatowego (rejonowego, miejskiego) policji (art. 65 ust. 3 u.b.i.m.). Obowiązek ten może zostać orzeczony na okres od 6 miesięcy do lat 3, nieprzekraczający okresu, na jaki orzeczono zakaz wstępu na imprezę masową (art. 65 ust. 5 u.b.i.m.). Ustawodawca nie określił jednak, jakimi przesłankami powinien kierować się sąd przy orzekaniu w przedmiocie tego obowiązku. „Wydaje się, że dodatkowa represja związana z okresowym obowiązkiem stawiennictwa powinna być stosowana w szczególności w przypadkach, gdy istnieje uzasadnione podejrzenie, że ukarany nie będzie przestrzegał orzeczonego zakazu wstępu na imprezę masową. Wówczas w pełni uzasadnione jest sięgnięcie po dodatkowe zabezpieczenie realizacji orzeczonego środka karnego. Gdy zakaz dotyczy imprez cyklicznych, np. rozgrywanych w ramach określonej ligi piłki nożnej, realne skutki obowiązku stawiennictwa mogą w znaczący sposób ograniczać swobodę ukaranego, np. w zakresie swobody zmiany miejsca pobytu, wyjazdów, podjęcia pracy itp.”²⁴

Ponieważ obowiązek stawiennictwa ma obejmować czas trwania każdej imprezy masowej, zgodnie z art. 65 ust. 3 u.b.i.m. sąd powinien określić rodzaje imprez masowych, których ma on dotyczyć, w szczególności rodzaje meczów piłki nożnej, nazwy klubów sportowych oraz jego zakres terytorialny.²⁵ Przepis ten nawiązuje do rozwiązania przyjętego w art. 41b § 8 k.k.

Ukarany albo skazany, który nie respektuje zakazu wstępu na imprezę masową ustalonego na podstawie art. 65 u.b.i.m. albo art. 41b k.k. lub orzeczonego obowiązku stawiennictwa popełnia przestępstwo i poniesie odpowiedzialność karną na podstawie art. 244 k.k. – w sytuacji, gdy nie stosuje się do orzeczonego przez sąd zakazu wstępu na imprezę masową, lub na podstawie art. 244a k.k., gdy nie stosuje się do orzeczonego w związku z zakazem wstępu na imprezę masową obowiązku przebywania w miejscu stałego pobytu lub obowiązku stawiennictwa w jednostce organizacyjnej policji, lub w miejscu określonym przez właściwego, ze względu na miejsce zamieszkania osoby skazanej albo ukaranej, komendanta powiatowego, rejonowego lub miejskiego policji, w czasie trwania imprezy masowej albo udaremnia lub utrudnia kontrolowanie, w sposób określony w przepisach o wykonywaniu kary pozbawienia wolności poza zakładem karnym w systemie dozoru elektronicznego, orzeczonego wobec niego obowiązku.²⁶

²⁴ C. Kąkol, *ibidem*

²⁵ Jak podkreśla C. Kąkol „zwrot ‘zasięg terytorialny’, odnoszący się tylko do obowiązku stawiennictwa, a nie do samego zakazu – może być niezrozumiały. Należy przypomnieć, że obowiązek ten polega na konieczności stawienia się przez ukaranego w czasie trwania imprezy masowej w jednostce organizacyjnej Policji lub w miejscu określonym przez właściwego, ze względu na miejsce zamieszkania ukaranego, komendanta powiatowego (rejonowego, miejskiego) Policji. Jest to więc określone miejsce ściśle powiązane z miejscem zamieszkania ukaranego. Wychodząc z założenia, że ustawodawca jest racjonalny, oraz biorąc pod uwagę nowe brzmienie art. 41b § 8 k.k., należy przypuszczać, że celem legislatora było powiązanie zakresu obowiązku stawiennictwa z określonym obszarem lub miejscem, np. z miejscem popełnienia wykroczenia lub miejscem zamieszkania ukaranego.”, C. Kąkol, *ibidem*.

²⁶ Na tle poprzednio obowiązującego stanu prawnego podnoszono, że przez pominięcie ustawodawcy naruszenie zakazu wstępu na imprezę masową nie wypełniało znamion przestępstwa z art. 244 k.k. Dopiero nowelizacja Kodeksu karnego z 22 lipca 2010 r. (ustawa o zmianie ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych oraz ustawy – Kodeks karny, Dz. U. Nr 152, poz. 1021) wprowadziła nowy typ czynu zabronionego opisany w art. 244a k.k., zgodnie z którym „kto nie stosuje się do orzeczonego przez sąd zakazu wstępu na imprezę masową lub połączonego z tym środkiem karnym obowiązku osobistego stawiennictwa w jednostce organizacyjnej Policji lub w miejscu określonym przez właściwego, ze względu na miejsce zamieszkania osoby skazanej albo ukaranej, komendanta powiatowego (rejonowego, miejskiego) Policji, w czasie trwania imprezy masowej, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2.” Przyjęte jednak rozwiązanie nie było właściwe, gdyż naruszenie zakazu wstępu na imprezę masową, zamiast umieścić w art. 244 k.k., połączono z naruszeniem obowiązku orzeczonego w związku z takim zakazem. Błąd ten został jednak

Zatem odpowiedzialność karną poniesie ukarany albo sprawca nie tylko w sytuacji, gdy złamie orzeczony zakaz wstępu na imprezę masową, ale również, gdy – nie naruszając samego zakazu – nie wywiązuje się z orzeczonego obowiązku.

Przestępstwo określone w art. 244 k.k. stoi na straży prawidłowego funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości w zakresie wykonania orzeczonych przez sądy (cywilne, karne bądź administracyjne) zakazów, obowiązków lub nakazów.

Zachowanie sprawcze polega na nierespektowaniu orzeczeń sądu dotyczących orzeczonego przez sąd zakazu, obowiązku lub nakazu bądź też niewykonaniu zarządzenia sądu o ogłoszeniu orzeczenia w sposób w nim przewidziany.

Podmiotem tego przestępstwa może być każdy, wobec kogo sąd orzekł wymieniony w tym przepisie środek karny, w szczególności – zakaz wstępu na imprezę masową, a także osoba współdziałająca z osobą, wobec której orzeczono taki zakaz, jak również niewykonująca zarządzenia sądu o ogłoszeniu orzeczenia w sposób w nim przewidziany.

Jest to przestępstwo formalne z działania lub z zaniechania. Z działania może zostać popełnione wtedy, gdy polega na nieprzestrzeganiu przez skazanego orzeczonego zakazu (zajmowania stanowiska, wykonywania zawodu, prowadzenia działalności), natomiast z zaniechania – gdy osoba zobowiązana do wykonywania zarządzenia w ogóle go nie wykonuje. Może być popełnione z winy umyślnej, zarówno z zamiarem bezpośrednim, jak i ewentualnym, gdyż znamiona tego przepisu nie zawierają żadnego zastrzeżenia, które wskazywałoby na jedynie celowy charakter zachowania sprawcy. Jednak skazany musi mieć świadomość, że prawomocności orzeczenia nakładającego na niego taki zakaz lub obowiązek.²⁷

Przepis art. 244a stanowi wyraz kazuistycznego podejścia ustawodawcy przy tworzeniu regulacji prawnych. Dodany do kodeksu karnego nowelizacją z dnia 22 lipca 2010 r.²⁸ jest konsekwencją wprowadzenia do katalogu środków karnych zakazu wstępu na imprezę masową połączonego z obowiązkiem osobistego stawiennictwa w określonym miejscu w czasie trwania imprezy masowej, co nastąpiło na mocy ustawy z dnia 20 marca 2009 r. o bezpieczeństwie imprez masowych. Aktualna treść tego przepisu została ustalona ustawą z dnia 31 sierpnia 2011 r. o zmianie ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych oraz niektórych innych ustaw.

Przedmiotem ochrony tego przepisu jest prawidłowe funkcjonowanie wymiaru sprawiedliwości w zakresie respektowania orzeczeń sądu nakładających na skazanego określone rodzaje obowiązków.

Podmiotem przestępstwa z art. 244a § 1 k.k. może być każdy, kto nie stosuje się do orzeczonego obowiązku związanego z zakazem wstępu na imprezę masową. Ma ono jednak charakter indywidualny formalny i może być popełnione zarówno przez działanie, jak i zaniechanie.

W piśmiennictwie (K. Wiak) przyjęto również pogląd, że podmiotem tego przestępstwa może być także np. funkcjonariusz policji, który nie respektuje orzeczenia sądu

naprawiony na mocy ustawy z dnia 31 sierpnia 2011 r. o zmianie ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 217, poz. 1280). Zob. też Wyrok SN z dnia 29 września 2010 r., IV KK 227/10, LEX nr 603799.

²⁷ Odmiennie: B. Kunicka-Michalska, [w:] A. Wąsek, R. Zawłocki (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz do artykułów 222 – 316. Tom II*, Warszawa 2010, s. 371.

²⁸ Ustawa z dnia 22 lipca 2010 r. o zmianie ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych oraz ustawy – Kodeks karny (Dz. U. Nr 152, poz. 1021).

nakładającego na skazanego obowiązek stawiennictwa i umożliwia takiej osobie oddalenie się z określonego miejsca w czasie trwania imprezy masowej.²⁹ Pogląd ten wydaje się jednak niezasadny. Trudno bowiem uznać, że obowiązek lub zakaz nałożony na konkretną osobę może jednocześnie stanowić źródło obowiązków lub zakazów dla osób trzecich (w tym przypadku funkcjonariusza policji), których złamanie prowadziłyby do odpowiedzialności karnej takich osób.

Strona przedmiotowa omawianego czynu polega na niezastosowaniu się do orzeczonego obowiązku przebywania w miejscu stałego pobytu albo obowiązku stawiennictwa w jednostce organizacyjnej policji lub w innym miejscu wyznaczonym przez właściwego komendanta policji, w czasie trwania imprezy masowej.

W przypadku, gdy sprawca stosuje się do orzeczonego przez sąd zakazu wstępu na imprezę masową, jednakże nie wywiązuje się z nałożonego na niego obowiązku osobistego stawiennictwa we wskazanym miejscu w czasie trwania imprezy masowej, odpowiadać będzie na podstawie art. 244a § 1 k.k. Natomiast, gdy sprawca nie tylko narusza orzeczony wobec niego obowiązek przebywania w czasie trwania w czasie określonej masowej imprezy sportowej w miejscu stałego pobytu, ale równocześnie łamie zakaz wstępu na imprezę masową, zajdzie kumulatywna kwalifikacja czynu z obu naruszonych artykułów kodeksu karnego.³⁰

W art. 244a § 2 k.k. spenalizowano czyn polegający na udaremnianiu lub utrudnianiu kontrolowania, w sposób określony w przepisach o wykonywaniu kary pozbawienia wolności poza zakładem karnym w systemie dozoru elektronicznego, orzeczonego wobec sprawcy obowiązku, o którym mowa w § 1.

Jest to przestępstwo indywidualne, którego sprawcą może być wyłącznie osoba, wobec której orzeczono obowiązek przebywania w miejscu stałego pobytu lub obowiązek stawiennictwa.

Skutkiem zachowania sprawcy jest utrudnianie lub udaremnianie kontrolowania określonego w § 1 obowiązku (przestępstwo materialne). Przestępstwo to może być popełnione zarówno przez działanie, jak i zaniechanie. Od strony podmiotowej wymagana jest umyślność w obu postaciach zamiaru.

Szczegółowy zakres zachowań penalizowanych na podstawie art. 244a § 2 k.k. dookreśla norma blankietowa, która odsyła do przepisów o wykonywaniu kary pozbawienia wolności poza zakładem karnym w systemie dozoru elektronicznego, które zawarte są w ustawie z dnia 7 września 2007 r. o wykonywaniu kary pozbawienia wolności poza zakładem karnym w systemie dozoru elektronicznego.³¹

Na zakończenie warto wskazać, że przedstawiony przez Ministerstwo Sprawiedliwości projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (wersja z dnia 10 grudnia 2013 r.) zawiera propozycje daleko idących zmian w treści art. 41b oraz uchylecia art. 244a k.k., będącego przedmiotem niniejszego opracowania.

²⁹ Zob. K. Wiak, [w:] A. Grześkowiak, K. Wiak (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2012, s. 1072.

³⁰ Zob. M. Mozgawa, *Komentarz do art. 244(a) Kodeksu karnego*, stan prawny: 1.01.2013, lex.online.wolterskluwer.pl

³¹ tj. Dz. U. z 2010 r. Nr 142, poz. 960 ze zm.

W projekcie tym proponuje się nadać nowe brzmienie art. 41b k.k. zmierzające do wyłączenia z jego zakresu obowiązków, które mogą zostać nałożone na skazanego w związku z orzeczeniem środka karnego oraz zniesienia nadmiernej kazuistyki tego przepisu.³²

W uzasadnieniu zmiany stwierdza się, że „Obowiązujący art. 41b jest niewłaściwie skonstruowany pod względem legislacyjnym. Zawiera także rozwiązania wątpliwe co do ich zgodności z Konstytucją (nakaz stawiennictwa w miejscu określonym przez komendanta policji, które może być znacznie odległe od miejsca zamieszkania). Przepis jest zbyt kazuistyczny. Propozycja zawiera określenie podstawy orzeczenia zakazu, określenie jego zakresu terytorialnego. Błędem jest wymaganie wskazania w wyroku nie tylko dyscyplin sportowych, ale też nazw klubów. Zakaz powinien dotyczyć wszystkich imprez masowych określonego rodzaju. Wątpliwe jest nadzorowanie przestrzegania wykonywania zakazu, o którym mowa w art. 41 § 3, poprzez dozór elektroniczny. Zbyt kosztowne jest instalowanie aparatury przed kolejnymi imprezami. Znacznie prostsze jest sprawdzanie obecności, np. przez wizytę policjanta w miejscu zamieszkania skazanego”.

Dobór próby

Zaplanowano dobranie prób spraw z art. 244 i 244a kodeksu karnego.

Co do art. 244 k.k., jego dyspozycja obejmuje niestosowanie się do dość licznych, wymienionych tam zakazów – tylko jednym z nich jest zakaz wstępu na imprezę masową. Wynikała z tego konieczność wybrania w sądach tych spraw spośród wszystkich, w których zastosowano przepis omawianego artykułu. W tym celu sądy rejonowe (318) podzielono na pięć warstw, w zależności od liczb zapadłych w nich wyroków z art. 244 k.k., w ramach których przeprowadzono losowanie, które wyłoniło 64 sądy. Następnie zwrócono się do prezesów tych wylosowanych sądów o przesłanie do IWS akt trzech ostatnich spraw zakończonych prawomocnie w 2012 roku w [danym] sądzie skazaniem za przestępstwo z art. 244 k.k. – polegające na niestosowaniu się do zakazu wstępu na imprezę masową, co zakładało, jak już wspomniano, konieczność przejrzenia w sądzie spraw i wybrania tych odnoszących się do takiego zakazu wstępu. Gdyby owa procedura przyniosła spodziewany skutek, osiągnięto by próbę 192 spraw. Tak się jednak nie stało. Wszyscy prezesi sądów bądź odpowiedzieli, że w ich sądach spraw takich nie ma, bądź, nie komentując tego w swoich pismach, nadesłali, zamiast żądanych, sprawy z art. 244a k.k. Należy więc uznać, że spraw z art. 244 k.k. dotyczących zakazu wstępu na imprezę masową nie ma (albo że są one tak nieliczne, że nie udało się ich w sądach odnaleźć). Pewnym wytłumaczeniem może być fakt obowiązywania przepisu art. 244 k.k. w obecnym brzmieniu, uwzględniającym zakaz wstępu na imprezę masową, dopiero od 1 stycznia 2012 roku³³, choć trudno sobie wyobrazić, by cały rok był tu okresem zbyt krótkim.

³² Art. 41b § 1. Sąd może orzec zakaz wstępu na imprezę masową określonego rodzaju, jeżeli przestępstwo zostało popełnione w związku z taką imprezą i gdy udział sprawcy w imprezach masowych zagraża bezpieczeństwu lub spokojowi publicznemu.

§ 2. Zakaz wstępu na imprezy masowe określonego rodzaju obejmuje imprezy masowe organizowane na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

§ 3. Sąd orzeka zakaz wstępu na imprezę masową określonego rodzaju w razie ponownego skazania sprawcy w warunkach określonych w § 1.

³³ Zmiana wprowadzona ustawą z 31 sierpnia 2011 r. o zmianie ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. nr 217, poz. 1280).

Odnosnie art. 244a k.k., według danych Ministerstwa Sprawiedliwości, w 2012 roku zapadło w całej Polsce 448 nieprawomocnych wyroków skazujących za przestępstwo z art. 244a k.k. – w 87 sądach rejonowych (w jednym sądzie, w którym takie sprawy były, występowało od kilku do kilkunastu takich przypadków). Aby osiągnąć docelową próbę 80 skazań, wylosowano jedną czwartą spośród tych 87 sądów, czyli 22. Do prezesów wylosowanych sądów rejonowych zwrócono się z prośbą o przesłanie do IWS akt wszystkich spraw zakończonych prawomocnie w [danym] sądzie w 2012 roku skazaniem za przestępstwo z art. 244a k.k. (§ 1 bądź § 2³⁴).

W rezultacie uzyskano zatem wyłącznie sprawy z art. 244a k.k., wszystkie o niestawiennictwo (tj. § 1), w ogólnej liczbie 87, z 28 sądów rejonowych (tj. 22 do których zwrócono się o takie sprawy oraz sześciu które nadesłały sprawy z art. 244a k.k. zamiast tych z art. 244 k.k. – z uwagi na ogólnie dość małą liczebność uzyskanej próby, także sprawy z tych sądów zostały do niej włączone).

Wszystkie postępowania, z wyjątkiem jednego, prowadzono wobec jednego tylko oskarżonego (w tej jednej sprawie wystąpiło ich dwóch). W opracowaniu pominięto drugiego oskarżonego z tej jednej sprawy, co praktycznie nie wpływa na opisywane wyniki, a zwiększa porządek.

Poza sprawami zakończonymi skazaniem, do próby trafiła także jedna zakończona warunkowym umorzeniem postępowania.

Uzyskano więc próbę 87 spraw z art. 244a k.k., toczących się wobec również 87 osób i (z wyjątkiem jednej sprawy) zakończonych skazaniem.

Niektóre informacje o osądzonych³⁵

Niemal wszyscy osądzeni byli mężczyznami (w próbie znalazła się jedna kobieta, tj. zaledwie ponad 1%).

Wiek osądzonych przedstawiono w tabeli 1.

Tabela 1. Wiek osądzonych

Wiek (w latach)	Liczba osądzonych	Procent
do 25 (najmłodszy 19)	39	44,8
pow. 25 do 30	28	32,2
pow. 30 do 35	14	16,1
pow. 35 do 40	4	4,6
pow. 40 (najstarszy 46)	2	2,3
Ogółem	87	100

Jak wynika z danych przedstawionych w tabeli, liczebności (i tym samym udziały) w kolejnych pięcioletnich (z wyjątkiem pierwszego) przedziałach czasowych wyraźnie maleją. W próbie nie ma osób najmłodszych tj. siedemnasto- i osiemnastoletnich, jak również

³⁴ Jak już wspomniano, spraw z § 2 tego artykułu nie było w ogóle.

³⁵ Niemal wszyscy „osądzeni” zostali skazani, wobec jednej osoby zastosowano warunkowe umorzenie postępowania.

najstarszych – powyżej 46 lat (przy czym osoby w wieku powyżej 40 lat są tylko dwie, od 35 do 40 tylko cztery, razem poniżej 7%). Zdecydowana większość osądzonych to zatem osoby w wieku do 35 lat – nieco powyżej 93%, a więc młode i dość młode.

Wykształcenie osądzonych przedstawiono w tabeli 2.

Tabela 2. Wykształcenie osądzonych

Wykształcenie	Liczba osądzonych	Procent
podstawowe	21	24,1
zawodowe	27	31,0
gimnazjalne	11	12,6
średnie	24	27,6
wyższe	4	4,6
Ogółem	87	100

Tak więc najliczniejsze grupy to osoby o wykształceniu zawodowym (niemal jedna trzecia), średnim (ponad jedna czwarta) i podstawowym (poniżej jednej czwartej). Mniej liczna była grupa osób o wykształceniu gimnazjalnym (niecałe 13%), a najmniej liczna – wyższym (mniej niż jedna dwudziesta).

Pracę lub źródło utrzymania osądzonych przedstawiono – w kolejności wynikającej z liczebności - w tabeli 3.

Tabela 3. Praca lub źródło utrzymania osądzonych

Praca/źródło utrzymania	Liczba	Procent
Stale zatrudnienie*	30	34,5
Prace dorywcze**	18	20,7
Na utrzymaniu innej osoby – nie pracuje i nie uczy się	14	16,1
Niejasne źródło utrzymania	13	14,9
Na utrzymaniu innej osoby – uczeń/student	6	6,9
Inne***	6	6,9
Ogółem	87	100

* Przez stałe zatrudnienie rozumie się tutaj zatrudnienie ciągłe, niezależnie od jego formy, niekoniecznie na podstawie umowy o pracę.

** Przez prace dorywcze rozumie się tutaj wykonywanie prac odrębnych na podstawie umów o dzieło lub zlecenia, lecz także bez umowy, „na czarno”.

*** W kategorii „inne” zawiera się (po jednym przypadku): mikroprzedsiębiorca, przedsiębiorca zatrudniający co najmniej dwie osoby, rencista, osoba wykonująca prace okresowe, w tym sezonowe, osoba „otrzymująca pieniądze z racji opieki nad dzieckiem” oraz osoba odbywająca płatną praktykę w firmie.

Jak wynika z przedstawionych powyżej danych, wyraźnie ponad jedna trzecia osądzonych była zatrudniona – w tej czy innej formie – na stałe. Prace dorywcze wykonywała ich ponad jedna piąta, co razem daje wyraźnie ponad połowę osądzonych. Uczniowie i studenci (pozostający na utrzymaniu innych osób) stanowili niemal 7%. Dość liczna okazała

się kategoria osób nie uczących się i nie pracujących, pozostających na utrzymaniu innej osoby – ponad 16%. Źródło utrzymania niemal 15% osądzonych było niejasne.

Dochody osiągnięte przez osądzonych – tych, którzy je osiągnęli, tj. 51 (poniżej 60% ich ogólnej liczby) - przedstawiono w tabeli 4.

Tabela 4. Dochody osiągnięte przez osądzonych

Miesięczny dochód, w złotych*	Liczba osądzonych	Procent
do 1000	14	27,5
pow. 1000 do 2000	26	51,0
pow. 2000 do 3000	10	19,6
5000	1	2,0
Ogółem	51	100

* Osądzeni najczęściej podawali do protokołu bądź wysokość dochodu netto, bądź bez sprecyzowania, czy chodzi o kwotę netto czy brutto. Tylko wyjątkowo stwierdzano, że jest to dochód brutto (przychód). Jak z tego wynika, zdecydowanie przeważały osoby osiągające dochód od powyżej 1000 do 2000 zł. (ponad połowa osiągających jakikolwiek dochód). Ponad jedna czwarta osądzonych miała dochód do 1000 zł, a niemal jedna piąta – od powyżej 2000 do 3000 zł. Jedna osoba zarabiała miesięcznie 5000 zł.

Uprzednia karalność osądzonych

Uprzednią karalność osądzonych za przestępstwa przedstawiono w tabeli 5.

Tabela 5. Uprzednia karalność osądzonych za przestępstwa

Uprzednia karalność	Liczba osądzonych	Procent
Niekarany	20	23,0
Karany	67	77,0
Ogółem	87	100

A zatem zdecydowana większość osądzonych – 77% - była uprzednio karana za przestępstwo. Poniżej zostało to przedstawione szczegółowo, w rozbiciu na opisane tam grupy czynów.

Uprzednia karalność za przestępstwa inne, niż określone w ustawie o bezpieczeństwie imprez masowych oraz związane z imprezą masową i inne niż te z art. 244 (związane z imprezą masową) bądź 244a k.k.

Uprzednie skazania osądzonych za przestępstwa inne, niż określone w ustawie o bezpieczeństwie imprez masowych oraz związane z imprezą masową i inne, niż związane z imprezą masową oraz inne niż te z art. 244 (związane z imprezą masową) bądź 244a (dalej: „przestępstwa inne”) przedstawiono w tabeli 6.

Tabela 6. Liczba uprzednich skazań osądzonych za „przestępstwa inne”

Uprzednie skazania	Liczba skazanych	Procent
uprzednio niekarany	39	44,8
karany jednokrotnie	26	29,9
karany więcej niż jednokrotnie	22	25,3
Ogółem	87	100

Jak wynika z tych danych, najwięcej, bo niemal 45% osądzonych nie było uprzednio karanych za „przestępstwo inne”. Karanych jednokrotnie było nieco więcej, niż karanych ponad jednokrotnie (odpowiednio niemal 30% i nieco ponad 25%).

Liczby uprzednich skazań osób karanych więcej niż jednokrotnie za „przestępstwa inne” (22, tj. nieco ponad jedna czwarta wszystkich) przedstawiono w tabeli 7.

Tabela 7. Liczba uprzednich skazań osób karanych więcej niż jednokrotnie za „przestępstwa inne”

Liczba uprzednich skazań	Liczba skazanych	Procent
2	3	13,6
3	3	13,6
4	7	31,8
5	7	31,8
6	1	4,5
7	1	4,5
Ogółem	22	100

Jak wynika z danych przedstawionych w tabeli, wśród osądzonych przeważały osoby karane uprzednio cztero- i pięciokrotnie (razem niema 64%). Mniej było osób karanych dwu- i trzykrotnie (razem nieco ponad 27%), a najmniej tych karanych sześć- i siedmiokrotnie (poniżej jednej dziesiątej).

„Przestępstwa inne”, za które zostali skazani ci osądzeni, którzy byli uprzednio karani jednokrotnie (26, tj. niemal 30% ogółu osądzonych), przedstawiono w tabeli 8.

Tabela 8. Rodzaje „przestępstw innych” – uprzednie skazanie jednokrotne

Przestępstwo	Liczba skazanych	Procent
Kodeks karny		
art. 145 § 1 (uchylanie się od zastępczej służby wojskowej)	1	3,8
art. 157 § 3 (nieumyślne spowodowanie lekkiego uszczerbku na zdrowiu)	1	3,8
art. 158 § 1 (udział w bójce lub pobiciu)	3	11,5
art. 159 (udział w bójce lub pobiciu z użyciem niebezpiecznego przedmiotu)	1	3,8
art. 178a § 1 (prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości)	1	3,8
art. 178a § 2 (prowadzenie innego pojazdu w stanie nietrzeźwości)	1	3,8
art. 222 § 1 (naruszenie nietykalności cielesnej funkcjonariusza)	1	3,8
art. 223 § 1 (czynna napaść na funkcjonariusza)	1	3,8
art. 226 § 1 (znieważenie funkcjonariusza publicznego)	5	19,2
art. 254 § 1 (czynny udział w zbiegowisku)	1	3,8
art. 266 § 1 (ujawnienie informacji stanowiącej tajemnicę)	1	3,8
art.280 § 1 (rozbój)	1	3,8
art. 297 § 1 (oszustwo kredytowe)	1	3,8
Kodeks karny z 1969 r.		
art. 145 § 1 (spowodowanie wypadku w ruchu lądowym...)	1	3,8
art.158 § 1 (udział w bójce lub pobiciu)	1	3,8
Ustawa o przeciwdziałaniu narkomanii		
art. 62 ust. 1 (posiadanie środków odurzających)	4	15,4
Kodeks karny skarbowy		
art. 54 § 1 (nieujawnienie przedmiotu lub podstawy opodatkowania)	1	3,8
Ogółem	26	100

Jak widać, najbardziej istotny jest tutaj udział różnych przestępstw skierowanych przeciwko funkcjonariuszowi publicznemu: art. 222 § 1, 223 § 1 i art. 226 § 1 – razem około 27%. Na drugim miejscu należy wymienić stypizowany w trzech przepisach udział w bójce

lub pobiciu: art. 158 § 1 k.k., art. 159 k.k. oraz art. 158 § 1 k.k. z 1969 r. – niemal jedna piąta. Ponad 15% stanowią natomiast przestępstwa z art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Wymienione kategorie to ponad 60% wszystkich „przestępstw innych”, których dopuścili się osądzeni uprzednio karani jednokrotnie. Pozostałe czyny są bardzo zróżnicowane.

Co do osądzonych karanych uprzednio więcej niż jeden raz (było ich 22), odnotowano kwalifikacje prawne do trzech takich przestępstw, w kolejności od najnowszego. Pierwsze, bezpośrednio wcześniejsze skazanie przedstawiono w tabeli 9.

Tabela 9. Rodzaje „przestępstw innych” – uprzednie pierwsze skazanie osób skazanych więcej niż raz

Przestępstwo	Liczba skazanych	Procent
Kodeks karny		
art. 157 § 1 (spowodowanie średniego uszczerbku na zdrowiu)	3	13,6
art. 158 § 1 (udział w bójce lub pobiciu)	3	13,6
art. 178a § 1 (prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości)	1	4,5
art. 190 § 1 (groźba karalna)	1	4,5
art. 226 § 1 (znieważenie funkcjonariusza publicznego)	1	4,5
art. 244 (niestosowanie się do orzeczonego zakazu*)	1	4,5
art. 278 § 1 (kradzież)	6	27,3
art. 278 § 5 (kradzież energii lub karty)	1	4,5
art. 279 § 1 (oszustwo kredytowe)	1	4,5
art. 286 § 1 (oszustwo)	1	4,5
art. 288 § 1 (niszczenie lub uszkodzenie mienia)	2	9,1
Ustawa o ochronie zdrowia przed następstwami używania tytoniu		
art. 12 pkt 3 (wprowadzenie do obrotu wyrobu tytoniowego...)	1	4,5
Ogółem	22	100

* Niezwiązane z zakazem udziału w imprezie masowej.

Jak wynika z danych przedstawionych w tabeli, najliczniejszym przestępstwem była tu kradzież – wyraźnie poniżej jednej trzeciej. Czyny przeciwko mieniu, tj. kradzież (art. 278 § 1 k.k.), kradzież energii lub karty (art. 278 § 5), oszustwo kredytowe (art. 279 § 1) oraz oszustwo (art. 286 § 1) stanowiły łącznie niemal około 40% wszystkich. Suma odsetków dwóch czynów przeciwko życiu i zdrowiu, tj. spowodowania uszczerbku na zdrowiu (art. 157 § 1 k.k.) i udziału w bójce lub pobiciu (art. 158 § 1 k.k.) to ponad 27%. Udział niższy niż jedna dziesiąta miało uszkodzenie mienia (art. 288 § 1 k.k.).

Drugie wcześniejsze skazanie przedstawiono w tabeli 10.

Tabela 10. Rodzaje „przestępstw innych” – uprzednie drugie wcześniejsze skazanie osób skazanych więcej niż raz

Przestępstwo	Liczba skazanych	Procent
Kodeks karny		
art. 157 § 1 (spowodowanie średniego uszczerbku na zdrowiu)	1	4,5
art. 158 § 1 (udział w bójce lub pobiciu)	2	9,1
art. 178a § 1 (prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości)	1	4,5
art. 178a § 2 (prowadzenie innego pojazdu w stanie nietrzeźwości)	3	13,6
art. 207 § 1 (znęcanie)	2	9,1
art. 226 § 1 (znieważenie funkcjonariusza publicznego)	1	4,5
art. 244 (niestosowanie się do orzeczonego zakazu*)	2	9,1
art. 254 § 1 (czynny udział w zbiegowisku)	2	9,1
art. 278 § 1 (kradzież)	3	13,6
art. 288 § 1 (niszczenie lub uszkodzanie mienia)	2	9,1
art. 290 § 1 (kradzież leśna)	2	9,1
Kodeks karny z 1969 r.		
art. 212 § 1 (uszkodzenie mienia)	1	4,5
Ogółem	22	100

* Niezwiązane z zakazem udziału w imprezie masowej.

Jak wynika z zamieszczonych powyżej danych, popełnione przestępstwa były tu bardzo zróżnicowane i trudno znaleźć takie, które miałyby wyraźniejszą przewagę. Można wspomnieć, że czyny przeciwko życiu i zdrowiu – spowodowanie uszczerbku na zdrowiu (art. 157 § 1 k.k.) oraz udział w bójce lub pobiciu (art. 158 § 1 k.k.) - stanowiły niecałe 14% wszystkich przypadków, natomiast przeciwko mieniu – kradzież (art. 278 § 1 k.k.), kradzież leśna (art. 290 § 1 k.k.) i niszczenie lub uszkodzanie mienia (art. 288 § 1 k.k. i art. 212 § 1 k.k. z 1969 r.) – ponad 36%.

Trzecie wcześniejsze skazanie (co najmniej trzykrotnie skazano wcześniej 19 osób) przedstawiono w tabeli 11.

Tabela 11. Rodzaje „przestępstw innych” – uprzednie trzecie wcześniejsze skazanie osób skazanych więcej niż raz

Przestępstwo	Liczba skazanych	Procent
Kodeks karny		
art. 158 § 1 (udział w bójce lub pobiciu)	2	10,5
art. 178a § 1 (prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości)	1	5,3
art. 207 § 1 (znęcanie)	2	10,5
art. 226 § 1 (znieważenie funkcjonariusza publicznego)	1	5,3
art. 254 § 1 (czynny udział w zbiegowisku)	1	5,3
art. 278 § 1 (kradzież)	4	21,1
art. 279 § 1 (oszustwo kredytowe)	3	15,8
art. 280 § 1 (rozbój)	1	5,3
art. 288 § 2 (niszczenie lub uszkodzanie mienia - mniejszej wagi)	1	5,3
Kodeks karny z 1969 r.		
art. 210 § 1 (rozbój)	1	5,3
Ustawa o przeciwdziałaniu narkomanii		
art. 62 ust. 1 (posiadanie środków odurzających)	2	10,5
Ogółem	19	100

Jak z tego wynika, także w wypadku trzeciego wcześniejszego przestępstwa poszczególne popełnione czyny były bardzo zróżnicowane. Można jednak stwierdzić, że zaznaczyła się dość wyraźna przewaga przestępstw przeciwko mieniu – kradzież (art. 278 § 1 k.k.), oszustwo kredytowe (art. 279 § 1 k.k.), rozbój (art. 280 § 1 k.k. i art. 210 § 1 k.k. z 1969 r.) oraz niszczenie lub uszkodzanie mienia (art. 288 § 2 k.k.). Czyny te stanowiły bowiem łącznie wyraźnie ponad połowę wszystkich.

Uprzednia karalność za przestępstwa określone w ustawie o bezpieczeństwie imprez masowych oraz inne przestępstwa popełnione w związku z imprezą masową, jak również za wykroczenia

Udział przestępstw i wykroczeń w uprzednich skazaniach przedstawiono w tabeli 12.

Tabela 12. Uprzednie skazania: przestępstwa/wykroczenia

Uprzednie skazania	Liczba skazanych	Procent
upřednio karany za przestępstwo	25	28,7
upřednio karany za wykroczenie	62	71,3
Ogółem	87	100

Tak więc ponad 70% osądzonych odpowiadało za przestępstwo określone w art. 244a k.k. z uwagi na wcześniejsze skazanie za wykroczenie (i orzeczenie omawianego zakazu).

Uprzednie skazania osądzonych za przestępstwa określone w ustawie o bezpieczeństwie imprez masowych oraz inne przestępstwa popełnione w związku z taką imprezą przedstawiono w tabeli 13.

Tabela 13. Liczba upřednich skazań osądzonych za przestępstwa z u.b.i.m. związane z imprezą masową

Uprzednie skazania	Liczba skazanych	Procent
upřednio niekarany	62*	71,3
karany jednokrotnie	24	27,6
karany więcej niż jednokrotnie	1	1,1
Ogółem	87	100

*Wobec tych osób orzeczono omawiany zakaz za wykroczenie.

Jak wynika z danych zamieszczonych w tabeli, zdecydowana większość osądzonych (ponad 70%) nie była wcześniej karana za omawiane przestępstwa. Niemal wszyscy pozostali (niemal 28%) zostali upřednio skazani za te przestępstwa tylko jednokrotnie. W próbie znalazła się tylko jedna osoba ukarana za omawiane czyny więcej niż jednokrotnie (dwukrotnie).

Uprzednio karanych za przestępstwa określone w u.b.i.m. i inne czyny związane z imprezą masową było więc ogółem 25 osądzonych (w tym 24 jednokrotnie i 1 dwukrotnie). Rodzaje tych przestępstw, w wypadku wcześniejszych skazań jednokrotnych, przedstawiono w tabeli 10 – owe dwa skazania jednej osoby zapadły (w obu wypadkach) z art. 60 ust. 1 u.b.i.m. (wdarcie się na teren, na którym są rozgrywane zawody sportowe lub nieopuszczenie tego terenu). Należy w tym miejscu przypomnieć, że właśnie za te przestępstwa (poza wykroczeniami) orzeczono zakazy, których naruszenie (tj. naruszenie obowiązku stawiennictwa) spowodowało odpowiedzialność za badane czyny z art. 244a k.k.

Rodzaje przestępstw z u.b.i.m. i związanych z imprezą masową, w wypadku upředniego skazania jednokrotnego, przedstawiono w tabeli 14.

Tabela 14. Rodzaje przestępstw z u.b.i.m. i związane z imprezą masową
– uprzednie skazanie jednokrotne

Przestępstwo	Liczba skazanych	Procent
Ustawa o bezpieczeństwie imprez masowych		
art. 59 ust. 1 (wniesienie lub posiadanie broni na imprezie masowej)	2	8,0
art. 60 ust. 1 (wdarcie się na teren...)	12	48,0
art. 60 ust. 2 (rzucenie przedmiotu...)	4	16,0
art. 60 ust. 3 (naruszenie nietykalności członka służby...)	1	4,0
art. 60 ust. 4 (czyn z poprz. ust. z zakryciem twarzy)	1	4,0
Kodeks karny		
art. 158 § 1 (udział w bójce lub pobiciu)	1	4,0
art. 159 (udział w bójce lub pobiciu z użyciem przedmiotu)	1	4,0
art. 160 § 1 (narażenie na niebezpieczeństwo)	1	4,0
art. 223 § 1 (czynna napaść na funkcjonariusza)	2	8,0
Ogółem	25	100

Jak wynika z powyższych danych, zdecydowanie najczęściej dopuszczano się czynu z art. 60 ust. 1 u.b.i.m. (wdarcie się na teren, na którym są rozgrywane zawody sportowe lub nieopuszczenie tego terenu) – 48%, tj. prawie połowa ogółu tych czynów. Dość liczne były też czyny z art. 60 ust. 2 u.b.i.m. (rzucenie przedmiotu stanowiącego zagrożenie lub zakłócenie przebiegu imprezy w inny, równie niebezpieczny sposób) – 16%.

Uprzednia karalność za wykroczenia określone w ustawie o bezpieczeństwie imprez masowych

Uprzednio karanych za wykroczenia określone w u.b.i.m. było ogółem 62 osądzonych. Rodzaje tych wykroczeń ukazano w tabeli 15.

Tabela 15. Uprzednie skazanie za wykroczenia z u.b.i.m.

Wykroczenie	Liczba skazanych	Procent
Ustawa o bezpieczeństwie imprez masowych		
art. 54 ust. 1 (niewykonanie polecenia porządkowego)	29	46,8
art. 54 ust. 2 (przebywanie w innym miejscu lub sektorze)	5	8,1
art. 56 (wnoszenie lub posiadanie napojów alkoholowych)	9	14,5
wykroczenia z u.b.i.m. z 1997 r. ^{36*}	9	14,5
Kodeks wykroczeń		
art. 51 ust. 1 (zakłócenie spokoju)	1	1,6
art. 51 ust. 2 (zakłócenie spokoju – chuligańskie)	6	9,7
Brak danych	3	4,8
Ogółem	62	100

* W tym niewykonanie polecenia porządkowego i posiadanie alkoholu. Z uwagi na nakładanie się zakresów tych wykroczeń z wykroczeniami (i przestępstwami) z u.b.i.m. z 2009 r. nie można połączyć danych, o których mowa w tym wierszu tabeli, z innymi.

Jak wynika z danych zamieszczonych w tabeli, zdecydowanie najczęściej – w ponad 60% przypadków (jeśli uwzględnić wykroczenia z u.b.i.m. 1997) skazanie zapadało za niewykonanie polecenia porządkowego podczas imprezy masowej.

Uprzednia karalność za przestępstwo określone w art. 244a k.k.

Żaden osądzony nie został uprzednio skazany za czyn z art. 244 k.k., który dotyczyłby zakazu nałożonego na podstawie przepisów u.b.i.m. lub w związku z imprezą masową³⁷.

Uprzednią karalność za czyny określone w art. 244a k.k. przedstawiono w tabeli 16.

Tabela 16. Liczba uprzednich skazań osądzonych za przestępstwo z art. 244a k.k.

Uprzednie skazania	Liczba skazanych	Procent
uprzednio niekarany	68	78,2
karany jednokrotnie	16	18,4
karany więcej niż jednokrotnie	3	3,4
Ogółem	87	100

Jak wynika z tych danych, zdecydowana większość osądzonych, tj. poniżej 80%, nie była karana za czyn z art. 244a k.k. Karanych za to przestępstwo znalazło się w próbie powyżej jednej piątej, w tym karanych więcej niż jednokrotnie tylko ponad 3%.

³⁶ Dz. U. z 1997 r. nr 106, poz. 680.

³⁷ Wynika to z zawartych w aktach kart karnych: wobec skazanych z art. 244 k.k. stosowano inne środki, zwłaszcza zakaz prowadzenia pojazdów.

Zakaz wstępu na imprezę masową

Celem przepisu art. 244a k.k. jest wspomaganie kontroli przestrzegania orzeczonego przez sąd zakazu wstępu na imprezę masową. W niniejszej części opracowania zawarte są informacje o takich zakazach i ich naruszeniach.

Czas zakazu

Zakaz orzeka się na czas od dwóch do sześciu lat. Wymiary orzeczonych zakazów przedstawiono w tabeli 17.

Tabela 17. Długość orzeczonego zakazu wstępu na imprezę masową

Czas zakazu, w latach	Liczba osądzonych	Procent
2	45	51,7
3	17	19,5
4	16	18,4
5	4	4,6
6	4	4,6
warunkowe umorzenie postępowania	1	1,1
Ogółem	87	100

Jak z tego wynika, ponad połowa przypadków to zakazy najkrótsze, dwuletnie. Niemal tyle samo – po mniej niż jednej piątej – jest zakazów trzy- i czteroletnich. Zakazy dłuższe, pięcio- i sześćoletnie stanowią razem mniej niż jedną dziesiątą wszystkich.

Zakres obowiązku stawiennictwa

We wszystkich zbadanych sprawach zakaz wstępu na imprezę masową był połączony z obowiązkiem stawiennictwa w jednostce organizacyjnej policji lub w innym miejscu, zgodnie z treścią art. 65 ust. 3 u.b.i.m. – wynikało to z samego doboru próby badawczej, tj. spraw z art. 244a k.k. W sprawach tych sądy określały rodzaje imprez masowych zgodnie z treścią ust. 4 tego artykułu. Zakres obowiązku stawiennictwa był formułowany rozmaicie. Przedstawiono to w tabeli 18.

Tabela 18. Rodzaje zakresów obowiązku stawiennictwa

Rodzaj zakresu obowiązku stawiennictwa	Liczba przypadków	Procent
Określenie dyscypliny sportowej*, nazwy jednego klubu sportowego i zasięgu terytorialnego (Polska)	19	22,1
Określenie nazwy jednego klubu sportowego i zasięgu terytorialnego (Polska)	13	15,1
Określenie dyscypliny sportowej i nazwy jednego klubu sportowego	7	8,1
Określenie dyscypliny sportowej, nazwy dwóch klubów sportowych i zasięgu terytorialnego (Polska)	5	5,8
Sformułowanie „masowe imprezy sportowe” (bez dalszych specyfikacji)	5	5,8
Określenie dyscypliny sportowej, nazwy jednego klubu sportowego i zasięgu terytorialnego (jedno województwo)	4	4,7
Określenie dyscypliny sportowej i nazwy jednego klubu sportowego oraz wskazanie meczów reprezentacji Polski	3	3,5
Określenie trzech dyscyplin sportowych	3	3,5
Określenie dyscypliny sportowej i nazwy jednego klubu sportowego oraz wskazanie meczów ligowych i pucharu Polski	2	2,3
Inne – po jednym przypadku	25	29,1
Ogółem	86	100

* Najczęściej była to oczywiście piłka nożna, a w dalszej kolejności wyścigi motocyklowe na żuźlu. Sporadycznie zdarzał się też hokej.

W tabeli przedstawiono określenia stosowane częściej. Nie wyszczególniono dwudziestu pięciu, które występowały tylko jednokrotnie, przybierając niekiedy dość zawiłe formy. Były też takie, które ograniczały się do jednego wymienionego obiektu sportowego, czy nawet jednego obiektu w zakresie imprez z udziałem jednego tylko klubu.

Należy zwrócić uwagę na określenia ogólne. Ograniczając się do tych z tabeli, jest to zwłaszcza sformułowanie „masowe imprezy sportowe”, jak również określenie tylko trzech dyscyplin sportowych. Obowiązek stawiennictwa podczas „masowych imprez sportowych” jest mianowicie nierealny, a gdyby go nawet zrealizować – krańcowo uciążliwy. To samo dotyczy, choć w nieco mniejszym stopniu, obowiązku stawiennictwa podczas masowych imprez sportowych w ramach trzech, zwłaszcza popularnych, dyscyplin sportu.

Należy zauważyć, że w poprzednim stanie prawnym, przed 1 stycznia 2012 r., zakaz wstępu na imprezę masową był, z mocy ustawy, „połączony z obowiązkiem” osobistego stawiennictwa w jednostce organizacyjnej policji lub w innym miejscu (art. 65 ust. 3 u.b.i.m. w ówczesnym brzmieniu). Niemniej, już wtedy ustawa mówiła o „określeniu rodzajów

masowych imprez (...) w czasie których ukarany jest obowiązany do osobistego stawiennictwa”. Przepis ten był skonstruowany wadliwie. Z jednej bowiem strony, jak wspomniano powyżej, „określenie imprez masowych” dotyczyło obowiązku osobistego stawiennictwa (ust. 3 artykułu 65), z drugiej jednak konkretyzacja tego określenia w postaci wskazania nazw dyscyplin sportowych, nazw klubów i zakresu terytorialnego dotyczyła już „obowiązki orzeczonego środka” (ust. 4 art. 65 u.b.i.m. w ówczesnym brzmieniu).

Praktyka rozstrzygnęła tę sprzeczność tak, że konkretyzacja dotyczyła tego drugiego – „orzeczonego środka” (a tym samym także obowiązku stawiennictwa). Taka wykładnia powodowała, że zakaz wstępu był określany równie wąsko, co obowiązek stawiennictwa. Obecnie (tj. od 1 stycznia 2012 r.), tj. w sytuacji, w której zakazowi wstępu na imprezę masową obowiązek stawiennictwa towarzyszy tylko fakultatywnie (art. 65 ust. 3 u.b.i.m. w obecnym brzmieniu), sąd „określa rodzaje imprez masowych, których dotyczy obowiązek stawiennictwa”. Tak więc określenie rodzajów imprez masowych dotyczy tylko owego obowiązku stawiennictwa, nie wpływając – z uwagi na brzmienie wskazanych przepisów – na zakres samego zakazu. Dodatkowym argumentem jest tu treść art. 67 u.b.i.m. w obecnym brzmieniu. Skoro mianowicie zakaz wstępu „dotyczy meczu rozgrywanego (...) poza terytorium Rzeczypospolitej Polskiej” (z mocy prawa), jakże sąd mógłby określić „zakres terytorialny” zakazu, np. że dotyczy on Polski albo wskazanego województwa? Zakaz obejmowałby wtedy np. jedno województwo i skazany mógłby uczestniczyć w imprezach masowych w innym, a nie mógłby za granicą – taka wykładnia prowadziła do absurdu. W praktyce sądów to ważne rozróżnienie nie istnieje. Wydaje się, że może to wynikać z niedostrzeżenia, że omawiany przepis uległ radykalnej zmianie. O ile poprzednio, jak już wspomniano, możliwa była wykładnia, w myśl której konkretyzacja dotyczyła samego zakazu, o tyle obecnie nie jest to już możliwe. A sądy orzekają „zakaz wstępu na imprezę masową w postaci...” (tu następuje skonkretyzowanie, np. w postaci meczów piłki nożnej rozgrywanych przez drużynę wymienionego z nazwy klubu), połączony z obowiązkiem stawiennictwa (obojętnie, czy połączony fakultatywnie, czy obligatoryjnie). A przecież, jak już wspomniano, zakres imprez masowych objętych zakazem wstępu i zakres tych imprez objęty obowiązkiem stawiennictwa nie muszą być tożsame – i obecnie nie są.

W kontekście zakazu ustawa mówi (zarówno w poprzednim, jak i obecnym stanie prawnym) o „orzeczeniu środka karnego zakazu wstępu na imprezę masową”. Taki środek, wobec braku dalszych specyfikacji, jest więc zakazem wstępu na wszelkie imprezy masowe (zdefiniowane w ustawie – art. 3 ust. 1 u.b.i.m.) i nie można uznać, że jego zakres uległ zawężeniu z uwagi na skonkretyzowanie dodatkowego narzędzia kontroli wykonywania zakazu, jakim jest obowiązek stawiennictwa. Jest to zresztą logiczne. Sam zakaz może być bardzo szeroki. Nie jest bowiem na pewno bardziej dotkliwy, niż np. zakaz wykonywania zawodu, czy zakaz prowadzenia pojazdów. Natomiast obowiązek stawiennictwa musi być określany dość wąsko, gdyż w przeciwnym wypadku byłby nadmiernie represyjny oraz trudny, czy wręcz niemożliwy do wykonywania. Pozostaje kwestią dyskusyjną, czy sąd może skonkretyzować i tym samym zawęzić zakaz wstępu na imprezy masowe tak samo, jak w wypadku obowiązku stawiennictwa – co ma miejsce w praktyce. Jest jednak chyba niewątpliwe, że jeśli już tego nie uczyni, zakaz dotyczy wszystkich imprez masowych.

Naruszenie obowiązku stawiennictwa i reakcja na nie

Sprawdzono, po jakim czasie, po wydaniu i uprawomocnieniu się wyroku, osądzeni zaczęli naruszać obowiązek stawiennictwa w jednostce policji lub innym miejscu. Zostało to przedstawione w tabeli 19.

Tabela 19. Czas, po jakim nastąpiło (pierwsze) niestawiennictwo

Czas	Liczba przypadków	Procent
do 6 miesięcy	22	25,3
pow. 6 miesięcy do roku	26	29,9
pow. roku do 1,5 roku	10	11,5
pow. 1,5 roku do 2 lat	12	13,8
pow. 2 lat do 2,5 roku	4	4,6
pow. 2,5 roku do 3 lat	8	9,2
pow. 3 lat do 3,5 roku	3	3,4
pow. 3,5 roku do 4 lat	2	2,3
Ogółem	87	100

Jak wynika z danych zamieszczonych w tabeli, osądzeni nie stawiali się, albo zaczęli się nie stawiać, w jednostce policji albo innym miejscu najczęściej w ciągu pierwszego roku – razem ponad 55%, następnie zaś w ciągu roku drugiego – razem ponad jedna czwarta. Późniejsze pierwsze niestawiennictwa były już wyraźnie rzadsze.

Formalnie rzecz biorąc, reakcja na niestawiennictwo osoby zobowiązanej do tego w wyroku powinna nastąpić już przy pierwszym takim przypadku. Można też jednak zrozumieć zareagowanie po kilku, zwłaszcza jeśli z treści orzeczonego obowiązku i kalendarza rozgrywek wynika, że obowiązek stawiennictwa dotyczy bardzo krótkiego okresu. Nie jest natomiast dopuszczalne niereagowanie na niestawiennictwo wielokrotne. Policja uzyskuje przecież natychmiast informację umożliwiającą (i nakazującą) ściganie, w postaci prostej nieobecności osoby zobowiązanej do stawiennictwa. Sprawdzono zatem, po ilu niestawiennictwach w jednostce policji lub innym miejscu policja reaguje, tj. przeprowadza ewentualnie postępowanie sprawdzające i wszczyna postępowanie o przestępstwo z art. 244a. Zostało to przedstawione w tabeli 20.

Tabela 20. Reakcja na niestawiennictwa

Liczba niestawiennictw, po których nastąpiła reakcja	Liczba przypadków	Procent
1	25	29,1
2	16	18,6
3	8	9,3
4	7	8,1
5	9	10,5
6	1	1,2
7	2	2,3
8	2	2,3
9	2	2,3
10	1	1,2
Ogółem przypadki do 10	73	84,9
pow. 10 do 20	6	7,0
pow. 20 do 30	2	2,3
pow. 30 do 40	2	2,3
75	1	1,2
Brak danych*	2	2,3
Ogółem	86	100

* W obu przypadkach brak danych wynikał z, po pierwsze, braku w aktach sprawy stosownych informacji z postępowania przygotowawczego (oraz ewentualnie sprawdzającego), po drugie zaś, z niesprecyzowania liczby niestawiennictw w czy to w akcie oskarżenia, czy wyroku – poprzestano tam na odwołaniu się do konstrukcji ciągu (albo ciągów) przestępstw (art. 91 § 1 k.k.). Z uwagi na przyjęcie kilku ciągów przestępstw oraz podane okresy było jednak jasne, że chodzi tam o niestawiennictwa wielokrotne.

Jak wynika z powyższych danych, reakcja następowała najczęściej po jednym lub dwóch niestawiennictwach (razem prawie połowa przypadków), następnie zaś po trzech, czterech i pięciu (razem niemal 28% przypadków). Na ogół zatem – w około trzech czwartych spraw – reakcję można uznać, stosując liberalne podejście, za wystarczająco szybką. Natomiast w jednej czwartej spraw reakcja była zbyt opóźniona, co dotyczy zwłaszcza tych, w których wszczynano postępowanie dopiero po kilkudziesięciu niestawiennictwach. Należy dodać, że stwarza to swoisty dylemat przy wymiarze kary. Sądy mają mianowicie do czynienia ze sprawcami, którzy naruszyli obowiązek raz albo kilka razy, lecz także z tymi, którzy uczynili to razy kilkanaście albo nawet kilkadziesiąt – a przecież było to uzależnione od chwili, w której policja zdecydowała się działać. Choć w wypadku pierwszej grupy nie wiemy, czy osoby te naruszałyby nadal obowiązek stawiennictwa (sprawa dotyczyła niestawiennictw do chwili reakcji policji), to w wypadku drugiej mamy już taką pewność – osoby te nie stawały się wielokrotnie, o czym informacje znalazły się w aktach. Co do tych ostatnich osób czekano niejako, aż uzbiera się duża liczba niestawiennictw.

Kwalifikacje prawne czynów i kary

W wypadku dopuszczenia się co najmniej dwóch czynów z art. 244a k.k. możliwe jest zakwalifikowanie ich odrębnie, jak również potraktowanie jako czynu ciągłego (art. 12 k.k.) bądź ciągu przestępstw (art. 91 § 1 k.k.). Należy zauważyć, że ma to istotne konsekwencje. Konstrukcja czynu ciągłego jest bowiem dla skazanego korzystna (więcej niż jedno zachowanie stanowi jeden czyn), natomiast konstrukcja ciągu przestępstw – niekorzystna (zwiększenie górnej granicy ustawowego zagrożenia o połowę). Przy zakwalifikowaniu zachowań jako odrębnych czynów stosuje się natomiast przepisy o karze łącznej, powodujące wymierzenie kary łącznej w granicach od najwyższej z kar wymierzonych za poszczególne przestępstwa do ich sumy (art. 86 § 1 k.k.) – to, czy w danym wypadku jest to dla sprawcy korzystniejsze, czy mniej korzystne w relacji do przyjęcia konstrukcji z art. 91 § 1 k.k., zależy każdorazowo od rozstrzygnięcia sądu.

Na tle badanych spraw nasuwa się też pewien problem. Warunki zastosowania instytucji określonych w art. 12 i 91 § 1 k.k. nie różnią się pod względem progowej liczby zachowań i czasu. W obu wypadkach jest to „dwa lub więcej” odpowiednio zachowań albo przestępstw; także w obu wypadkach muszą one mieć miejsce „w krótkich odstępach czasu”. Warunek „popelnienia w podobny sposób” (art. 91 § 1 k.k.) nie ma tu znaczenia, gdyż badane czyny są identyczne i *ipso facto* muszą być popełniane podobnie, a właściwie identycznie. Różnica – na tle omawianych spraw - polega wyłącznie na tym, że warunkiem zastosowania przepisu art. 12 k.k. jest podjęcie zachowań „w wykonaniu z góry powziętego zamiaru”. *Ergo*: wobec sprawcy, który realizował z góry powzięty zamiar lekceważenia nałożonego na niego obowiązku ma zastosowanie korzystniejszy dla niego przepis art. 12 k.k., podczas gdy wobec sprawcy, który każdorazowo się wahał i wreszcie postanawiał obowiązek naruszyć – przepis art. 91 § 1 k.k., podwyższający ustawowe zagrożenie karą. Należy dodać, że nie ma w praktyce możliwości stwierdzenia, czy sprawca, nie stawiając się w jednostce organizacyjnej policji, działał „w wykonaniu z góry powziętego zamiaru” - zresztą, w zbadanych sprawach, nikt takiego pytania oskarżonemu nie zadawał.

Przykład omawianych spraw wskazuje przy okazji wady konstrukcji czynu ciągłego i ciągu przestępstw. Podobne wątpliwości mogą się mianowicie zrodzić także przy przestępstwach innego rodzaju. Warto zatem rozważyć rezygnację z tego ustawowego rozróżnienia i ewentualnie powrót do konstrukcji przestępstwa ciągłego.

Spraw o co najmniej dwa czyny z art. 244a k.k. było w próbie 65. Sposoby ich kwalifikowania przedstawiono w tabeli 21.

Tabela 21. Rodzaje kwalifikacji czynów

Sposób zakwalifikowania	Liczba przypadków	Procent
jako odrębne czyny	6	9,2
jako czyn ciągły (art. 12 k.k.)	21	32,3
jako ciąg przestępstw (art. 91 § 1 k.k.)	38	58,5
Ogółem	65	100

Jak wynika z danych zamieszczonych w tabeli, najczęściej, bo w poniżej 60% przypadków, stosowano konstrukcję ciągu przestępstw. Konstrukcję czynu ciągłego przyjęto natomiast w niemal jednej trzeciej przypadków. Kwalifikacji odrębnych (powodujących działanie przepisów o karze łącznej) wystąpiło poniżej jednej dziesiątej.

Orzeczone kary poszczególnych rodzajów przedstawiono w tabeli 22.

Tabela 22. Rodzaje orzeczonych kar

Rodzaj kary	Liczba przypadków	Procent
Kara grzywny (samoistnej)	40	46,5
Kara ograniczenia wolności	14	16,3
Kara pozbawienia wolności (w zawieszeniu)	23	26,7
Kara pozbawienia wolności (w zawieszeniu) i grzywna	5	5,8
Kara pozbawienia wolności (bezwzględna)	3	3,5
Brak danych	1	1,2
Ogółem	86	100

Najczęściej stosowano więc karę grzywny (wyraźnie poniżej połowy przypadków), następnie karę pozbawienia wolności z zawieszeniem jej wykonania (wyraźnie poniżej jednej trzeciej przypadków), w dalszej kolejności karę ograniczenia wolności (wyraźnie poniżej jednej piątej przypadków). W 3,5% spraw orzeczono natomiast bezwzględną karę pozbawienia wolności. Tym przypadkom (trzem) należy się przyjrzeć bliżej.

*W sprawie (...) IIK 988/11 za czyn z art. 244a k.k. wymierzono karę najsurowszą, równą górnej granicy ustawowego zagrożenia. Dwudziestojednoletni mężczyzna o wykształceniu zawodowym, niepracujący i nie uczący się, pozostający na utrzymaniu rodziców, uprzednio karany jednokrotnie za czyn z art. 158 § 1 k.k. – tj. niekarany za zarówno przestępstwo z ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych, jak i za naruszenie zakazu bądź obowiązku stawiennictwa, art. 244, art. 244a k.k. - naruszył, po raz pierwszy po 11 miesiącach, obowiązek stawiennictwa (związany z 36-miesięcznym zakazem wstępu na imprezę masową) - **26-krotnie**. Przyjęto konstrukcję ciągu przestępstw (art. 91 § 1 k.k.) i wymierzono za to karę dwóch lat pozbawienia wolności. Ponadto, oskarżony został tym samym wyrokiem skazany na karę jednego roku pozbawienia wolności za czyny z ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii – art. 59 ust. 1 (udzielenie środka lub substancji w celu osiągnięcia korzyści) i art. 62 ust. 2 (posiadanie znacznej ilości środków lub substancji). Trzyletnia kara łączna nie mogła oczywiście zostać zawieszona. W wyniku wniesionej apelacji sąd okręgowy zmienił wyrok w ten sposób, że orzekł karę łączną w wymiarze dwóch lat i zawiesił jej wykonanie.*

W sprawie Sądu Rejonowego w Goleniowie IIK 660/11 dwudziestodwujęcioletni mężczyzna o wykształceniu podstawowym, wykonujący prace dorywcze i osiągający dochód około 2500 zł miesięcznie, uprzednio karany pięciokrotnie, w trzech ostatnich przypadkach za czyny z art. 278 § 1 k.k. (kradzież), art. 290 § 1 k.k. (kradzież leśna) i art. 158 § 1 k.k. (udział w bójkę lub pobiciu) - tj. niekarany za zarówno przestępstwo z ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych, jak i za naruszenie zakazu bądź obowiązku stawiennictwa, art. 244, art.

244a k.k. - naruszył, po raz pierwszy po pięciu miesiącach, obowiązek stawiennictwa (związany z 36-miesięcznym zakazem wstępu na imprezę masową) - **19-krotnie**. Przyjęto konstrukcję ciągu przestępstw (art. 91 § 1 k.k.) i wymierzono za to karę jednego roku pozbawienia wolności. Od tego wyroku nie apelowano.

W sprawie Sądu Rejonowego w Białymstoku VIIK 357/12 dwudziestosześcioletni mężczyzna o wykształceniu średnim, o niejasnym źródle utrzymania, uprzednio karany czterokrotnie za czyny z art. 278 § 1 k.k. - tj. niekarany za zarówno przestępstwo z ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych, jak i za naruszenie zakazu bądź obowiązku stawiennictwa, art. 244, art. 244a k.k. - odbywający karę za inne, wcześniejsze przestępstwo, naruszył, po raz pierwszy po roku, obowiązek stawiennictwa (związany z 36-miesięcznym zakazem wstępu na imprezę masową) - **5-krotnie**. Przyjęto konstrukcję czynu ciągłego (art. 12 k.k.) i wymierzono za to karę trzech miesięcy pozbawienia wolności. Wyrok nie został zaskarżony.

We wszystkich tych sprawach, zwłaszcza w dwóch pierwszych, niestawiennictwo było wielokrotne (26, 19 i 5 zachowań). Jak już wspomniano, jest to uzależnione od szybkości reakcji policji na przypadki niestawiennictwa. Nie można jednak przyjąć, że to właśnie zadecydowało o orzeczeniu kary pozbawienia wolności bez jej zawieszenia. W pierwszej sprawie oskarżony został uznany za winnego także innych czynów, w drugiej był uprzednio aż pięciokrotnie karany za inne czyny, w trzeciej zaś – uprzednio karany czterokrotnie i w chwili orzekania odbywał karę pozbawienia wolności. Te czynniki mogły zadecydować, a zatem brak jest dowodu na tezę, że skazanie na bezwzględną karę pozbawienia wolności zostało spowodowane – oczywiście poza zachowaniami samego oskarżonego – zwłoką we wszczęciu postępowania, co jednak nie wyklucza znaczenia tego faktu przy wyrokowaniu.

Wysokość wszystkich orzeczonych kar grzywny samoistnej (40) i obok kary pozbawienia wolności (5) - wynikającą z przemnożenia liczby stawek dziennych przez wysokość jednej stawki - przedstawiono w tabeli 23.

Tabela23. Wysokość orzeczonych kar grzywny

Wysokość kary grzywny, w złotych	Liczba przypadków	Procent
do 500	14	31,1
pow. 500 do 1000	20	44,4
po. 1000 do 2000	10	22,2
3000	1	2,2
Ogółem	45	100

Grzywny były więc niskie i dość niskie.

Wysokość orzeczonych kar ograniczenia wolności (której ustawowy wymiar wynosi od miesiąca do roku) przedstawiono w tabeli 24.

Tabela 24. Wysokość orzeczonych kar ograniczenia wolności

Wysokość kary ograniczenia wolności, w miesiącach	Liczba przypadków	Procent
do 6 miesięcy	9	64,3
pow. 6 miesięcy do roku	5	35,7
Ogółem	14	100

Kara ograniczenia wolności była więc wyraźnie częściej orzekana w niższych wysokościach.

Wysokość orzeczonych kar pozbawienia wolności z zawieszeniem wykonania (której wymiar może wynosić do 2 lat) przedstawiono w tabeli 25.

Tabela 25. Wysokość orzeczonych kar pozbawienia wolności (w zawieszeniu)

Wysokość kary pozbawienia wolności w zawieszeniu, w miesiącach	Liczba przypadków	Procent
do 6 miesięcy	13	56,6
pow. 6 miesięcy do roku	6	26,1
pow. roku do 1,5 roku	1	4,3
pow. 1,5 roku do 2 lat	3	13,0
Ogółem	23	100

Kara pozbawienia wolności z zawieszeniem jej wykonania była więc najczęściej orzekana w wymiarach do 6 miesięcy (poniżej 57%), a następnie od powyżej 6 miesięcy do roku (powyżej 26%). Kary wyższe, powyżej roku, były wymierzane rzadko – razem ponad 17%.

Okres zawieszenia kary (który może wynosić od dwóch do pięciu lat) przedstawiono w tabeli 26.

Tabela 26. Długość okresu próby – kary pozbawienia wolności w zawieszeniu

Długość okresu próby	Liczba przypadków	Procent
2 lata	8	34,8
3 lata	14	60,9
4 lata	1	4,3
Ogółem	23	100

Orzeczone kary pozbawienia wolności były więc zawieszane najczęściej na trzy lata (ponad 60%), rzadziej zaś na dwa (niecałe 35%). Tylko w jednym przypadku (ponad 4%) orzeczono czteroletni okres próby.

Wysokość kary bezwzględnej pozbawienia wolności opisano w zamieszczonych powyżej przykładach.

Niektóre kwestie procesowe – czas postępowania i apelacja

Czas postępowania

Czas trwania postępowania przygotowawczego w zbadanych sprawach z art. 244a k.k. przedstawiono w tabeli 27.

Tabela 27. Czas trwania postępowania przygotowawczego w sprawach z art. 244a k.k.

Czas postępowania przygotowawczego, w miesiącach	Liczba spraw	Procent
do miesiąca	32	36,9
pow. 1 do 2	30	34,6
pow. 2 do 3	9	10,3
pow. 3 do 4	8	9,2
pow. 4 do 5	3	3,4
6	1	1,1
9	1	1,1
około 11	2	2,3
12,5	1	1,1
Ogółem	87	100

Zdecydowana większość postępowań przygotowawczych trwała więc do dwóch miesięcy (ponad 70%), przy czym tych trwających do miesiąca i powyżej miesiąca do dwóch było mniej więcej równo (odpowiednio niemal 37% i powyżej 34%). W ponad jednej dziesiątej spraw postępowanie przygotowawcze trwało od powyżej dwóch miesięcy do trzech, natomiast w niemal jednej dziesiątej – od trzech do czterech. Postępowania dłuższe stanowiły niecałą jedną dziesiątą wszystkich.

Badane sprawy były bardzo proste, przypadki długotrwałego postępowania muszą więc niepokoić.

Czas trwania postępowania sądowego w zbadanych sprawach z art. 244a k.k. przedstawiono w tabeli 28.

Tabela 28. Czas trwania postępowania sądowego w sprawach z art. 244a k.k.

Czas postępowania sądowego, w miesiącach	Liczba spraw	Procent
do miesiąca	20	23,0
pow. 1 do 2	39	45,0
pow. 2 do 3	13	14,9
pow. 3 do 4	6	6,9
pow. 4 do 5	2	2,3
około 6 miesięcy	2	2,3
nieco poniżej 8 miesięcy	1	1,1
nieco powyżej 8 miesięcy	1	1,1
10 miesięcy	1	1,1
12,5 miesiąca	2	2,3
Ogółem	87	100

Zdecydowana większość postępowań sądowych trwała więc do dwóch miesięcy (68%), przy czym w tym przedziale zdecydowanie więcej było postępowań trwających dłużej niż miesiąc (niemal 45% wobec 23% co najwyżej miesięcznych). W ponad jednej piątej spraw postępowania sądowe trwały od powyżej dwóch do czterech miesięcy. Postępowania dłuższe stanowiły nieco więcej niż jedną dziesiątą wszystkich. Badane sprawy były bardzo proste, przypadki długotrwałego postępowania muszą więc niepokoić.

Czas trwania całego postępowania karnego w zbadanych sprawach z art. 244a k.k. przedstawiono w tabeli 29.

Tabela 29. Czas trwania postępowania karnego w sprawach z art. 244a k.k.

Czas postępowania karnego, w miesiącach	Liczba spraw	Procent
do miesiąca	3	3,4
pow. 1 do 2	6	6,9
pow. 2 do 3	27	31,1
pow. 3 do 4	18	20,8
pow. 4 do 5	9	10,3
pow. 5 do 6	8	9,2
pow. 6 do 7	4	4,6
pow. 7 do 8	3	3,4
pow. 8 do 9	2	2,3
pow. 10 miesięcy do roku	4	4,6
powyżej roku do 1,5 roku	3	3,4
Ogółem	87	100

Jak wynika z danych zamieszczonych w tabeli, całe postępowanie karne trwało najczęściej od powyżej dwóch do czterech miesięcy – w ponad połowie spraw, następnie zaś od powyżej czterech do sześciu miesięcy – w niemal jednej piątej.

Odnotowano także zastosowanie instytucji prowadzących do skrócenia i uproszczenia postępowania – skazania bez rozprawy, rozprawy skróconej i wyroku nakazowego. Zostało to przedstawione to w tabeli 30.

Tabela 30. Zastosowanie instytucji prowadzących do skrócenia i uproszczenia postępowania

Instytucja	Liczba spraw	Procent
art. 335 k.p.k.	35	40,3
art. 387 k.p.k.	9	10,3
wyrok nakazowy	20	23,0
pozostałe sprawy	23	26,4
Ogółem	87	100

Jak wynika z tych danych, żadnej omawianej instytucji nie zastosowano tylko w powyżej jednej czwartej spraw. Należy zauważyć, że instytucje określone w artykułach 335 i 387 k.p.k. – implikujące zgodę na zarówno samo ukaranie, jak i wymiar kary - zastosowano w ponad połowie spraw.

Apelacja

Na zbadanych 87 spraw (86 zakończonych skazaniem i jedną warunkowym umorzeniem postępowania), w trzech apelował prokurator, a w dwóch oskarżony bądź jego obrońca. Niemal 95 procent wyroków nie zostało więc w ogóle zaskarżonych. Wśród tych pięciu apelacji, cztery spowodowały zmianę wyroku przez sąd apelacyjny, jedna zaś nie odniosła skutku. Żadnej sprawy nie przekazano do ponownego rozpoznania. Co do czterech wyroków zmienionych, w dwóch sąd okręgowy wprowadził zmiany merytoryczne i także w dwóch tylko drobne zmiany formalne. Zmiany merytoryczne polegały na, w jednej sprawie, obniżeniu kary łącznej i zawieszeniu orzeczonej kary pozbawienia wolności, oraz, w drugiej, zastosowaniu przepisu art. 91 § 1 k.k. (ciąg przestępstw), co zresztą nie pociągnęło za sobą zmiany wymiaru kary.

Podsumowanie

Ogólna charakterystyka osądzonych

Niemal wszyscy osądzeni byli mężczyznami, na ogół młodymi lub dość młodymi, o wykształceniu najczęściej zawodowym, następnie zaś średnim i podstawowym. Ponad połowa tych osób pracowała, częściej w sposób stały, niż dorywczo. Mniej więcej jedna trzecia bądź nie wykonywała żadnej pracy, bądź brakowało na ten temat stosownych informacji w aktach. Wśród osądzonych zdecydowanie przeważały osoby osiągające dochód od powyżej 1000 do

2000 zł., a ponad jedna czwarta zarabiała tylko do 1000 zł. Dochody wyższe, do 3000 zł. (a w jednym przypadku 5000) osiągała ich niemal jedna piąta.

Uprzednia karalność osądzonych

Zdecydowana większość osądzonych była uprzednio karana za przestępstwo, przy czym więcej niż jednokrotnie skazano aż jedną czwartą wszystkich. Osób skazanych za przestępstwo z u.b.i.m. lub związane z imprezą masową było jednak wyraźnie poniżej jednej trzeciej. Żaden osądzony nie został uprzednio skazany za czyn z art. 244 k.k., który dotyczyłby zakazu nałożonego na podstawie przepisów u.b.i.m. lub w związku z imprezą masową. Uprzednio skazanych za czyn określony w art. 244a k.k. wystąpiło wyraźnie powyżej jednej piątej.

Czas zakazu wstępu na imprezę masową

Ponad połowa przypadków to zakazy najkrótsze, dwuletnie. Niemal tyle samo – po mniej niż jednej piątej – jest zakazów trzy- i czteroletnich. Zakazy dłuższe, pięcio- i sześćoletnie stanowią razem mniej niż jedną dziesiątą wszystkich.

Zakres obowiązku stawiennictwa

Określenie rodzajów imprez masowych dotyczy obecnie tylko obowiązku stawiennictwa, nie wpływając na zakres samego zakazu. W praktyce sądów to ważne rozróżnienie jednak nie istnieje, pomimo że omawiany przepis uległ radykalnej zmianie. O ile poprzednio, jak już wspomniano, możliwa była wykładnia, w myśl której konkretyzacja dotyczyła niejako automatycznie samego zakazu, o tyle obecnie nie jest to już możliwe. Omawiany środek, wobec braku dalszych specyfikacji, jest więc zakazem wstępu na wszelkie imprezy masowe (zdefiniowane w ustawie – art. 3 ust. 1 u.b.i.m.). Pozostaje kwestią dyskusyjną, czy sąd może skonkretyzować i tym samym zawęzić zakaz wstępu na imprezy masowe tak samo, jak w wypadku obowiązku stawiennictwa – co ma miejsce w praktyce. Jest jednak chyba niewątpliwe, że jeśli już tego nie uczyni, zakaz dotyczy wszystkich imprez masowych.

Naruszenie obowiązku stawiennictwa i reakcja na nie

Policja reaguje najczęściej po jednym lub dwóch niestawiennictwach, następnie zaś po trzech, czterech i pięciu. Na ogół zatem – w około trzech czwartych spraw – reakcję można uznać, stosując liberalne podejście, za wystarczająco szybką. Natomiast w jednej czwartej spraw reakcja była wyraźnie opóźniona, co dotyczy zwłaszcza tych, w których wszczynano postępowanie dopiero po kilkudziesięciu niestawiennictwach.

Kwalifikacje prawne czynów i kary

W wypadku co najmniej dwóch czynów najczęściej stosowano konstrukcję ciągu przestępstw, następnie zaś czynu ciągłego. Kwalifikacji odrębnych, powodujących działanie przepisów o karze łącznej, wystąpiło najmniej.

Najczęściej stosowano karę grzywny, następnie karę pozbawienia wolności z zawieszeniem jej wykonania, a w dalszej kolejności karę ograniczenia wolności. Najrzadziej orzekaną była bezwzględna kara pozbawienia wolności.

Grzywny były niskie i dość niskie, niemal wszystkie do 2000 złotych. Również karę ograniczenia wolności orzekano wyraźnie częściej w niższych wysokościach. Kara pozbawienia wolności z zawieszeniem jej wykonania była najczęściej nakładana w wymiarach do 6 miesięcy, a następnie od powyżej 6 miesięcy do roku. Kary wyższe, powyżej roku, wymierzano rzadko. Orzeczone kary pozbawienia wolności zawieszano najczęściej na trzy lata, rzadziej zaś na dwa. Tylko w jednym przypadku orzeczono czteroletni okres próby. Co do kary bezwzględnej pozbawienia wolności, zastosowano ją w wymiarach jednego roku w jednej sprawie oraz trzech miesięcy w drugiej (w trzecim przypadku sąd apelacyjny obniżył karę łączną i zawiesił jej wykonanie).

Czas postępowania

Zdecydowana większość postępowań przygotowawczych trwała do dwóch miesięcy, przy czym tych toczących się do miesiąca i powyżej miesiąca do dwóch było mniej więcej równo. W ponad jednej dziesiątej spraw postępowanie przygotowawcze trwało jednak od powyżej dwóch miesięcy do trzech, natomiast w niemal jednej dziesiątej – od trzech do czterech. Postępowania dłuższe stanowiły niecałą jedną dziesiątą wszystkich.

Zdecydowana większość postępowań sądowych trwała do dwóch miesięcy, przy czym w tym przedziale zdecydowanie więcej było postępowań trwających dłużej niż miesiąc. W ponad jednej piątej spraw postępowania sądowe trwały od powyżej dwóch do czterech miesięcy. Postępowania dłuższe stanowiły nieco więcej niż jedną dziesiątą wszystkich.

Badane sprawy były bardzo proste, przypadki długotrwałego postępowania muszą więc niepokoić.

Korzystanie z instytucji prowadzących do skrócenia i uproszczenia postępowania

Instytucje te – skazanie bez rozprawy, rozprawa skrócona i wyrok nakazowy – stosowano w aż trzech czwartych zbadanych spraw (najczęściej art. 335 k.p.k., następnie wyrok nakazowy i najrzadziej art. 387 k.p.k.).

Apelacja

Niemal 95 procent wyroków nie zostało w ogóle zaskarżonych. Wśród pięciu apelacji, cztery spowodowały zmianę wyroku przez sąd apelacyjny, jedna zaś nie odniosła skutku. Żadnej sprawy nie przekazano do ponownego rozpoznania.

Wnioski

Badanie pokazało, że należy przede wszystkim „ożywić” przepis art. 244 kk. – poprzez wykrywanie i ściganie czynów polegających na naruszeniu samego zakazu wstępu na imprezę masową. Czyny takie można przecież ujawniać przy kontroli imiennych dokumentów umożliwiających wstęp na niektóre imprezy sportowe, zwłaszcza mecze piłki nożnej. Powinny one także wychodzić na jaw przy okazji zatrzymań lub choćby legitymowania osób związanych ze zdarzeniami mającymi miejsce podczas imprez masowych. Obecna praktyka poprzestawania na instrumencie kontroli określonym w art. 244a § 1 k.k. jest co najmniej niezrozumiała. Należy również rozwinąć – w kontekście omawianych czynów - system dozoru elektronicznego, tak by korzystać także z narzędzia kontroli przewidzianego w treści art. 244a § 2 k.k.

Pozostaje do rozstrzygnięcia kwestia wykładni przepisu art. 65 ust. 3 u.b.i.m. – czy zakaz wstępu na imprezy masowe dotyczy zawsze wszystkich takich imprez, czy też może być przez sąd modyfikowany (precyzowany czyli zawężany). Obie te wykładnie są dopuszczalne, ważne jest jednak, żeby przepis ten był rozumiany tak samo we wszystkich sądach.

Na przypadki niestawiennictwa należy reagować bez opóźnień, tj. po co najwyżej kilku niestawiennictwach, stosownie do „zagęszczenia” w czasie imprez objętych nałożonym na skazanego obowiązkiem.

Należy ujednoczyć praktykę stosowania konstrukcji czynu ciągłego i ciągu przestępstw. Nie ma tu dobrego rozwiązania, które byłoby zgodne z intencją ustawodawcy – przyjęcie zgodnie z treścią ustawy „realizacji z góry powziętego zamiaru” jako decydującego kryterium nie tylko byłoby niezyciowe, lecz także prowadziło do niesprawiedliwości. Wydaje się, że konstrukcję czynu ciągłego należałoby stosować np. do imprez z tego samego cyklu (i odbywających się w bardzo krótkich odstępach czasu), natomiast ciągu przestępstw do pozostałych.

Należy nie dopuszczać do przewlekłości postępowania, co w sprawach z art. 244a k.k., z samej istoty rzeczy bardzo prostych, nie powinno być szczególnie trudne.

dr Andrzej Ważny

Europejska Wyższa Szkoła Prawa i Administracji

Stosowanie przez prokuraturę art. 62a ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii

Uwagi wprowadzające

Ustawa o przeciwdziałaniu narkomanii (u.p.n) uchwalona w dniu 29 lipca 2005 r. była już od tego czasu wielokrotnie zmieniana. Przepis art. 62a ustawy obowiązuje od dnia 9 grudnia 2011 r. i został do niej wprowadzony przez ustawę z dnia 1 kwietnia 2011 r. o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii oraz niektórych innych ustaw¹. Stanowi on samodzielną (tzn. niewymagającą już powoływania którejkolwiek z przesłanek określonych w art. 17 § 1 k.p.k.) podstawę prawną umorzenia dochodzenia lub śledztwa w sytuacji, gdy przedmiotem czynu są środki odurzające lub substancje psychotropowe w ilości nieznaczej lub przeznaczone na własny użytek sprawcy, a także gdy orzeczenie wobec sprawcy kary za ich posiadanie byłoby niecelowe ze względu na okoliczności popełnienia czynu oraz stopień społecznej szkodliwości. W art. 62a ustawy zawarte są więc wszystkie przesłanki umorzenia postępowania karnego, nawet jeszcze przed wszczęciem dochodzenia lub śledztwa.

Podstawowe pojęcia

Wielokrotnie co do pojęcia „posiadania”, czy „ilości nieznaczej”, stanowisko zajmował Sąd Najwyższy i sądy apelacyjne. Problematyka jest zgłębiona w piśmiennictwie².

Na gruncie prawa karnego znamię czasownikowe „posiada” występuje w znaczeniu powszechnym („mieć”) i nie może być utożsamiane z posiadaniem w rozumieniu cywilnoprawnym. Jest stanem polegającym na faktycznym władztwie nad rzeczą, które z konstrukcją współsprawstwa nie koliduje³.

Przepis art. 62 u.p.n. penalizuje działanie przestępcze polegające na niezgodnym z ustawą posiadaniu środków odurzających lub substancji psychotropowych. Przestępstwo to zaliczane jest do przestępstw trwałych, a zatem przy ustaleniu czy oskarżony posiadał środek odurzający należy kierować się faktyczną ilością posiadanych rzeczywiście przez oskarżonego środków odurzających w konkretnym czasie⁴.

Przy ocenie, czy posiadanie narkotyku można uznać za wypadek mniejszej wagi w rozumieniu art. 62 ust. 3 u.p.n. należy brać pod uwagę nie tylko samą ilość środka

¹ Dz. U. Nr 117, poz. 678.

² Zob. np. Komentarz do ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, pod red. A. Ważnego, wyd. LexisNexis 2013; K. Łucarz, A. Muszyńska, Ustawa o przeciwdziałaniu narkomanii. Komentarz, Warszawa 2008; T. Srogosz, Ustawa o przeciwdziałaniu narkomanii. Komentarz, Warszawa 2009 i cytowaną tam literaturę oraz orzecznictwo.

³ Zob. postanowienie SN z dnia 8 kwietnia 2014 r., sygn. III KK 88/14, *LEX nr 1458717*.

⁴ Zob. wyrok SA w Warszawie z dnia 14 lutego 2014 r., sygn. II AKa 442/13, *LEX nr 1433884*.

odurzającego lub substancji psychotropowej, ale także rodzaj narkotyku oraz okoliczności podmiotowe czynu⁵.

Jest oczywiste, że wypadek mniejszej wagi, o którym mowa w art. 62 ust. 3 u.p.n., nie może odnosić się do przestępstwa posiadania znacznej ilości narkotyków z art. 62 ust. 2 tej ustawy⁶.

Chodzi wszakże o to, że można dopuścić się albo „zwykłego” posiadania narkotyku albo posiadania tego samego środka czy substancji w okolicznościach pozwalających na przyjęcie wypadku mniejszej wagi, a wzajemny stosunek pomiędzy czynami określonymi w art. 62 ust. 1 oraz art. 62 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii odpowiada konstrukcji alternatywy rozłącznej.

Z kolei przepis art. 62 ust. 2 cytowanej ustawy określa typ przestępstwa nielegalnego posiadania narkotyku, kwalifikowany ze względu na znaczną ilość posiadanego środka odurzającego lub substancji psychotropowej.

Przepis art. 62 ust. 3 określa samodzielnie granice wymiaru kary i mimo, że nie powtórzono w nim całego zestawu znamion z ust. 1, niewątpliwie jest, że zawiera on milczące odesłanie do tegoż właśnie przepisu, przez co zawiera w sobie wszystkie znamiona z ust. 1 poszerzone o znamię statuujące wypadek mniejszej wagi. Dlatego w pełni poprawne i wystarczające jest kwalifikowanie czynów uznanych za wypadek mniejszej wagi posiadania narkotyków wyłącznie z art. 62 ust. 3 u.p.n.⁷

W wyrokach Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 18 kwietnia 2000 r., sygn. II AKa 22/00 i Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 29 września 2005 r., sygn. II AKa 217/05 – przyjęto, że „nieznaczne” ilości to: do 10g marihuany, do 3g haszyszu, do 0,25g amfetaminy⁸.

Dla przeciwstawienia ilości „nieznacznej” środka odurzającego warto wskazać, że skoro kilogram marihuany pozwala na wytworzenie co najmniej 2000 porcji, to jest to znaczna ilość środków odurzających⁹. „Znaczna ilość” narkotyków to taka, która wystarcza do jednorazowego odurzenia się kilkudziesięciu tysięcy osób. Chodzić powinno o ilości hurtowe, ponadprzeciętne w zwykłym obrocie środkami odurzającymi. Tylko wtedy to kwalifikujące pojęcie ma sens prawnokarny¹⁰. Takie ukształtowanie omawianego pojęcia zgodne jest z podziałem typów czynów zabronionych przestępstw narkotykowych na uprzywilejowane, podstawowe i kwalifikowane. Granice pomiędzy nimi (ze względu na ilość środków odurzających) powinny być wyraziste i nie dawać pola do dowolnej interpretacji. Z tego też punktu widzenia ilość środków odurzających do jednorazowego odurzenia kilkunastu, kilkudziesięciu, kilkuset osób czy nawet kilku tysięcy osób nie spełnia kryterium znacznej ilości jako znamienia kwalifikującego¹¹.

Natomiast w myśl postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 27 marca 2013 r., sygn. III KK 423/12, które należy podzielić, karalne jest każde władczenie narkotykami, bez względu na

⁵ Zob. wyrok SA w Katowicach z dnia 1 sierpnia 2013 r., sygn. II AKa 226/13, *LEX nr 1372275*.

⁶ Zob. wyrok SA w Katowicach z dnia 9 maja 2013 r., sygn. II AKa 129/13, *LEX nr 1322472*.

⁷ Tekst jedn. Dz. U. z 2012 roku poz. 124 ze zm., *KZS 2013/10/114*.

⁸ *Lex nr 1660004*.

⁹ Wyrok SA w Lublinie z dnia 11 kwietnia 2013 r., sygn. II AKa 45/13, *LEX nr 1316232*.

¹⁰ Zob. wyrok SA w Krakowie z dnia 5 kwietnia 2013 r., sygn. II AKa 47/13, *LEX nr 1339362*.

¹¹ *KZS 2013 nr 6, poz. 93*.

cel, dla którego miałby być on przeznaczony, a więc także związane z jego użyciem lub zamiarem użycia¹².

W konkluzji należy odnotować fakt, że chociaż substancje psychotropowe będące przedmiotem nielegalnego obrotu (posiadania) z reguły nie są czystym narkotykiem, z uwagi na mogące się pojawić w procesie produkcji zanieczyszczenia, albo celowe dodawanie zwiększających masę tzw. wypełniaczy, to w toku postępowania w celu wydania prawidłowego orzeczenia nie zachodzi konieczność oddzielenia (w zależności od procentowej jakości narkotyku) innych substancji¹³.

Metodologia przeprowadzonego badania

W ramach prac Instytutu Wymiaru Sprawiedliwości przeprowadzono analizę akt prokuratorskich, dotyczącą oceny stosowania w praktyce organów ścigania instytucji umorzenia z uwagi na tzw. niecelowość ścigania (karania) posiadacza nieznacznej ilości środka odurzającego (na własny użytek lub okazjonalnie).

Wstępne i jednostkowe dane wskazywały, że w największej prokuraturze w kraju, czyli w PR Warszawa-Mokotów, od grudnia 2011 roku, kiedy nowe przepisy weszły w życie, do sierpnia 2012 r. było 309 spraw za posiadanie marihuany, z czego umorzono 78. W innej, też jednej z większych – Warszawa Śródmieście-Północ – na 31 takich spraw umorzono 25. W całej stolicy - w tym samym czasie - za posiadanie marihuany było 868 spraw, a umorzeń z nowego artykułu - 177. W mniejszych prokuraturach, np. w PR w Piasecznie na 48 spraw za posiadanie środka umorzono dwie, a w prokuraturze w Pruszkowie na 64 sprawy nie odnotowano umorzeń na podstawie art. 62a ustawy¹⁴.

Przedmiotem niniejszego badania była analiza postanowień wydanych przez prokuratorów w trybie art. 62a ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Jego celem zaś określenie:

- rodzaju poszczególnych środków odurzających,
- ilości środka odurzającego dla wyjaśnienia desygnatu „nieznaczności”,
- pozostałych elementów przemawiających za umorzeniem postępowania (niecelowość karania ze względu na okoliczności popełnienia czynu, a także stopień społecznej szkodliwości w aspekcie posiadania środka na własny użytek).

Badanie aktowe, jak oczekiwano, powinno dać odpowiedź na pytanie, czy nowo wprowadzona instytucja jest stosowana prawidłowo przez organy ścigania, spełniając pokładane w niej cele projektodawcy.

Przyjętą metodą badawczą była analiza stosowania przepisu art. 62a ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w powyższym zakresie, przez badanie losowo wybranych akt prokuratorskich w prawomocnie zakończonych sprawach w roku 2012.

Docelowo zakładano, że badanie obejmie kilkaset spraw z wylosowanych prokuratur rejonowych (ze wszystkich apelacji) i objęte nim zostaną prawomocne sprawy, w których postępowanie zostało w 2012 roku umorzono na podstawie art. 62a ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii. Z wykazu prokuratur rejonowych na dzień 1 stycznia 2013 r., obejmującego liczbę 363 powszechnych jednostek organizacyjnych, w dwóch

¹² LEX nr 1317943.

¹³ Zob. postanowienie SN z dnia 16 lipca 2014 r., sygn. III KK 208/14.

¹⁴ G. Szymanik, Jeden skręt to dużo czy niedużo, Gazeta Wyborcza z 30 sierpnia 2012 r.

etapach wylosowano po 73 prokuratury. W sumie uzyskano próbę 146 powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury, stanowiących 40% wszystkich prokuratur rejonowych.

Do wylosowanych prokuratur rejonowych zwrócono się z prośbą o spowodowanie przedstawienia akt głównych 3 spraw (pierwszych z zakreślonych), w których w 2012 r. postępowanie prowadzono wyłącznie o czyn z art. 62 ust. 1 lub ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii i zostało prawomocnie umorzone na podstawie art. 62a tejże ustawy. Nie wszystkie prokuratury nadesłały żadaną liczbę akt, nie we wszystkich też takie postępowania odnotowano. Tych ostatnich było w wylosowanej próbie aż 55, czyli niemal 40%.

W rezultacie do badania pozyskano 191 spraw (dotyczących 198 sprawców), z 91 prokuratur rejonowych. W badaniu oparto się więc na aktach pochodzących z co czwartej prokuratury w kraju.

W związku z brakiem informacji statystycznej o skali zjawiska, zwrócono się także do wszystkich prokuratur okręgowych o nadesłanie, obejmującej rok 2012, informacji o liczbie postępowań karnych umorzonych na podstawie art. 62a ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w podległych prokuraturach rejonowych (i okręgowych – jeśli wystąpiły) oraz liczbie aktów oskarżenia skierowanych do sądu (ewentualnie wniosków o warunkowe umorzenie postępowania) o czyn z art. 62 ust. 1 lub ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Uzyskane dane, z podziałem na poszczególne okręgi apelacyjne, prezentuje poniższa tabela.

Lp	Rok 2012	Liczba umorzeń –art. 62a	Liczba aktów oskarż. – art. 62 ust.1	Liczba aktów oskarż. – art. 62 ust.3	Liczba wniosków war. um. – art.62 ust. 1	Liczba wniosków war. um. – art.62 ust. 3
1	PA w Białymstoku	17	495	89	51	8
2	PA w Gdańsku	275	1397	119	121	24
3	PA w Katowicach	161	1227	153	49	21
4	PA w Krakowie	125	1042	137	97	14
5	PA w Lublinie	95	730	84	17	1
6	PA w Łodzi	56	462	70	58	11
7	PA w Poznaniu	416	781	165	40	30
8	PA w Rzeszowie	2	226	34	9	5
9	PA w Szczecinie	382	734	204	52	64
10	PA w Warszawie	258	1693	137	161	13
11	PA we Wrocławiu	194	1677	236	132	75
	Ogółem	1981	10464	1428	787	266

W skali kraju, na podstawie art. 62a ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w roku 2012 umorzono postępowania wobec – 1981 osób. Do sądu skierowano akty oskarżenia w stosunku do – 11892 oskarżonych, a wnioski o warunkowe umorzenie postępowania co do – 1053. W sumie oskarżono więc – 12945 sprawców, co stanowiło ok. 15% wszystkich ujawnionych. **Oportunizm ścigania najbardziej widoczny jest w apelacjach poznańskiej i szczecińskiej, zaś w praktyce nie stosowany w apelacji rzeszowskiej.**

Dane te pokazują również, że w zasięgu referowanego badania aktowego znalazło się 10% sprawców, wobec których zastosowano określoną w art. 62a ustawy przedmiotową instytucję.

Wyniki badania aktowego

Sprawca

W próbie wystąpiło tylko 7 kobiet , tj. 3,5% ogółu sprawców.

Wiek sprawców (w chwili popełnienia czynu) rozłożył się mniej więcej po połowie, między bardzo młodymi, do 21 roku życia, a tymi w wieku od 22 do 40 lat. Odnotowano tylko jednego pięćdziesięciolatka.

Przekrój posiadanych kwalifikacji pokazał, że sprawcy legitymowali się głównie wykształceniem gimnazjalnym (58 osób, czyli prawie 30%). W dalszej kolejności odnotowano tych, z wykształceniem zasadniczym zawodowym (41 sprawców – 21%), średnim i niepełnym średnim (40 sprawców – 20%) oraz podstawowym (38 sprawców – 19%). Tylko 4% sprawców posiadało wykształcenie wyższe i niepełne wyższe (w tym licencjat). Wykształcenia nie ustalono w stosunku do ok. 6% przesłuchiwanym.

Odnosnie zatrudnienia sprawców podzielono na grupę osób wykonujących jakąkolwiek pracę, z której osiągnęli dochód, mających źródło utrzymania (działalność gospodarcza, renta) i uczących się oraz grupę bezrobotnych. Jak wynika z badania, organ postępowania nie dokonał żadnych ustaleń w tym zakresie co do 7% sprawców (14 osób). Ustalono natomiast, że nie pracowało i nie uczyło się (w tej kategorii zamieszczono też osoby o statusie „bezrobotny bez zasiłku”) ok. 21% sprawców (41 osób). Pozostałe osoby, stanowiące ok. 72% sprawców miały źródło utrzymania, albo korzystały z dostępnych form kształcenia (w tym wypadku był to co piąty sprawca w odniesieniu do ogółu). Wśród pracujących dominowali wykonujący prace fizyczne (80 sprawców – ok. 40% wszystkich sprawców). Jedynie niewiele ponad 7% (15 osób) stanowiły osoby prowadzące działalność gospodarczą i renciści.

W kwestii dotychczasowej karalności ustalono, że niekaranych było 81 sprawców (41%). Sprawcy karani stanowili ok. 23% ogółu (46 osób), z czego 11 z nich (24% populacji karanych) było prawomocnie skazanych za czyny z art. 62 ust. 1 i ust. 3 oraz z art. 58 ust. 1 i ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Pozostali byli karani głównie za czyny przeciwko mieniu: z art. 278§1 i §3, 279§1, 280§1, 281§1, 288§1, 291§1, 292§1 k.k., zdecydowanie rzadziej – przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji: z art. 178a§1 i §2, i art. 177§1 k.k., a sporadycznie z art. 157§1 i 158§1 k.k. Nie ustalono z całą pewnością kwestii karalności aż w ponad 35% przypadków (71 osób). Nie uzyskano bowiem danych o karalności z Krajowego Rejestru Karnego, poprzestając na oświadczeniu złożonym do protokołu przesłuchania w charakterze podejrzanego, albo też przesłuchano sprawcę w charakterze świadka i nie wystąpiono o uzyskanie stosownych danych do KRK. Tym niemniej, wśród osób, co do których ustalono problem ich uprzedniej karalności, ponad połowę stanowili sprawcy nie karani.

Postępowanie

Badanie wykazało, że wśród ogółu 198 sprawców, wobec ok. 22% (43 osoby) nie zastosowano środka przymusu, polegającego na procesowym ich zatrzymaniu. Oznacza to, że 155 osób (78%) znalazło się w rygorze zatrzymania, co potwierdzają znajdujące się w aktach protokoły zatrzymania osoby. W tym miejscu należy zauważyć, że co do 147 osób postępowanie weszło w fazę *ad personam* i tym samym status podejrzanego uzyskało aż niemal 75% sprawców. Tylko wobec 28 osób (tj. niecałe 15%) postępowanie toczyło się w sprawie (*ad rem*), a wobec 17 (poniżej 9%) zostało umorzone przed wszczęciem, w trybie art. 308 k.p.k. Dane wskazują, że wobec 8 sprawców (stanowiących 4% ogółu), chociaż ich zatrzymano, nie wydano postanowienia o przedstawieniu zarzutów.

Można więc śmiało stwierdzić, że pod tym względem istota zakładanej instytucji nie sprawdziła się, a adresowany do organów ścigania przepis jest stosowany w niewielkim stopniu w sprawie o posiadanie środka odurzającego, zaś z tego tylko promil spraw dotyczy umarzania przed wszczęciem, co było intencją ustawodawcy (por. brzmienie *expressis verbis* art. 62a ustawy *in principio*).

W kręgu badania znalazły się zarzucane czyny z art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii (w liczbie 110 – nieco ponad 55%) oraz z art. 62 ust. 3 tejże ustawy (w liczbie 88 – niewiele ponad 44%), a w tej podstawie kwalifikowane z art. 62 ust. 1 i 3 ustawy – co do 26 sprawców (stanowiących 13% ogółu).

Kwestia podstawy postanowienia o umorzeniu postępowania karnego w tym przedmiocie nie jest taka oczywista i w praktyce budzi poważne zastrzeżenia. Zauważalne są liczne uchybienia w prawidłowym jej doborze. Wystarczające jest powołanie samodzielnej podstawy określonej w art. 62a ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. W ten sposób uczyniono jednakże tylko w 112 przypadkach (ok. 56%). Pozostałe przypadki dotyczą stosowania podstawy umorzenia w innych konfiguracjach. W dalszej kolejności najliczniej wystąpiło łączenie przepisu art. 62a ustawy z art. 17 § 1 pkt 11 k.p.k. – 61 sytuacji (ponad 30% ogółu spraw). Tym bardziej błędnie kojarzono normę z art. 62a ustawy z przepisem art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k. Powoływanie podstawy procesowej zawierającej przesłankę znikomej społecznej szkodliwości czynu (niebędącej wszak przesłanką umorzenia postępowania na podstawie art. 62a ustawy) ujawniono w 19 przypadkach, tj. w niemal co dziesiątej badanej sprawie. Należy także odnotować, że w 5 wypadkach, niesłusznie powoływano się ponadto przy umorzeniu na art. 322 § 1 k.p.k. Natomiast w jednej sprawie, jako podstawę umorzenia postępowania przy art. 62a ustawy powołano art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k.

Środek odurzający

Najliczniej reprezentowany był rodzaj środka odurzającego w postaci marihuany: posiadało ją 145 osób, tzn. 73% ogółu sprawców¹⁵. Amfetamina była ujawniona przy 23 osobach (ponad 11%). Pozostałe środki i substancje w postaci: haszyszu (3), heroiny (2), kokainy (1) i LSD (1) oraz inne środki, jak: mefedron (dopalacz), szalwia wieszczka i kodeina – stanowiły 5%. W jednym przypadku nie ustalono rodzaju środka lub substancji, którą posiadał sprawca.

Odnotowano następujące ilości posiadanych środków odurzających:

- do 0,1g – (od 0,016g do 0,091g) – 20 przypadków - 10%
- do 0,2g – 30 przypadków - 15%
- do 0,3g – 25 przypadków – ok. 12,6%
- do 0,4g – 28 przypadków – 14%
- do 0,5 – 29 przypadków – ok. 14,6%
- do 1g – 51 przypadków – ok. 25,7%
- do 2g – 11 przypadków – 5,5%
- do 3g i powyżej (3,83g) – 1 przypadek - 0,5%
- nie ustalono – 3 przypadki – 1,5%

¹⁵ Por. podobnie wskazują badania przeprowadzone przez K. Krajewskiego, Sprawy o posiadanie narkotyków w świetle wyników badań akt sądowych, <http://narkomania.org.pl/czytelnia/75,Sprawy-o-posiadanie-narkotykow-w-swietle-wynikow-badan-akt-sadowych>).

Jak wynika z powyższego, w co dziesiątym przypadku ilość środka, stanowiącego setne części i nieprzekraczająca 0,1 grama powinna być z całą pewnością uznana za śladową¹⁶. Biorąc pod uwagę fakt, że niemal we wszystkich sytuacjach, w których ujawniono posiadanie w ilości do 0,2 grama, była to marihuana – także i w takich wypadkach ilości te należy uznać za niewystarczające do odurzenia co najmniej jednej osoby. To oznacza zaś, że w praktyce co trzecia sprawa powinna zakończyć się umorzeniem na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. – wobec braku znamion czynu zabronionego, nie zaś na podstawie art. 62a ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii – z uwagi na niecelowość karania.

Powyższe zestawienie wskazuje również, że w niemal dwóch trzecich przypadków posiadacze dysponowali ilościami do 0,5 grama środka, a biorąc pod uwagę, że w przeważającej części była to marihuana, to – zgodnie z orzecznictwem – sprawcy posiadali przy sobie zwykle jednego „skręta”, co najwyżej ilość wskazującą na możliwość „utoczenia” dwóch. Co czwarty posiadacz miał do 1 grama. Tylko w jednym przypadku ujawniona ilość przekroczyła 3 gramy (marihuany), z której można by zrobić 7 albo nawet dwa razy więcej „jointów”.

Jedynie w 10% spraw ustalono ilość porcji konsumenckich (ale jeszcze niehandlowych) w związku z ujawnionym posiadaniem określonej ilości środka odurzającego lub substancji psychotropowej. W tej kwestii wypowiadał się przeważnie biegły, a w kilku przypadkach prokurator w uzasadnieniu postanowienia o umorzeniu postępowania sam określał taką ilość, powołując jeden z judykatów, w którym określono wielkość jednej „działki” marihuany i amfetaminy (chodzi o postanowienie SN z dnia 28 października 2009 r., I KZP 22/09).

Obok judykatury warto też zauważyć głosy doktryny, wśród których na uwagę zasługują następujące interesujące spostrzeżenia. Otóż, w przepisie art. 70 ust. 2 u.p.n. ustawodawca posługując się sformułowaniem „umorzenie postępowania” nie wskazał wszakże przyczyn stanowiących podstawę tego rozstrzygnięcia procesowego:

„[...] *Lege non distinguente* wydaje się zatem uprawniona interpretacja, wedle której [...] wyrażenie [to] można odnieść zarówno do umorzenia postępowania karnego z powodu przesłanek wskazanych w art. 17 § 1 k.p.k., jak również do umorzenia postępowania z powodu okoliczności określonych w art. 62a u.p.n. W razie umorzenia postępowania na podstawie art. 62a u.p.n. brak jest w przepisach ustawy podstawy prawnej orzeczenia przepadku narzędzi przestępstwa. W razie umorzenia postępowania na podstawie art. 62a u.p.n. podstawą orzeczenia przepadku przedmiotów, które służyły lub były przeznaczone do popełnienia czynów zabronionych określonych w art. 62 ust. 1 lub ust. 3 u.p.n., nie może być również unormowanie przewidziane w przepisie art. 44 § 2 k.k. [...] Regulacja przepadku narzędzi przestępstwa przewidziana w art. 44 § 2 k.k. odnosi się wyłącznie do skazania, a zatem niewątpliwie nie może mieć zastosowania w przypadku umorzenia postępowania, w tym z przyczyn określonych w art. 62a u.p.n. Wskutek zastosowania instytucji przewidzianej w art. 62a u.p.n. nie dochodzi do wymierzenia kary wobec sprawcy czynów zabronionych określonych w art. 62 ust. 1 lub ust. 3 u.p.n. Dlatego też uprawniony wydaje się wniosek, że analizowana instytucja może być traktowana jako okoliczność wyłączająca ukaranie sprawcy w rozumieniu użytym przez ustawodawcę w art. 100 k.k. umożliwiającą orzeczenie przepadku narzędzi przestępstwa tytułem środka

¹⁶ Był to zwykle osad na fifce po wypaleniu „ziela konopi innych niż włókniste” albo kilka jej ziaren.

zabezpieczającego. W zakresie przepadku narzędzi przestępstwa określonego w art. 100 k.k. [...] tryb procedowania nie został wprawdzie uregulowany w przepisach u.p.n., ale wydaje się [...], że w tej sytuacji można stosować regulację przewidzianą w art. 323 § 3 zd. 1 k.p.k. W świetle dyspozycji tego przepisu po uprawomocnieniu się postanowienia o umorzeniu śledztwa prokurator występuje do sądu z wnioskiem o orzeczenie przepadku tytułem środka zabezpieczającego w razie istnienia podstaw określonych w art. 100 k.k. Prokurator po uprawomocnieniu się postanowienia wydanego na podstawie art. 62a u.p.n. może - stosując regułę określoną w art. 323 § 3 zd. 1 k.p.k. - wystąpić do sądu z wnioskiem o orzeczenie przepadku przedmiotów na podstawie art. 70 ust. 2 u.p.n. W razie złożenia takiego wniosku sąd powołany do rozpoznania sprawy w pierwszej instancji powinien skierować go do rozpoznania na posiedzeniu wyznaczonym na podstawie art. 339 § 1 pkt 1 k.p.k. Brak formalnoprawnej podstawy orzeczenia środka zabezpieczającego w postaci przepadku w niektórych sytuacjach, kiedy jego orzeczenie przewidują przepisy materialne, nie może jednak takiego orzeczenia wykluczać, gdyż prowadziłoby to do sprzeczności w systemie jednej gałęzi prawa¹⁷.

Zdaniem tego samego Autora, z którym należy się jednoznacznie zgodzić, umorzenie postępowania, o którym mowa w art. 62a u.p.n., może mieć miejsce na etapie postępowania przygotowawczego:

„[...] Ustawodawca [jednak] nie użył w nim żadnych sformułowań, które mogłyby stać się podstawą argumentacji ograniczającej stosowanie analizowanej instytucji jedynie na etapie postępowania przygotowawczego. Wniosek ten znajduje wsparcie w wykładni systemowej, a więc poprzez porównanie treści art. 62a u.p.n. z brzmieniem uregulowania przewidzianego w art. 72 u.p.n. Wydając orzeczenie o umorzeniu postępowania, wydane na podstawie art. 62a u.p.n., organ procesowy stwierdza nie tylko fakt popełnienia czynu, ale ustala, że chodzi o czyn przestępny rozumiany jako zawinione zachowanie sprawcy. Użycie w analizowanym przepisie sformułowań odnoszących się do sprawcy tego czynu ("własny użytek sprawcy", "orzeczenie wobec sprawcy kary") oznacza [...], że umorzenie postępowania opiera się na ustaleniu winy sprawcy, a zatem nie może być wydane, jeżeli wina tej osoby nie zostanie jednoznacznie ustalona na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Orzeczenie o umorzeniu postępowania z powodu okoliczności określonych w art. 62a u.p.n. ma charakter materialny. Wydając [...] orzeczenie, organ procesowy stwierdza [...], że sprawca popełnił zarzucany mu czyn przestępny określony w art. 62 ust. 1 lub art. 62 ust. 3 u.p.n. Materialny charakter orzeczenia wydanego na podstawie art. 62a u.p.n. wynika [...] z tego, że organy podejmujące decyzję o umorzeniu postępowania z powodu okoliczności określonych w art. 62a u.p.n. mają możliwość wypowiedzenia się co do winy oskarżonego. Sąd, stosując na posiedzeniu instytucję umorzenia postępowania określoną w art. 62a u.p.n., wydaje postanowienie. Umorzenie postępowania wydane na podstawie art. 62a u.p.n. należy do żadnej z dwóch kategorii decyzji procesowych wymienionych w art. 414 § 1 k.p.k. Brak jest [...] podstaw prawnych wymagających wydania wyroku w razie zastosowania instytucji. W świetle dyspozycji art. 322 § 2 in fine k.p.k. postanowienie musi zawierać wskazanie przyczyn umorzenia, a więc określenie okoliczności skutkującej wydaniem tego orzeczenia. Celem zadośćuczynienia temu wymogowi koniecznym wydaje się [...], aby *in*

¹⁷ P. Gensikowski, Instytucja przewidziana w art. 62a ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii a orzeczenie przepadku, Prok. i Pr. 2013, nr 2, s. 37.

concreto w treści rozstrzygnięcia o umorzeniu postępowania zostały wymienione wszystkie przesłanki instytucji uregulowanej w art. 62a u.p.n. określonej w art. 62a u.p.n. na rozprawie po przeprowadzeniu przewodu sądowego. Postanowienie wydane na podstawie art. 62a u.p.n., jako zamykające drogę do wydania wyroku, podlega zażaleniu na podstawie art. 459 § 1 k.p.k.¹⁸

Odnotowano także 3 sytuacje (1,5% wszystkich), w których nie ustalono ilości posiadanego środka czy substancji, a mimo to wydano postanowienie na podstawie art. 62a ustawy.

Okoliczności posiadania były różne, ale przeważały takie, gdzie do zatrzymania posiadacza dochodziło w wyniku rutynowych czynności patrolowych, na ulicy (bo „nerwowo się rozglądał”). Takich wypadków odnotowano 138, czyli 70% wszystkich. Właściwie do tej grupy można doliczyć wszystkie te przypadki, w których posiadano środki odurzające ujawnione w wyniku kontroli pojazdu, na przystanku, na dworcu, w parku, nad rzeką, w galerii handlowej – w sumie 19 (niecałe 10% wszystkich). W miejscu zamieszkania sprawcy, a zwłaszcza w mieszkaniu (także piwnicy bloku, na klatce schodowej) takich przypadków ujawniono 30 (15%). Posiadanie w szkole, innej placówce oświatowej, na dyskotecę, czy imprezie sportowej (masowej) dotyczyło tylko 11 przypadków, tj. nieco ponad 5%.

Tu należy zauważyć, że prawidłowo realizowane jest wskazanie ustawodawcy, aby w tych ostatnich wypadkach, nawet niewielką ilość środka lub substancji traktować z pełnymi konsekwencjami dla odpowiedzialności karnej sprawcy – właśnie z uwagi na szczególne miejsce posiadania.

Kwestię „posiadania” na własny użytek aż w 95% przypadków ustalano dowodowo, przesłuchując jedynie samego sprawcę (czy to w charakterze podejrzanego, czy świadka). W pozostałych wypadkach sięgnięto także do innych dowodów, a to w postaci zeznań świadków, zwykle znajomych owego posiadacza, przesłuchując ich również co do tego faktu. W jednej sprawie nie ustalono wcale tejże okoliczności.

Natomiast fakt ewentualnego uzależnienia od narkotyków sprawcy czynu został stwierdzony jedynie w 2% przypadków (4 osoby). Niestety, aż w co czwartej sytuacji (wobec 51 osób) takiej okoliczności w ogóle nie ustalano. W tych wypadkach, gdy to uczyniono, w każdej niemal sprawie, nastąpiło to w wyniku przesłuchania samego zainteresowanego. Jedynie w stosunku do 8 sprawców (4%) sięgnięto po inne środki dowodowe, połączone z badaniem psychiatrycznym i psychologicznym, tudzież z przeprowadzeniem wywiadu kuratora lub przesłuchaniem świadków. Tylko w jednej sprawie sięgnięto do opinii wydanej przez specjalistę terapii uzależnień (art. 72a ustawy).

Najistotniejsza kwestia, związana z dowodowym wykazaniem, że mamy do czynienia ze środkiem odurzającym albo substancją *cannabis* (jednoroczna roślina zielna z rodziny konopiowatych) będącą w wykazie stanowiącym załącznik do ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, wypada niezbyt korzystnie.

Mianowicie biegły (z zakresu fizykochemii) został powołany jedynie w nieco ponad 30% przypadków (62 sprawy). Natomiast na użyciu narkotestu (a zatem jedynie na uprawdopodobnieniu) poprzestano aż w 131 sprawach (ok. 66% przypadków). Jedynie w ok. 16% spraw (32 przypadki), po zbadaniu substancji testem, wywołano dodatkowo opinię biegłego. Pozostałe 5 przypadków, tj. ok. 2,5 % to sytuacje, w których w żaden sposób nie

¹⁸ P. Gensikowski, Procesowe aspekty stosowania instytucji przewidzianej w art. 62a ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, Prok. i Pr. 2013, nr 7-8, s. 220-236.

zweryfikowano rodzaju środka, poprzestając na oświadczeniu sprawcy, że posiadał narkotyk w postaci marihuany.

Pozostałe kwestie

Przy okazji sprawdzono, w jaki sposób realizowane jest w praktyce korzystanie z samodzielnej podstawy orzekania obligatoryjnego przepadku, określonej w art. 70 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Przepis ten często powoływano orzecznictwie (ok. 45% przypadków). W ok. 17% sytuacji powoływano ponadto podstawę z art. 44 § 2 k.k. Natomiast w ok. 23% wypadków w postanowieniu o przepadku środka odurzającego sąd powoływał (w różnych konfiguracjach) kilka podstaw: z art. 70 ust. 2 ustawy oraz z art. 100 k.k., art. 44 § 1 lub 2 k.k. i nawet z art. 39 pkt 4 k.k. Jak wykazało badanie, w ok. 15% spraw nie orzeczono przepadku, gdyż był bezprzedmiotowy z uwagi na zużycie zabezpieczonego narkotyku do badań fizykochemicznych.

Niezwykle problematyczna okazała się w praktyce kwestia wykazywania w pisemnym uzasadnieniu postanowienia o umorzeniu postępowania okoliczności i oceny stopnia społecznej szkodliwości czynu. Dla porządku wypada odnotować, że sporządzono je tylko w ok. 15% spraw, powołując następujące okoliczności (przedstawione zbiorczo): negatywne skutki posiadania tylko dla samego posiadacza, a nie dla osób trzecich; brak zagrożenia dobra osób trzecich; niewielka ilość narkotyku, którą posiadał nie w takich miejscach publicznych, jak poblizko szkoły, innej placówki publicznej, czy kościoła, nie na imprezie masowej; nie mogło to wywołać demoralizacji innych osób; posiadał narkotyk tzw. miękki w niewielkiej ilości, okazjonalnie, dla siebie; próbował eksperymentować w młodym wieku zażywając jednorazową dawkę. W pozostałych sprawach, czyli w 85%, przywoływano albo ustawowe sformułowania przepisu art. 62a, albo brak było uzasadnienia.

Podczas badania aktowego pojawiła się w końcu kwestia długości postępowania karnego w sprawie zmierzającej do jej procesowego zakończenia w trybie art. 62a ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Określono czas trwania tegoż postępowania przygotowawczego od pierwszej czynności w sprawie do czasu jej umorzenia. W ten sposób ustalono średni czas trwania czynności procesowych, wynoszący 43 dni. Odnotowano także sytuacje, w których umorzenia postępowania dokonywano przed jego wszczęciem (w trybie art. 308 k.p.k.) i wówczas postępowanie takie trwało od 2 do 6 dni (poniżej 9% przypadków). Były jednak i takie, sporadyczne, przypadki, gdy dochodzenie wielokrotnie przedłużano, aby zakończyć je umorzeniem w sprawie (albo przeciwko osobie) po nawet 123 czy 250 dniach.

Podsumowanie

W przeprowadzonym badaniu oparto się na aktach pochodzących z co czwartej powszechnej jednostki organizacyjnej prokuratury, obejmując nim niemal 200 sprawców.

Odpowiadając na wyznaczone cele badania należy stwierdzić, że:

1. Posiadanie środka odurzającego ujawniano głównie wskutek rutynowej kontroli na ulicy. Sprawcami tego czynu były osoby młode lub bardzo młode, dotychczas niekarane, z wykształceniem co najwyżej średnim, mające źródło utrzymania albo uczące się, nieuzależnione od narkotyków i posiadające je na własny użytek lub okazjonalnie,.

2. Najliczniej reprezentowany był środek odurzający w postaci marihuany – posiadało ją niemal trzy czwarte ogółu sprawców. Rzadziej ujawniana była amfetamina, zaś pozostałe środki i substancje, głównie w postaci haszyszu, heroiny, kokainy i LSD, stanowiły nieznaczną część.

3. W co dziesiątym przypadku ilość ujawnionego środka, stanowiąca setne części grama i nieprzekraczająca 0,1 grama, powinna być z całą pewnością uznana za śladową, zaś w niemal dwóch trzecich przypadków posiadacze dysponowali ilościami do 0,5 grama środka, a biorąc pod uwagę, że w przeważającej części była to marihuana, to sprawcy posiadali przy sobie zwykle jednego „skręta”.

4. W praktyce co trzecia sprawa powinna zakończyć się umorzeniem na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. – wobec braku znamion czynu zabronionego, nie zaś na podstawie art. 62a ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii – z uwagi na niecelowość karania.

5. Analizowane postępowania trwały średnio około półtora miesiąca.

6. Oportunizm ścigania był najbardziej zauważalny w apelacjach poznańskiej i szczecińskiej.

Anna Męzik

Absolwentka studiów I stopnia IPSiR UW

Rodzaje kradzieży tożsamości oraz przypadki kradzieży tożsamości w Polsce

Wstęp

Zjawisko podszywania się pod inną osobę jest obecne w historii i kulturze od starożytności. Historia biblijnego Jakuba, który przy pomocy matki - Rebeki, przebrał się za swojego starszego brata, aby to jemu ojciec udzielił błogosławieństwa i przekazał majątek jest najstarszym przypadkiem kradzieży tożsamości opisanym w literaturze¹. Przez lata słynni szpiedzy posługujący się cudzą tożsamością, a także wybitni oszuści stali się bohaterami kultury popularnej. Wydaje się jednak że to przełom XX i XXI wieku, wraz z rozwojem technologii i postępującą globalizacją sprawił że kradzież tożsamości stała się przedmiotem reakcji prawnokarnych w najbardziej rozwiniętych państwach świata. W państwach takich jak Stany Zjednoczone powstały również wyspecjalizowane organizacje zajmujące się wspieraniem ofiar kradzieży tożsamości, oraz przeciwdziałaniem temu zjawisku. Problematyką kradzieży tożsamości zajęły się również organizacje broniące prawa do prywatności. Instytucje te wyodrębniły rozmaite rodzaje kradzieży tożsamości, kilka z nich omówię w tym artykule. Spróbuję również przybliżyć obraz tego zjawiska w Polsce, opisując przypadki kradzieży tożsamości na podstawie dostępnych publikacji.

Rodzaje kradzieży tożsamości

Przy omawianiu typów kradzieży tożsamości niezbędne wydaje się odwołanie do anglojęzycznych opracowań na temat tego zjawiska. Najwięcej publikacji na temat kradzieży tożsamości powstaje w Stanach Zjednoczonych, gdzie ofiarami tego procederu każdego roku staje się kilka milionów Amerykanów². Powstają tam również rozmaite typologie kradzieży tożsamości, wyszczególnione ze względu na cel działania sprawcy lub specyficzną grupę ofiar. W opracowaniach wymienia się od kilku do kilkudziesięciu typów kradzieży tożsamości³. W artykule przedstawię kilka najczęściej pojawiających się w publikacjach. Część z nich wydaje się być specyficzna dla uwarunkowań kulturowych czy prawnych USA,

¹ *Jakub otrzymuje zdobyte podstępem błogosławieństwo*, [w:] *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu (Biblia Tysiąclecia)*, wydanie 5, wydawnictwo Pallottium, Poznań 2000, Rdz 27, s.49-51.

² *Guide for Assisting Identity Theft Victims*, Federal Trade Commission, 2013, s.4. <http://www.consumer.ftc.gov/articles/pdf-0119-guide-assisting-id-theft-victims.pdf> [dostęp 27.04.2014].

³ Strona internetowa firmy zajmującej sprzedażą ubezpieczeń i ochroną danych http://www.identityfraud.com/partners/site/identity_theft_types.html [dostęp 27.04.2014].

ale uważam że przynajmniej w pewnym stopniu, w związku z postępowaniem cywilizacyjnym, mogą mieć zastosowanie przy analizowaniu zjawiska w Polsce.

Najlepiej znanym konsumentom rodzajem kradzieży tożsamości jest finansowa kradzież tożsamości (financial identity theft). Wiąże się ona z wszelkim wykorzystaniem przez sprawcę cudzych danych osobowych w celach finansowych, takich jak wyludzenie kredytów, korzystanie z kont bankowych ofiar do dokonywania transakcji, korzystania z kart kredytowych i bankomatowych ofiar, zakładanie nowych kont bankowych na dane ofiary i późniejsze wykorzystywanie ich do osiągnięcia korzyści majątkowych⁴.

Można wymienić dwa podstawowe rodzaje finansowej kradzieży tożsamości. Pierwszy z nich polega na tym, że sprawca wykorzystuje istniejące już rachunki bankowe ofiary i karty kredytowe lub bankomatowe ofiar. Najczęściej sprawca uzyskuje do nich dostęp poprzez kradzież dokumentów czy kart bankomatowych ofiar. Jeżeli ofiara zgłosi kradzież lub zagubienie dokumentów, proceder korzystania z jej rachunków nie trwa długo, gdyż najczęściej bank czy instytucja finansowa blokuje korzystanie rachunku lub karty. Ofiary ponoszą straty finansowe, ale są one niewielkie w porównaniu z drugim rodzajem finansowej kradzieży tożsamości, polegającej na założeniu przez sprawcę nowego rachunku bankowego na dane ofiary, której skradziono tożsamość. Wówczas proceder wykorzystywania jej danych trwa o wiele dłużej - kilka miesięcy lub nawet lat, sprawcy często budują historię kredytową ofiary dokonując płatności z założonego fikcyjnego konta, zaciągając kredyty, a to wymaga czasu. Ofiara często nie uświadamia sobie że na jej dane zostało założone fikcyjne konto bankowe, póki nie spotka się z konsekwencjami dotyczącymi jej bezpośrednio, takimi jak wezwania do spłaty pożyczek, czy odmowa udzielenia kredytu. Konsekwencje w tym wypadku są bardziej dotkliwe dla ofiar, nie tylko ze względu na straty finansowe przez nie poniesione, ale również ze względu na czas konieczny do uporządkowania swojej historii kredytowej.

Finansowa kradzież tożsamości, nie jest najdotkliwszym z rodzajów kradzieży tożsamości, ponieważ także w interesie banków leży odzyskanie środków finansowych i zaufania obywateli. Ofiary innych rodzajów kradzieży tożsamości mogą odczuwać skutki finansowe i to najczęściej one dopiero uświadamiają im że ich dane osobowe zostały wykorzystane⁵.

Zdecydowanie bardziej dotkliwa dla ofiar jest medyczna kradzież tożsamości (medical identity theft). Polega ona na tym, że sprawca używa danych osobowych oraz dokumentów potwierdzających ubezpieczenie zdrowotne ofiary bez jej wiedzy i zgody do uzyskania świadczeń medycznych. Zdarza się fałszowanie dokumentacji medycznej ofiar w celu uzyskania środków finansowych na zabiegi medyczne. Sprawcami medycznej kradzieży tożsamości są lekarze, pielęgniarki, inni pracownicy służby zdrowia, a także przestępcy i coraz częściej organizacje przestępcze. Sprawcy posługują się różnymi modelami działania, jednak cechą wspólną dla medycznej kradzieży tożsamości jest to, że dane osobowe ofiar zostają wykorzystane bez ich wiedzy w celu uzyskania świadczeń medycznych⁶.

⁴ Axton E. Betz, Whitney Walters, *Medical Identity Theft*, „Journal of Consumer Education”, 29, 2012 s. 75. http://works.bepress.com/cgi/viewcontent.cgi?article=1004&context=axton_betz-hamilton [dostęp 27.04.2014].

⁵ Strona internetowa na temat kradzieży tożsamości <http://idtheft.about.com/od/identitytheft101/a/FinancialIDT.htm> [dostęp 30.04.2014].

⁶ Dixon Pam, *MEDICAL IDENTITY THEFT: The Information Crime that Can Kill You*, World Privacy Forum, 2006 s.2, 16, 36. <http://www.worldprivacyforum.org/wp->

Zjawisko medycznej kradzieży tożsamości jest słabo zbadane. Niewielka jest również wiedza na jego temat wśród społeczeństwa. Według raportu Federalnej Komisji Handlu (Federal Trade Commission) z 2006 roku przypadki medycznej kradzieży tożsamości stanowiły w latach 2001-2006 co najmniej 250 000 wszystkich zgłoszonych w tym czasie przypadków kradzieży tożsamości w Stanach Zjednoczonych⁷.

Medyczna kradzież tożsamości jest trudna do wykrycia, gdyż ofiary często nie są świadome że ich tożsamość została wykorzystana do wyłudzenia usług medycznych. Rodzi to poważne konsekwencje. Ofiary mogą podobnie jak ofiary innych typów kradzieży tożsamości odczuwać konsekwencje finansowe takie jak: konieczność zapłaty za usługi medyczne z których nigdy nie korzystały czy niemożność uzyskania kredytu⁸.

Jednak bardziej niebezpieczne dla samych ofiar są skutki w postaci zmian w dokumentacji medycznej. Błędne informacje mogą zostać wprowadzone przez samych sprawców kradzieży tożsamości lub stanowić wtórne skutki kradzieży tożsamości. Zmiany w dokumentacji medycznej ofiar mogą pozostawać przez wiele lat nieodkryte. W związku z tym ofiary mogą otrzymać na podstawie sfałszowanej dokumentacji niewłaściwe leczenie, które może prowadzić do pogorszenia ich stanu zdrowia, a nawet śmierci. Inne konsekwencje dla ofiar to na przykład: niemożność podjęcia zatrudnienia ze względu na dolegliwości zdrowotne, które zostały wprowadzone do ich dokumentacji, a na które faktycznie nie cierpią czy trudności z uzyskaniem ubezpieczenia zdrowotnego. Ofiary medycznej kradzieży tożsamości nie otrzymują takiego wsparcia jak osoby, które dotknęła finansowa kradzież tożsamości ze strony instytucji czy organizacji pomagającym ofiarom przestępstw. Przestępstwo medycznej kradzieży tożsamości jest trudne do wykrycia, a ciemna liczba przypadków medycznej kradzieży tożsamości jest znaczna⁹.

Wykrycie medycznej kradzieży tożsamości utrudnia dodatkowo fakt, że jej sprawcami często są profesjonaliści zaznajomieni z funkcjonowaniem specjalistycznych baz danych pacjentów, co ułatwia im ukrycie fałszywej dokumentacji. Ponadto, Pam Dixton zauważa niebezpieczeństwo związane z tworzeniem ogólnokrajowych elektronicznych baz pacjentów. Bazy takie w założeniu mają zmniejszyć liczbę oszustw i poprawić jakość opieki zdrowotnej. Autorka zauważa przede wszystkim dwa problemy związane z wprowadzeniem w Stanach Zjednoczonych National Health Information Network - ogólnokrajowej elektronicznej bazy informacji o pacjentach. Po pierwsze jej zdaniem stworzenie takiej bazy umożliwi przestępcom łatwiejszy dostęp do danych ofiar, zwiększy także zakres informacji, do których potencjalni sprawcy mogą mieć dostęp. Usprawni to ich przekazywanie, które w formie elektronicznej zdecydowanie łatwiej jest transmitować. Po drugie, utworzenie elektronicznej bazy danych pacjentów może powielać istniejące obecnie błędy w dokumentacji medycznej, których pacjenci nie są świadomi i nie posiadają również możliwości ich naprawienia. W przywoływanym raporcie podkreślono, że problem wykorzystania nowoczesnych technologii w ochronie zdrowia nie musi być niekorzystny dla pacjentów. Nie należy jednak traktować

content/uploads/2007/11/wpf_medicalidtheft2006.pdf [dostęp 30.04.2014].

⁷ Axton E. Betz, Whitney Walters, *Medical Identity Theft*, "Journal of Consumer Education", 29, 2012, s. 75. http://works.bepress.com/cgi/viewcontent.cgi?article=1004&context=axton_betz-hamilton [dostęp 30.04.2014].

⁸ Dixton Pam, *op. cit.* s.5. http://www.worldprivacyforum.org/wp-content/uploads/2007/11/wpf_medicalidtheft2006.pdf [dostęp 30.04.2014].

⁹ Dixton Pam, *op. cit.*, s.6-8. http://www.worldprivacyforum.org/wp-content/uploads/2007/11/wpf_medicalidtheft2006.pdf [dostęp 30.04.2014].

elektronicznych baz danych jako rozwiązania wszystkich problemów. Ponadto samo zjawisko medycznej kradzieży tożsamości nie jest dobrze zbadane, a to dodatkowo utrudnia zapobieganie mu ¹⁰.

Wydaje się, że z podobnymi problemami będziemy musieli zmierzyć się w Polsce wraz z wdrażaniem systemu Elektronicznej Dokumentacji Medycznej ¹¹.

Kolejną formą kradzieży tożsamości wyróżnioną w opracowaniach jest kradzież tożsamości dziecka (child identity theft). Została ona wyróżniona ze względu na specyficzną grupę ofiar jaką są dzieci. Najczęściej popełniana jest w celach finansowych, takich jak zaciągnięcie kredytu na dane dziecka, dokonywanie zakupów. Zdarzają się również przypadki wyłudzenia usług medycznych przy posłużeniu się danymi dzieci. Dzieci często padają ofiarą kradzieży tożsamości w Stanach Zjednoczonych z kilku przyczyn. Po pierwsze w Stanach Zjednoczonych nie funkcjonuje dokument tożsamości na poziomie federalnym. Do uwierzytelnienia danych czy założenia rachunku bankowego wykorzystuje się Numer Ubezpieczenia Społecznego (Social Security Number). Instytucje finansowe z reguły nie łączą numerów ubezpieczenia społecznego zamieszczonych we wnioskach o kredyt z datą urodzenia osoby o taki kredyt występującej. W rezultacie złodzieje tożsamości mogą korzystać z tożsamości dziecka przez wiele lat bez obawy że zostaną złapani. Kolejną przyczyną, dla której to dzieci są szczególnie narażone na kradzież tożsamości, jest brak historii kredytowej i niska prawdopodobieństwo tego że w ciągu najbliższych kilku lat dziecko będzie ubiegało się o kredyt. Ofiary kradzieży tożsamości są coraz młodsze. Według danych Identity Theft Resource Center liczba przypadków kradzieży tożsamości dzieci będzie wzrastać. Sprawcami kradzieży tożsamości dzieci są najczęściej ich rodzice, którzy używają tożsamości swych dzieci do zaciągania kredytów na przykład samochodowych, czy uzyskania kart kredytowych. Sprawcami kradzieży tożsamości dziecka mogą być również osoby niespokrewnione z ofiarą, ale posiadające dostęp do danych osobowych dzieci. Są to na przykład nauczyciele, inni pracownicy szkoły czy służby zdrowia. Wyróżnia się dwa rodzaje ofiar kradzieży tożsamości dziecka ze względu na wiek w którym to ofiara odkryła że jej tożsamość została skradziona. Pierwsze to pokrzywdzone dzieci (child victims). Są to osoby, które przy pomocy dorosłych najczęściej rodziców, odkrywają przed ukończeniem 18 roku życia że stały się ofiarami kradzieży tożsamości. Drugą grupę ofiar stanowią dorosłe ofiary (adult/child victims), są to osoby, które już po osiągnięciu przez nie pełnoletniości dowiedziały się że ich tożsamość została skradziona gdy były dziećmi. Kradzież tożsamości wychodzi na jaw najczęściej gdy ubiegają się o kredyt, otrzymują odmowę udzielenia pożyczki ze względu na negatywną historię kredytową. Uświadamia im to, że ich dane zostały wykorzystane, gdy byli dziećmi. Ponieważ proceder wykorzystywania ich danych mógł trwać wiele lat, trudno jest im oczyścić historię kredytową, w związku z czym mają problemy z uzyskaniem kredytów¹².

¹⁰ Dixton Pam, *ibid.*, s.9-10. http://www.worldprivacyforum.org/wp-content/uploads/2007/11/wpf_medicalidtheft2006.pdf [dostęp 30.04.2014].

¹¹ Obwieszczenie ministra zdrowia z dnia 6 czerwca 2013 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu rozporządzenia Ministra Zdrowia w sprawie rodzajów i zakresu dokumentacji medycznej oraz sposobu jej przetwarzania, Dz. U. Z 2014. poz. 177.

¹² Bentz E. Axton, Gudmunson Clinton G., Hong Gong- Soon, *The Recovery Experiences of Child Identity Theft Victims: Preliminary Results*, „Consumer Interests Annual”, Volume 58, 2012, brak numeracji stron <http://www.consumerinterests.org/assets/docs/CIA/CIA2012/2012-49%20the%20recovery%20experience%20of%20child%20identity%20theft%20victims%20-%20preliminary%20results.pdf> [dostęp 30.04.2014].

Kolejną formą kradzieży tożsamości jest kryminalna kradzież tożsamości (criminal identity theft, criminal record identity theft). Występuje ona gdy oszust podaje przedstawicielom organów ścigania dane osobowe innej osoby lub przedstawia im fałszywe dokumenty weryfikujące tożsamość, podczas dochodzenia lub zatrzymania. Najczęściej wykorzystanie cudzej tożsamości ma miejsce gdy sprawca kradzieży tożsamości dokona przestępstwa lub wykroczenia drogowego. Otrzymuje wówczas mandat na nazwisko ofiary. Osoba której danymi się posłużono nie często nie jest świadoma tego że jej tożsamość została skradziona. Dowiaduje się o tym gdy otrzymuje wezwanie do zapłaty mandatów lub podczas zatrzymania w trakcie rutynowej kontroli drogowej. Może nawet zostać aresztowana za przestępstwa których nie dokonała. Część sprawców jednak dłużej posługuje się skradzioną tożsamością, odbywa karę za dokonane przestępstwa. Do bazy danych osób skazanych trafiają jednak nie dane oszusta, a ofiary. Posługiwanie się skradzioną tożsamością przez oszusta może trwać wiele lat. Ofiara uświadamia sobie, że jej dane zostały skradzione dopiero, gdy ma na przykład problemy z zatrudnieniem, ze względu na wcześniejszą karalność. Proces oczyszczenia historii kryminalnej trwa bardzo długo. Często ofiary nie otrzymują wsparcia ze strony policji i sądów¹³.

Ciekawym i bardzo trudnym do wykrycia typem kradzieży tożsamości jest klonowanie i ukrywanie tożsamości (identity cloning and concealment). W takiej sytuacji złodziej tożsamości podszywa się pod kogoś innego w celu ukrycia swojej prawdziwej tożsamości. Takie zjawisko dotyczy na przykład nielegalnych imigrantów, osób ukrywających się przed wierzycielami, czy osób które chcą pozostać anonimowe z przyczyn osobistych¹⁴.

Wraz z rozwojem sieci internetowej pojawili się tzw. posers czyli osoby tworzące konta na portalach społecznościowych przy wykorzystaniu zdjęć i informacji dotyczących innych osób. Jeżeli sprawca tego typu kradzieży tożsamości jest w stanie zbudować odpowiednią historię do tożsamości, którą wykorzystuje przez długi czas może pozostać nie wykryty¹⁵. Zjawisko to dotyczy głównie podszywania się pod znane osoby, aktorów, piosenkarki, gwiazdy medialne¹⁶. Kradzież tożsamości na portalach społecznościowych wiąże się też z cyberprzemocą, chęcią ośmieszenia ofiary, na przykład poprzez umieszczanie kompromitujących treści w jej imieniu ¹⁷.

Coraz popularniejszym w ostatnim czasie typem kradzieży tożsamości jest syntetyczna kradzież tożsamości (synthetic identity theft). W tym wypadku sprawca wykorzystuje dane kilku osób lub również swoje własne do stworzenia tożsamości fikcyjnej tożsamości¹⁸.

¹³ Strona organizacji pozarządowej działającej w USA działającej na rzecz poszanowania prawa do prywatności <https://www.privacyrights.org/criminal-identity-theft-what-to-do-if-it-happens-to-you> [dostęp 8.05.2013].

¹⁴ Tate Charles „Identity Theft Terms - What Is Identity Cloning and Concealment?” <http://EzineArticles.com/5447554> [dostęp 8.06.2014].

¹⁵ Call for Justice, LLC—United Way 2-1-1 Training Paper Session 12: Identity Theft and Work of the Minnesota Attorney General s. 2. <http://callforjustice.org/wp-content/uploads/2013/05/Training-Paper-Volume-12-Identity-Theft-For-Website.pdf> [dostęp 8.06.2014].

¹⁶ Słownik internetowy języka potocznego <http://www.urbandictionary.com/define.php?term=poser&defid=4066254> [dostęp 7.06.2014].

¹⁷ Reznik, Maksim (2013) *Identity Theft on Social Networking Sites: Developing Issues of Internet Impersonation* Touro Law Review: Vol. 29: No. 2, Article 12, s.11-12 <http://digitalcommons.tourolaw.edu/lawreview/vol29/iss2/12> [dostęp 8.06.2014].

¹⁸ Internetowy słownik terminów związanych z prawem <http://definitions.uslegal.com/s/synthetic->

Poza przybliżonymi przeze mnie w tej części pracy typami kradzieży tożsamości z pewnością można wymienić jeszcze wiele innych rodzajów kradzieży. Należy pamiętać, że kradzież tożsamości często jest tylko etapem działania sprawców innych przestępstw takich jak terroryzm, oszustwa czy szpiegostwo¹⁹.

Zjawisko kradzieży tożsamości w Polsce

Zjawisko kradzieży tożsamości w Polsce nie jest dobrze zbadane. Brak jest reprezentatywnych badań dotyczących jego skali. Również kryminalizacja i jej zakres budzi szereg wątpliwości wśród prawników. Nie oznacza to jednak że problem kradzieży tożsamości nie istniał przed 2011 rokiem, gdy w Kodeksie karnym stypizowano przestępstwo kradzieży tożsamości. W tym punkcie artykułu chciałabym omówić kilka mechanizmów i przypadków kradzieży tożsamości, które miały miejsce w Polsce.

Posługiwanie się skradzionymi lub sfałszowanymi dokumentami tożsamości było szczególnie popularną metodą działania sprawców, którzy próbowali wyłudzić kredyty lub założyć fikcyjną działalność gospodarczą w okresie transformacji ustrojowej w pierwszej połowie lat 90. XX wieku. Jedno z pierwszych doniesień medialnych mówiące o próbie wyłudzenia kredytu przy posłużeniu się cudzym dowodem osobistym pochodzi z 1995 roku. W Warszawie zatrzymano wówczas dwudziestoosmioletniego mężczyznę, który to usiłował wyłudzić pieniądze z banku PEKAO S. A., jego współnik zbiegł, jednak pozostawił w okienku kasowym dowód osobisty z cudzymi danymi. Dowód ten został rok wcześniej skradziony w Bielsku Podlaskim²⁰. Próby wyłudzenia kredytów przy posługiwaniu się skradzionymi lub zagubionymi dokumentami stwierdzającymi tożsamość są nadal powszechne. Według 17 edycji raportu „InfoDOK raport o dokumentach” pomiędzy II kwartałem 2013 roku, a I kwartałem 2014 roku udaremniono 7190 prób wyłudzeń kredytów. Łączna kwota, na którą próbowano wyłudzić kredyty, wynosiła 495 818 429 zł²¹. Dane te dotyczą jedynie prób wyłudzeń, przy użyciu dokumentów figurujących w bazie Dokumenty Zastrzeżone prowadzonej przez Związek Banków Polskich na podstawie zgłoszeń właścicieli zagubionych lub skradzionych dokumentów w placówkach banków.

Poza próbami wyłudzenia kredytów skradziony dowód tożsamości może służyć także do wynajęcia mieszkania lub pokoju hotelowego w celu kradzieży wyposażenia lub uniknięcia opłat, kradzieży wypożyczonego samochodu lub innych przedmiotów²².

Jednym z przypadków w którym złodzieje tożsamości posłużyli się skradzionym dowodem osobistym do zawarcia umowy z operatorem sieci telefonii komórkowej był przypadek pani Katarzyny, nauczycielki akademickiej z Krakowa. Kobiecie pod koniec lat 90. XX wieku podczas pobytu nad morzem skradziono torebkę wraz z dokumentami i kartami kredytowymi. Ofiara zgłosiła kradzież na policję. Wyrobiła nowe dokumenty i na kilkanaście lat zapomniała o całej sprawie. W 2013 roku otrzymała wezwanie od firmy windykacyjnej

identity-theft [dostęp 8.05.2014].

¹⁹ *Call for Justice, LLC—United Way 2-1-1 Training Paper Session 12: Identity Theft and Work of the Minnesota Attorney General* s. 1 <http://callforjustice.org/wp-content/uploads/2013/05/Training-Paper-Volume-12-Identity-Theft-For-Website.pdf> [dostęp 8.06.2014].

²⁰ Wójcik Jerzy Wojciech, *Oszustwa finansowe zagadnienia kryminologiczne i kryminalistyczne*, wydawnictwo JWW, Warszawa 2008, s.190-191.

²¹ *Raport o dokumentach infoDOK I kwartał 2014 – 17*, Związek Banków Polskich, s. 3.

²² *Informator Jak zachować się w przypadku utraty dokumentów*, Związek Banków Polskich, Warszawa 2013. <http://cpb.home.pl/dokumentyzastrzezone/materialy.informacyjne.i.multimedia/kdz.informator.110614.pdf> [dostęp 8.06.2014].

nakazujące jej spłatę zadłużenia w wysokości ponad siedmiu tysięcy złotych za niezapłacone rachunki telekomunikacyjne. W 2004 roku osoba posługująca się skradzionym dowodem zawarła umowę z operatorem sieci telefonii komórkowej w jednym z miasteczek na Pomorzu, następnie przez kilka lat nie płaciła rachunków za rozmowy telefoniczne. Mimo przedstawienia przez krakowiankę pism policyjnych informujących o zgłoszeniu kradzieży dokumentów firma windykacyjna nadal wymagała od niej spłaty zadłużenia²³.

Znane są również przypadki gdy sprawca posługuje się zagubionym lub skradzionym dowodem tożsamości w innym celu niż próba wyłudzenia kredytu czy dokonywania zakupów na konto ofiary. Taki proceder może trwać nawet kilka lat. Przykładem ilustrującym taki mechanizm działania sprawcy jest historia trzydziestosiedmioletniej mieszkanki Wrocławia. Kobieta w 2005 roku zgubiła dowód osobisty, zgłosiła sprawę w stosownym urzędzie i wrobiła nowy dokument. W 2011 roku chciała zagłosować w wyborach w swoim miejscu zamieszkania. W lokalu wyborczym okazało się jednak, że nie znajduje się na liście osób uprawnionych do głosowania we Wrocławiu, gdyż zgłosiła chęć głosowania w Zakopanem. Przedstawicielka komisji wyborczej zawiadomiła policję w Zakopanem, tam czterdziestotrzyletnia kobieta posługująca się zagubionym kilka lat wcześniej dowodem osobistym wrocławianki oddała głos w wyborach. Funkcjonariusze Powiatowej Komendy Policji w Zakopanem zbadali sprawę. Okazało się, że oszustka przez kilka lat posługiwała się dowodem osobistym, który zagubiła mieszkanka Wrocławia. Pracowała w Zakopanem jako pokojowa używając nazwiska ofiary, ponadto ukończyła kurs oraz korzystała z opieki zdrowotnej posługując się skradzioną tożsamością. Sprawczyni od 2005 roku była ścigana listem gończym za niespłacone alimenty. Według policji pomiędzy ofiarą, a sprawczynią kradzieży tożsamości istnieje pewne podobieństwo w wyglądzie²⁴.

W 2013 roku policja stwierdziła 12088 przypadków posługiwania się dokumentem innej osoby²⁵.

Przełom XX i XXI wieku to okres gwałtownego rozwoju sieci internetowej. Według danych Głównego Urzędu Statystycznego dostęp do Internetu w 2012 roku posiadało 70,5% gospodarstw domowych w Polsce²⁶. Najpopularniejszą aktywnością wśród polskich internautów jest korzystanie z poczty elektronicznej, korzysta z niej 50,4% badanych. Drugie miejsce zajmuje używanie czatów, udział w forach dyskusyjnych oraz aktywność na portalach społecznościowych - Internetu w tym celu używa 42,9% respondentów. Wzrasta odsetek korzystających z usług bankowości elektronicznej oraz sprzedających towary lub usługi za pomocą sieci²⁷.

23 Strona internetowa czasopisma regionalnego z małopolski „Dziennik Polski” <http://www.dziennikpolski24.pl/arttykul/3233662,scigani-za-przedawnione-i-fikcyjne-dlugi,2,id,t,sa.html> [dostęp 9.05.2014].

24 Strona internetowa czasopisma regionalnego z małopolski „Dziennik Polski” <http://www.dziennikpolski24.pl/arttykul/3067314,przy-okazji-wyborow-zdemaskowali-kradziez-tozsamosci,id,t.html> [dostęp 9.05.2014].

25 Strona internetowa polskiej Policji zawierająca statystyki postępowań wszczętych i przestępstw stwierdzonych, statystyka dotycząca przestępstwa z art. 275 k.k. <http://statystyka.policja.pl/st/kodeks-karny/przestepstwa-przeciwko-15/63998.Poslugiwanie-sie-dokumentem-innej-osoby-art.-275.html> [dostęp 9.05.2014].

26 Główny Urząd Statystyczny Urząd Statystyczny w Szczecinie Ośrodek Nauki, Techniki, Innowacji i Społeczeństwa Informacyjnego: *Społeczeństwo Informacyjne w Polsce*, Szczecin 2012, s. 9.

27 Główny Urząd Statystyczny Urząd Statystyczny w Szczecinie Ośrodek Nauki, Techniki, Innowacji i Społeczeństwa Informacyjnego: *Społeczeństwo Informacyjne w Polsce*, Szczecin 2012, s. 13.

Coraz większa aktywność użytkowników i wzrost liczby udostępnianych w Internecie informacji sprawia, że staje się on miejscem atrakcyjnym dla działalności oszustów i cyberprzestępców. Dodatkowym warunkiem sprzyjającym takiej działalności jest pozorna anonimowość w Internecie oraz niewielka wiedza na temat bezpieczeństwa udostępnianych danych wśród użytkowników sieci.

Ataki cyberprzestępców często rozpoczynają się od wysyłania wiadomości będących spamem, czyli niepożądaną korespondencją wysyланą za pośrednictwem drogi mailowej²⁸. Aby wiadomość zakwalifikować jako spam, musi ona spełniać trzy warunki. Po pierwsze, treść wiadomości musi mieć charakter masowy, wyklucza to wiadomości o charakterze prywatnym. Po drugie, odbiorca nie wyraził zgody na otrzymanie takiej wiadomości. Po trzecie, nadawca, w wyniku wysłania wiadomości może odnieść korzyści większe od odbiorcy. Sam spam nie jest niebezpieczny dla odbiorców, jego masowy charakter może jedynie zablokować przeciążone serwery pocztowe²⁹.

Wysyłany spam może służyć kradzieży danych ofiar na przykład zachęcając do udziału w internetowych grach hazardowych³⁰.

Popularnym i niebezpiecznym dla potencjalnych ofiar spamem, nie tylko ze względu na utratę środków finansowych, ale również z powodu możliwości utraty danych osobowych jest tak zwany szwindel nigeryjski, nazwa tego mechanizmu działania pochodzi od oszustwa zainicjowanego przez mafię nigeryjską. Obecnie takie wiadomości wysyłane są z niemal każdego państwa na świecie. W wiadomości do potencjalnej ofiary zgłasza się oszust informujący o tym, że może podjąć ogromną kwotę pieniędzy, jednak konieczny jest udział osoby postronnej niezwiązanej z zainteresowanym, ani jego krajem. W zamian za pomoc finansową na przykład na opłacenie prawników oszust oferuje udział w zysku od 5 do 25 procent. Gdy ofiara podejmie korespondencję z oszustem, w którymś z maili pojawia się prośba o podanie danych i dokonanie wpłaty trudnymi lub niemożliwymi do namierzenia metodami, takimi jak przekazy pieniężne Western Union. Autor na którego się powołuję analizował treść wiadomości, które otrzymał, wykorzystujące mechanizm szwindlu nigeryjskiego. Pojawiały się wśród nich informacje o wygranej na loteriach czy otrzymaniu niespodziewanych spadków³¹.

Za pośrednictwem spamu oszuści wysyłają też propozycje intratnej oferty pracy. Zachęcenі odbiorcy przesyłają na wskazany adres mailowy swoje CV, numer konta bankowego oraz kopię dowodu osobistego. Zaczynają pracować online dla instytucji finansowej. Ich zadaniem jest przekazywanie pieniędzy, które otrzymują od firmy po odliczeniu prowizji, na wskazane konta bankowe za pośrednictwem trudnych do namierzenia metod, takich jak przekazy pieniężne Western Union. Zostają tak zwanymi mułami pieniężnymi (money mule). W rzeczywistości, pieniądze, które podejmuje na konto muł pieniężny, którego tożsamość skradziono, pochodzą z nielegalnej działalności, z kradzieży kart kredytowych, fałszywych banków i sklepów internetowych. Następuje proceder prania

²⁸ Internetowy słownik języka polskiego PWN <http://sjp.pwn.pl/slownik/2575920/spam> [dostęp 9.05.2013].

²⁹ Tejderowski Tomasz, *Kradzież tożsamości, terroryzm informatyczny, cyberprzestępstwa, internet, telefon, facebook*, ENETEIA Wydawnictwo Psychologii i Kultury, Warszawa 2013, s. 103.

³⁰ Wójcik Jerzy Wojciech, *op. cit.*, s. 352.

³¹ Tejderowski Tomasz, *op. cit.* s. 114-117.

brudnych pieniędzy. Osoba, która została mułem pieniężnym jest łatwa do namierzenia, gdyż pieniądze pochodzące z przestępstw docierały na jej konto³².

Jedną z najpopularniejszych metod kradzieży tożsamości w internecie jest phishing³³.

W 2005 roku skazano pierwszych sprawców korzystających z techniki phishingu, którzy okradli klientów jednego z banków. W 2004 roku stworzyli oni fałszywą stronę internetową tego banku i skradli ofiarom ponad trzydzieści trzy tysiące złotych³⁴. Podczas największej kradzieży przy użyciu phishingu w Polsce, łupem oszustów padł milion złotych, jednak w tym wypadku to nie same ofiary wprowadziły swoje dane na oszukańczej stronie internetowej. Hasła i kody dostępu zostały im skradzione przy użyciu specjalnego oprogramowania rozsyłanego drogą mailową³⁵.

W styczniu 2010 roku hakerzy zaatakowali klientów polskiego Banku PKO BP. Wysłano do nich maile, w których w polu nadawcy wiadomości widniał dobrze podrobiony adres mailowy banku (sevice@pkobp.pl). Celem ataku było zdobycie haseł do kont internetowych klientów banku oraz danych kart bankomatowych i kredytowych³⁶.

Ciekawy proceder wyludzania pożyczek na dane ofiar za pomocą oszukańczych ofert pracy stał się popularny w 2012 roku. Na portalach ogłoszeniowych, sprawcy zamieszczali oferty pracy online, na przykład jako tester usług bankowych. Wszystkie sprawy związane z podjęciem zatrudnienia były prowadzone drogą mailową lub za pośrednictwem specjalnych formularzy. Oszuści nakazywali ofiarom podanie swoich danych osobowych, numeru PESEL oraz dokonania przelewu niewielkiej kwoty w wysokości 1 złotego lub 1 grosza w celu potwierdzenia danych do umowy, która miała zostać przesłana pocztą. Przelew musiał być wykonany z rachunku bankowego należącego do ofiary. W tym momencie kontakt z potencjalnym pracodawcą się urywa. Ofiary w większości nieświadome tego, że w Polsce można założyć rachunek bankowy, bez konieczności wizyty w oddziale banku, właśnie za pomocą przelewu potwierdzającego dane, były przekonane, że straciły jedynie niewielkie kwoty. Oszust prosząc o przelanie tej niewielkiej kwoty ofiarę, tak naprawdę zakłada fikcyjne konto w banku na jej dane. Następnie wykorzystuje je do zaciągania pożyczek w instytucjach finansowych udzielających ich drogą online. Sprawca otrzymuje pieniądze na konto, którego właścicielem jest ofiara oszustwa. O tym, że ich tożsamość została skradziona, ofiary przekonują się dopiero gdy to na ich adres przychodzą monity informujące o konieczności spłaty zadłużenia³⁷. Ponadto oszust uzyskując raz dane ofiary, może mnożyć rachunki

³² Strona internetowa opisująca mechanizmy oszustw internetowych http://www.oszustwsieci.pl/ph_kr_pr_podsumowanie.php [dostęp 9.05.2014].

³³ *Phishing*- metoda używana do wyludzenia poufnych informacji od ofiar np. haseł dostępu, danych osobowych przy użyciu podstępu. Najczęściej polega na wysłaniu wiadomości e-mail do potencjalnej ofiary, w której sprawca podszywa się pod instytucję godną zaufania np. bank, której takie poufne dane są szybko potrzebne. <http://pl.wikipedia.org/wiki/Phishing> [dostęp 9.05.2014].

³⁴ Redakcja, *Polscy pisherzy oskarżeni*, „Dziennik Internautów”, za: Tejderowski Tomasz, *op. cit.*, s.109.

³⁵ Krawczyk P., *Rekordowy phishing w Polsce- skradziony 1 milion złotych*, „Computer world” 11 maja 2005 za: Tejderowski Tomasz, *op. cit.*, s. 109.

³⁶ Bielska Iwona, *Przestępstwa komputerowe i internetowe. Aspekty kryminologiczne i prawne*, [w:] Grażyna Kędzińska, Wiesław Pływaczewski (red.), *Kryminologia wobec współczesnych wyzwań cywilizacyjnych*, s.163.

³⁷ Magazyn internetowy na temat pożyczek pozabankowych <http://loan-magazine.pl/oferta-pracy-w-domu-moze-skonczyz-sie-wyludzeniem-pozyczki-na-nasze-nazwisko/> [dostęp 9.05.2014]; Historia ofiary opublikowana w serwisie poświęconym problemom związanym z sektorem usług http://piekielni.pl/45049#comment_461535 [dostęp 9.05.2014]; Serwis poświęcony zagrożeniom związanym z korzystaniem z nowoczesnych technologii <http://niebezpiecznik.pl/post/jak-zostac-slupem-czyli-falszywe-oferty->

bankowe, które jej założył, dokonując autoryzacji danych wykonując przelew z poprzedniego rachunku³⁸. Fikcyjnie założone konta mogą być sprzedawane osobom, które chcą na przykład ukryć swoje dochody przed komornikami czy urzędem skarbowym³⁹.

Kroki, aby zapobiec tego typu oszustwom podjął Związek Banków Polskich i Komisja Nadzoru Finansowego. Związek Banków Polskich zaleca między innymi, aby w bankach oferujących taką usługę wymagano w tytule przelewu jednoznacznej informacji, że przelew dokonuje aktywacji rachunku. Bank powinien również wysłać przelew zwrotny, informujący o uwierzytelnieniu danych i założeniu konta. Jeden z największych polskich banków zrezygnował z możliwości zakładania rachunku bankowego, przy użyciu przelewu⁴⁰. Komisja Nadzoru Finansowego w związku z procederem wyludzania danych wystosowała specjalny komunikat, w którym zaleciła obywatelom szczególną ostrożność przy ujawnianiu swoich danych osobowych w internecie⁴¹.

Przy użyciu skradzionej tożsamości oszuści dokonują również zakupów na raty za pośrednictwem sklepów internetowych. Przykładem takiego działania jest postępowanie rodziny N., która oszukała dziewięciu mieszkańców Opola. Sprawcy zdobywali personalia, numer dowodu osobistego, numer PESEL ofiary i wpisywali je w formularzu na stronie sklepu internetowego, w polu „adres” natomiast podawali swoje miejsce zamieszkania. Dokonywali w ten sposób zakupów na kredyt sprzętu elektronicznego i AGD. Zamówione towary trafiały pod ich adres, gdy otrzymywali monity wzywające do spłaty rat za sprzęt wyrzucali je. Ani bank, ani sklep, ani kurier nie zweryfikował danych podanych przez oszustów. Bank jedynie sprawdził czy numery dowodów podane w formularzu na podstawie którego sporządzono umowę nie figurują w bazie dokumentów zastrzeżonych zgodnie ze standardową procedurą. Dokumenty nie znajdowały się w bazie, nie stwierdzono więc przeszkód, aby udzielić kredytu. Dowód osobisty powinien sprawdzić kurier, który dostarczył sprzęt i umowę, najprawdopodobniej tego nie zrobił. Ofiary, o tym że zaciągnięto kredyty na zakup sprzętu posługując się ich danymi, dowiadywały się dopiero gdy komornik zajmował ich konta bankowe⁴².

Oszuści działają nie tylko po to aby wyludzić pieniądze czy towary lub usługi. Przykładem działania sprawcy, którego celem było wyrządzenie ofierze szkody osobistej jest sprawa młodej kobiety z Bielawy, która w 2007 roku, złożyła zawiadomienie na policję o włamaniu się na jej konta poczty e-mail, komunikatorów internetowych, oraz w serwisie aukcyjnym. Sprawca z przejętych kont wysyłał wiadomości o obraźliwej treści oraz ogłoszenia o charakterze erotycznym. Dodatkowo zmienił hasła dostępu do kont co uniemożliwiło ofierze normalne korzystanie z internetu. Po zbadaniu sprawy przez

[pracy-testera-bankowosci/](#) [dostęp 9.05.2014].

³⁸ Boczoń Wojciech *Lewych kont "na przelew" mogą być już tysiące*, tekst zamieszczony w serwisie bankier.pl na temat finansów <http://www.bankier.pl/wiadomosc/Lewych-kont-na-przelew-moga-byc-juz-tysiace-2781522.html> [dostęp 9.05.2014].

³⁹ Boczoń Wojciech *"Sprzedam anonimowe konto bankowe" - niebezpieczny biznes kwitnie w sieci*, serwis poświęcony usługom finansowym <http://prnews.pl/hydepark/quotsprzedam-anonimowe-konto-bankowequot-niebezpieczny-biznes-kwitnie-w-sieci-6548579> [dostęp 9.05.2014].

⁴⁰ Artykuł w serwisie internetowym na temat finansów <http://prnews.pl/hydepark/pko-bp-rezygnuje-z-kont-otwieranych-przelewem-zbp-ostrzega-inne-banki-3062428.html> [dostęp 9.05.2014].

⁴¹ *Komunikat w sprawie „phishingu” danych*, Komisja Nadzoru Finansowego, 13 listopada 2013.

⁴² Żbikowska Izabela *Liczy się znaleźć jelenia*, 28.08.2013 strona internetowa Gazety Wyborczej http://wyborcza.pl/1,87648,14504996,Liczy_sie_znalezc_jelenia.html?as=1 [dostęp 9.05.2014]. oraz Żbikowska Izabela *Jak łatwo zrobić w kredyt* 28.08.2013 strona internetowa Gazety Wyborczej http://wyborcza.pl/1,76842,14505530,Jak_latwo_wrobic_w_kredyt.html [dostęp 9.05.2014].

policjantów z sekcji do walki z przestępczością gospodarczą okazało się, że sprawcami są dwie osoby: były chłopak ofiary i jego nowa partnerka. Przedstawiono im zarzuty utrudniania, niszczenia i zmiany dostępu do danych teleinformatycznych⁴³.

Wraz z rosnącą popularnością portali społecznościowych aktywność cyberprzestępców przeniosła się również tam. Uzyskanie danych osobowych jest dużo łatwiejsze, niż poprzez wysyłanie e-maili i tworzenie oszukańczych stron internetowych. Często nawet same ofiary upubliczniają wrażliwe dane.

Znając jedynie imię i nazwisko oraz miejsce zamieszkania potencjalnej ofiary, cyberprzestępca może uzyskać dostęp m. in. do jej zdjęć, informacji na temat jej wieku, miejsca pracy, przebiegu edukacji, poznać stan cywilny, a nawet numer telefonu. Dodatkowo analizując powiązania z innymi członkami portalu może określić na przykład czy dana osoba ma dzieci, gdzie wyjeżdża na wakacje, w jakich godzinach korzysta z internetu, jakie formy aktywności w czasie wolnym preferuje, jakie są jej upodobania muzyczne⁴⁴. Tak zwane „ustawienia prywatności”, czy też regulaminy korzystania z usług danego portalu są napisane językiem niezrozumiałym dla wielu użytkowników oraz często modyfikowane. Bardziej świadomi użytkownicy serwisów społecznościowych ukrywają poufne informacje na swój temat.

Obecnie portale społecznościowe służą również do rozprzestrzeniania szkodliwego oprogramowania. Przykładem takiego działania może być wirus koobface. Robak ten, rozsyłał użytkownikom facebooka prywatne wiadomości z zainfekowanych kont znajomych, w których informował o pojawieniu się nowego zdjęcia czy filmu na którym rzekomo znajdował się adresat wiadomości. Gdy kliknął on w zawarty w wiadomości odsyłacz do zdjęcia czy filmu, został poproszony o zaktualizowanie oprogramowania czy też instalację odpowiedniej wtyczki, aby wyświetlić udostępniony materiał. W rzeczywistości, aktualizacja oprogramowania to wirus. Komputer użytkownika zostaje zainfekowany i może być kontrolowany przez hakera. Zainfekowane komputery tworzą botnet, czyli sieć komputerów wykorzystywanych do wysyłania spamu lub atakowania serwerów. Powoduje to dalsze rozprzestrzenianie wirusów, o czym użytkownicy zainfekowanych kont często nie wiedzą. Nie są świadomi tego, że z ich konta wysyłany jest spam⁴⁵.

W 2013 roku pojawiła się kolejna fala ataków scamowych na popularnym w Polsce portalu społecznościowym. Scam jest to oszustwo polegające na wzbudzeniu u kogoś zaufania, a następnie wykorzystanie tego zaufania do wyłudzenia pieniędzy lub innych składników majątku. Osoba wzbudzająca fałszywe zaufanie zwykle działa na jedną z ludzkich cech charakteru, zarówno negatywnych, jak i pozytywnych⁴⁶. Na portalu pojawia się szokująca informacja na przykład: „Tragiczny wypadek w centrum, dwie osoby nie żyją. 2013.09.20” aby spotęgować ciekawość potencjalnego odbiorcy informacja jest udostępniana przez kogoś ze znajomych użytkownika, z dodatkowym podpisem sugerującym, że wydarzenie miało miejsce w miejscowości, w której mieszka ów znajomy. Po kliknięciu w hiperłącze, ofiara zostaje przekierowana na fałszywą stronę internetową na przykład

⁴³ IX Seminarium Naukowe *Przestępczość teleinformatyczna Materiały poseminaryjne*, red. Kosiński Jerzy, Szafranski Jerzy, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie, Szczytno 2008, s. 272.

⁴⁴ Tejderowski Tomasz, *op. cit.*, s.149-150.

⁴⁵ Strony internetowe na temat bezpieczeństwa w sieci http://securelist.pl/analysis/6008,poradnik_bezpieczenstwa_dla_dzieci_i_rodzicow_portale_spolecznosciowe.html [dostęp: 24.11.2013]. oraz <http://niebezpiecznik.pl/post/uwaga-wirus-na-facebooku/> [dostęp: 24.11.2013].

⁴⁶ Encyklopedia internetowa <http://pl.wikipedia.org/wiki/Scam> [dostęp: 24.11.2013].

wladomosci.pl zamiast wiadomosci.pl. Strona nie służy oczywiście celom informacyjnym. Żadne zdjęcia, ani filmy nie wyświetlają się prawidłowo. Użytkownik jest proszony o podanie swego numeru telefonu oraz nazwy miejscowości w której mieszka, rzekomo w celu weryfikacji danych, bądź akceptacji polityki prywatności serwisu. W rzeczywistości zapisuje się na subskrypcję płatnych smsów, o czym jest informowany małym drukiem, w kolorze zbliżonym do barwy tła strony⁴⁷.

Poza oszustwami, których celem jest wyłudzenie od ofiar pieniędzy lub zdobycie poufnych informacji coraz częściej dochodzi do przejmowania kont ofiar na portalach społecznościowych lub tworzenia fikcyjnych kont istniejących osób i publikowania treści w ich imieniu⁴⁸.

W 2008 roku oszust złapany przez policjantów z wydziału przestępczości gospodarczej w Opolu, założył fikcyjny profil piosenkarki i aktorki Marii Peszek na portalu społecznościowym nasza-klasa.pl. Aby uwiarygodnić profil na bieżąco aktualizował zamieszczane informacje. Udostępniał zdjęcia i wywiady artystki. Pewnego dnia zamieścił list-apel, w którym to piosenkarka rzekomo zwraca się z prośbą do swoich fanów o wsparcie finansowe dla ciężko chorego chłopca. We wpisie podał numer konta na które należało dokonywać wpłat. Policjanci dzięki współpracy z administracją portalu ustalili, że twórcą fikcyjnego konta był dwudziestotrzyletni student jednej z opolskich uczelni⁴⁹.

Przestępcy wykorzystywali również mechanizm spoofing sms- umożliwiający zmianę numeru nadawcy wiadomości tekstowej za pomocą bramki sms. Jeżeli ofiara posiadała konto w serwisie społecznościowym połączone z jej numerem telefonu, a sprawca znał ten numer i wysłał wiadomość na numer dostępowy portalu za pomocą bramki sms umożliwiającej zmianę numeru nadawcy, to treść wiadomości została opublikowana w imieniu ofiary⁵⁰.

Wymienione przykłady oszustw na portalach społecznościowych z pewnością nie wyczerpują tematu kradzieży tożsamości – z wykorzystaniem tego coraz popularniejszego miejsca aktywności internautów. Serwery portali społecznościowych są coraz częstszym celem ataków cyberprzestępców⁵¹.

Nowym problemem związanym z kradzieżą tożsamości w Internecie jest problem podszywania się pod osoby posługujące się w Internecie pseudonimami, na przykład bloggerów. W 2013 roku, oszustka podszywająca się pod bloggerkę posługującą się pseudonimem Odette Swan, wyłudzała produkty od firm kosmetycznych i ubrania. Założyła konto e-mail odetteswan@wp.pl, przy jego rejestracji posłużyła prawdziwym imieniem i nazwiskiem osoby, pod którą się podszywała. Ponadto, założyła konto na portalu społecznościowym, z którego to również kontaktowała się z firmami, od których chciała wyłudzić produkty⁵².

⁴⁷ Serwis poświęcony zagrożeniom związanym z korzystaniem z nowoczesnych technologii <http://niebezpiecznik.pl/post/uwaga-na-kolejny-scam-na-facebooku-tragiczny-wypadek-w-centrum-dwie-osoby-nie-zyja/> [dostęp: 24.11.2013].

⁴⁸ Reznik, Maksim, *op. cit.* s. 3.

⁴⁹ *IX Seminarium Naukowe Przestępczość teleinformatyczna Materiały poseminaryjne*, red. J. Kosiński, J. Szafranski, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie, Szczytno 2008, s. 264-265.

⁵⁰ Serwis poświęcony zagrożeniom związanym z korzystaniem z nowoczesnych technologii <http://niebezpiecznik.pl/post/spoofing-sms-czyli-falszowanie-nadawcy-sms-a/> [dostęp 9.05.2014].

⁵¹ Strona dla przedsiębiorców na temat internetu <http://www.egospodarka.pl/43549,Ataki-na-portale-spolesnosciove-czestsze,1,12,1.html> [dostęp: 24.11.2013].

⁵² Blog poświęcony oszustwom w sieci <http://aferkowo-male.blogspot.com/2013/07/kradziez-tozsamosci-oszustwo-i-wyudzenia.html> [dostęp 9.05.2014].

Opisane przeze mnie przypadki i mechanizmy kradzieży tożsamości w Polsce stanowią jedynie wstęp do poznania metod działania sprawców. Zjawisko kradzieży tożsamości wymaga dalszych badań, chociażby dlatego, aby zwiększyć wiedzę społeczeństwa na jego temat czy umożliwić pomoc ofiarom. Dogłębne poznanie zjawiska wymaga interdyscyplinarnej wiedzy z zakresu: prawa, ekonomii, informatyki i kryminologii. Wraz z postępem technicznym dane osobowe stają się niezwykle cennym dobrem.

Ludzie i instytucje kryminologii

Dr Marcin Okulski

Katedra Kryminologii i Psychologii Kryminalnej, Wydział Zamiejscowy Nauk Prawnych i Ekonomicznych Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II w Tomaszowie Lubelskim

Sergiej Viktorovič Poznyšev

Short reflections and recollection on the 70th anniversary of his death

Sergiej Viktorovič Poznyšev, was one of the many prominent lawyers starting their scientific career path in Imperial Russia, who were destined to produce their work at the time of violent both political and social transformations during the second decade of the twentieth century. The culmination of these transformations, as it is widely known, was the seizure of state power by the Bolsheviks in the bloody October coup in 1917, now being euphemistically referred to as the Proletarian Revolution. The developments in that period were the peculiar test of attitudes, for that time jurists as well, who faced the choice of either „adjusting” their scientific activities in accordance with the new vision of the country and the law or staying outside the scientific sphere and being marginalized or political migration. Such was the choice of S. V. Poznyšev, professor of both The Imperial Moscow University Faculty of Law and the National Psycho-neurological Institute, already well- established authority on criminal law, criminal psychology, criminology and penology studies. *On the 70th anniversary of his death it is well worth recollecting such an eminent figure and his scientific oeuvre, whose contribution to the development of legal and criminal as well as criminology thought is deemed to be equal to the achievements of Cesare Baccaria, Franz Rittera von Liszt or Enrico*

He was born on 3rd May, 1870 in Moscow Province (Gubernija). He graduated from the Faculty of Law at Moscow University in 1894, however, he did not obtain the MA in international law until 1904¹ submitting his dissertation „The basic problems in teaching about penalty” („Основные вопросы учения о наказании”). Barely two years after graduating, he earned his PhD putting forth the dissertation „Criminal offences against religion from the point of view of religious freedom. Towards the reform of our legislation about criminal offences against religion.” („Религиозные преступления с точки зрения религиозной свободы. К реформе нашего законодательства о религиозных преступлениях”). As a Privat docent (приват-доцент, *privatim docens*) He worked at his home university since 1902 becoming its professor seven years later. Between 1915 – 1917 he functioned as the vicepresident (vice- rector).

¹ Having graduated from Faculty of Law Moscow University Faculty, Poznyšev followed up at the Faculty Mathematics and Physics, which he continued until 1897.

In the pre- soviet era S. V. Poznyšev's scientific output was exceptionally productive. Not only did his writings at that time give evidence to his penetrating knowledge of the home country criminal law², but also it witnessed his ability to employ his vast experience gained during the foreign research trips to France, Belgium, Austria, Switzerland and Hungary³. His keen interest in the penitentiary systems in European countries resulted in numerous publications in that time⁴. He seemed to have already been absorbed by studies on both the character and personality of lawbreakers and the nature of crime and criminality⁵, which, in the near future, bore fruit in the fundamental, from the criminological studies point of view, treatise: „Criminal Psychology. Criminal Types” first published in Moscow (1925) and then in Leningrad (1926)⁶.

S. V. Poznyšev's comparatively rich scientific output does not attest to the existence of favorable social and political climate in the Soviet country that would be conducive to scientific activities, the more so that by exposing his aversion to Marxism Poznyšev acceded to being marginalized and „scientifically ostracized”. Boris Samoylovich Utievskiy⁷ in his „Lawyer's memoirs” writes: „All professors and privat docents who commenced their scientific activities before the October Revolution and stayed in their homeland became in due course soviet scientists, however, with the only exception of an undoubtedly great scientist, ex- professor at Moscow University S. V. Poznyšev. Until his death (he died in 1942⁸) he had worked at neither any of the soviet universities nor any soviet research institute irrespective of

² Apart from printed Poznyšev's dissertations that constituted the basis of granting him the MA and PhD degrees, the most important works of that time were as follows: С.В. Познышев, *Особенная часть русского уголовного права. Сравнительный очерк важнейших отделов особенной части старого и нового Уложений*, Москва 1905; Idem, *Основные начала науки уголовного права. Общая часть*, Университетская типография, Москва 1907; Idem, *Особенная часть русского уголовного права. Сравнительный очерк важнейших отделов особенной части старого и нового Уложений*. 2 изд., испр. и доп., Типография В.М. Саблина, Москва 1909; Idem, *Очерки тюрьмоведения*, Москва 1913.

³ Cf. В.С. Овчинский, А.В. Федоров, *Предисловие составителей сборника трудов С В Познышева* (in:) С.В. Познышев, *Криминальная психология. Преступные типы. О психологическом исследовании личности как субъекта поведения вообще и об изучении личности преступника в частности*, Инфра-М, Москва 2007, p.V.

⁴ Vide С.В.Познышев, *Бельгийские тюрьмы, колонии для нищих и бродяг и государственные исправительные школы для несовершеннолетних: Очерки их современного состояния*. Типография Императорского Московского Университета, Москва 1909; Idem, *Венгерские переходные тюрьмы*. Печатня А.И. Снегиревой, Москва 1910; Idem, *Новая тюрьма в Брюсселе*, Вопросы права. Журнал научной юриспруденции 1911, кн. V(1); Idem, *Швейцарские земледельческие колонии для безработных и швейцарские тюрьмы*, Herden и Le Devens, Москва 1911; Idem, *Бельгийский общий тюрьменный устав*, Тюрьменный вестник 1912, № 2; Idem, *Голландские тюрьмы и работные дома*, Тюрьменный вестник 1915, № 3.

⁵ Vide С.В.Познышев, *Уголовное право. Учение о преступнике, о карательных мерах и о применении наказания к преступлению*, Москва 1910; Idem, *К вопросу о несовершеннолетних преступниках*. Вопросы права. Журнал научной юриспруденции, кн. IV Детская преступность и меры борьбы с нею 1910; Idem, *Об изучении преступника в науке уголовного права. Вопросы права*, Журнал научной юриспруденции 1911; Idem, *Алкоголизм как фактор преступности*, Москва 1915; Idem et al. *Экономические факторы преступности*, (Перевод с французского), Издательство Г.А. Лемана, Москва 1915.

⁶ С.В.Познышев, *Криминальная психология. Преступные типы*, Гос. Издательство, Ленинград 1926; Polish edition: S. W. Poznyszew, *Psychologia kryminalna. Typy przestępcze* (przełożył E. Wiśniewski), Księgarnia Powszechna, Łódź 1936.

⁷ B.S. Utievskiy (1887-1970), a lawyer, counsellor, criminal law and criminology specialist, criminal law professor. During Soviet regime a high ranking NKVD officer. He kept a diary reporting key historical events, as well as meetings with scientists and artists.

⁸ An electronic version of Moscow University Chronicle announces his date of death as 3rd Jan, 1943 (Vide <http://letopis.msu.ru/people/836>: dostęp 10.08.2013 r.)

all the factual records”⁹. W.S. Ovczinskiy and A.W. Fiodorov, however, claimed that since December, 1918, Poznyšev headed the Department of Social Science and National Law at Rumiancevskiy Museum in Moscow (the USSR and W.I. Lenin Public Library)¹⁰, but they did not name any sources of their findings.

Even assuming it is credible, the mere fact of removing the professor from the main stream of university activities was the act of repression against him for his open declaration that „I am not a Marxist, nor shall I ever be one.”¹¹ It was precisely his consistent and hard line, though ridden of any aggression, denial of the ruling ideology and not his conservative and right wing views emerging in his numerous publications that troubled the ruling communist elite. On the other hand, Poznyšev’s „isolation” was not the expression of being ostracized as the veneration for Moscow University ex- professor scientific accomplishments and knowledge was indisputable. Even his „isolation” appears to have been a bit strange. Not only did the Soviet regime tolerate Poznyšev’s attitude in their own manner (at least he was not a political contestant), but also they made use of his experience and help. And help he did. He took part in the works of the committee appointed to prepare the project of the Russian Soviet Federated Socialist Republic penal code alongside its People’s Commissariat for Justice (НКЮ РСФСР) in 1922. That Commissariat „patronized” the publication of the penal code textbook prepared by Poznyšev in 1923¹² He was also considered for the post of a Senior Associate Scientist at the National Institute of Studies on Crime (1925). This time, however, not only his „idealistic world view” but also his „negative attitude towards materialistic dialectics” stood in the way¹³. The curious thing is that his idealistic world view did not hamper him being appointed a member of the Institute Scientific Council.

The Soviet apparatus of power exhibitions of indecision, instability and lack of unequivocal attitude towards S. V. Poznyšev was even more evident by the fact of appointing him the chairman of the criminal psychology section within 1st All- Soviet Rally of Psycho neurology in 1923 where the policy for the development of native psychological and criminal research was adopted and where the foundations for a network of institutes of scientific and forensic expertise to further psychological aspects of crimes was put forth¹⁴.

Despite all the obstacles and adversities that had to be faced with after 1917, Siergiej Viktorovič Poznyšev’s perseverance in scientific work did not abate, as his most mature scientific output came out at that time. It goes without saying that any attempt at evaluating his works would be tainted by subjectivism, however, there are some objective criteria, e.g.

⁹ Б. С. Утевский, *Воспоминания юриста. Из неопубликованного*, Юрид. лит., Москва 1989, p. 285; It is well worth mentioning that Poznyšev was distinguished with the title of the professor of International Science Academy of Toulouse in 1930.

¹⁰ В.С. Овчинский, А.В. Федоров, *op.cit.*, с. V-VI.; This fact, in some degree, is corroborated in a Rumiancevski Museum internet short note: “Poznyšev Sergey Viktorovich 1870—1943 (...) in RM since 24th December, 1918. The head of science department. Dismissed no earlier than April, 1920. (...) Архив РГБ. Оп. 41. Д. 56. Л. 238об.—239” (Vide <http://www.rmuseum.ru/data/authors/p/poznyshesv.php>; access on 10.08.2013). We can also find there the confirmation of Poznyšev’s date of death in 1943.

¹¹ „I am not a Marxist. Nor shall I ever be one.” The scientist stayed true to his words until the end of his days. (Cf. С. Утевский, *op.cit.*, p. 286)

¹² С. В. Познышев, *Учебник уголовного права. Очерк основных начал общей и особенной части науки уголовного права*, ч. I: Общая часть. ч. II: Особенная часть, Юридическое издательство НКЮ РСФСР, Москва 1923.

¹³ Утевский, *op.cit.*, p. 286

¹⁴ Cf. О.Э. Петруня, *Юридическая психология*, Евразийский открытый институт, Москва 2007, pp. 17-18; Cf. М.И. Еникеев, *Юридическая психология*, издательство Питер, Санкт-Петербург 2006, p. 24 et seq.

their innovative, universal and timeless character, which might make it a bit easier. If one wanted to pinpoint his defining achievement, it would be impossible to bypass the fact that in science the name Siergiej Viktorovič Poznyšev is mainly associated with the issue of criminal typology whose heart of the matter is clearly laid out in the a/m main work „Criminal Psychology. Criminal Types.” This treatise, not any other, won him worldwide publicity, exerting influence over the development of world criminology and having strong impact on the works of other famous, including Polish, lawyers and criminologists¹⁵.

In no way can the concept of a criminal type put forth by him be ignored as its topicality has never been challenged and which still forms the underlying basis of all scientific elaborations in that particular field. „Principles that describe permanent phenomena in their course may not be undermined. Poznyšev only determined a natural regularity and normality of human behavior, including criminal behavior and its basic determinants whose regularity has never been, nor can be, questioned by psychology”¹⁶

Criminal psychology was dubbed by him as „psychology of fight with law-breaking” that examines crimes as a manifest of mental constitution of a person and determines different criminal types¹⁷. Therefore, a criminal type is of such mental constitution that develops and nurtures the drive to crime that has already been intended and in such circumstances that vast majority of people do not experience such drive or it does not grow to the sufficient level that would determine its implementation. It might also be defined as the complex of character properties and individual’s views that deviate (уклон) them towards crime. This deviation, according to the scientist, makes an individual select the path towards a crime at such circumstances in which other people, even if the mere thought of a crime occurs to them, they will refrain from perpetrating it¹⁸. Taking into account the character of factors and circumstances having an impact on taking a decision, Poznyšev identified two basic criminal types. The first type, in which the domination of the imagination of a crime and tendency to it in the consciousness tempore criminis is explained by particular personality traits was called an endogenous type¹⁹. The other, in which the a/m domination is explained by the pressure of outside circumstances and comparative weak inhibiting influence of a crime-repulsive part of the constitution was named an exogenous type²⁰. Following his conception, Z. Papierkowski²¹ rightly perceives there are no landmarks in human psyche, therefore, it is not possible to assert that for an endogenous type only inside factors are relevant and outside factors are insignificant whereas an exogenous type makes a decision to perpetrate a crime only as a result of outside factors. Only by determining the character of dominating and prevailing

¹⁵ Vide S. Batawia, *Wstęp do nauki o przestępcy. Zagadnienie skłonności przestępczych*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1984; W. Świda (red.), *Kryminologia*, PWN, Warszawa 1977; J. Świtka, *Dynamizm przestępczości*. (Analiza kryminologiczna), UMCS, Lublin 1989; et al.

¹⁶ M. Okulski, *Zabójstwa typu uprzywilejowanego w polskim i rosyjskim prawie karnym. (Studium kryminologiczne, prawnoporównawcze)*, unpublished doctoral dissertation, Lublin 2011, p. 88.

¹⁷ С.В. Познышев, *Криминальная психология. Преступные типы. О психологическом исследовании личности как субъекта поведения вообще и об изучении личности преступника в частности*, Инфра-М, Москва 2007, p.10.

¹⁸ Cf. Ibidem, pp. 30-31.

¹⁹ Within a general endogenous type, Poznyšev distinguished three special subtypes: impulsive offenders, emotional offenders and deliberate offenders (mentor and idealists) (Ibidem. p. 126 et seq., 226 et seq., 242 et seq.).

²⁰ Cf. Ibidem pp. 34-35.

²¹ Z. Papierkowski, *Psychologia w sądownictwie*, Zeszyty Naukowe KUL 1963, nr 2, p. 7.

factors responsible for triggering the crime mechanism can we classify an offender into proper criminal type.

Post- revolutionary editions of Poznyšev's writings, more often than not, were provided with critical introduction indicating their ideological incorrigibility. And so, Leningrad National Publishing House prefaced the 1926 edition of „Criminal Psychology” with a „warning” remark that the presented work was not based on „Marxist substantiation of criminal science and objective- Marxist understanding of psychology”. The editorial office did not fail to emphasize the fact they did not share the author's convictions about the immovability of the research presented in the work²².

Indeed, Poznyšev's writings could „jar” the then censors with its dissimilarity as not only did he avoid inserting the then fashionable revolutionary phraseology but also he did not interlace his thesis with the golden thoughts of the revolution leader, nor did he analyze the law from the perspective of the dominating political thought. He was gifted with a rare ability of conveying complicated matters using simple and brief language. On no occasion did clarity, at times even intended simplicity, mean abandoning the richness and flavor of scientific style, it was just the testimony of his erudition and highly skilled language²³.

It seems easy to understand why S.V. Poznyšev became such a respected and valued author of textbooks for Law students, such „Outline of the fundamental principles of Criminal Law” of 1923 or „Basic of Penitentiary Science”²⁴ of 1924. The latter study, reissue of the textbook introducing penology that had been printed way back in Imperial Russia, discusses corrective and educational measures administered to convicted offenders as well as the principles of rational organization of imprisonment within the progressive system that takes into account the type of punishment and the sentence with the aim of correcting offenders both in moral and legal aspect. He perceived the corrective effects of punishment in two dimensions: legal and moral correction. He did not, of course, believe in the total moral transformation of offenders but only „a tiny transformation for the better of their mental constitution, their character so as to be enough to prevent recidivism. The legal aim of the punishment would be achieved by inculcating awareness of the indispensable relation between criminal behavior and the consequence of such behavior in the form of punishment upon offenders – “inescapable relation between criminal offence and punishment”²⁵.

S.V. Poznyšev was also the editor of translations into Russian fundamental for both of that time and present time works in the field of law and criminology, such as „Sociologia criminale” by Enrico Ferri²⁶ or „Les causes économiques de la criminalité” by J. van Kan²⁷. These and other dissertations probing the sources of the dynamics of crime exerted powerful influence on the final shape of the conception of the criminal type, the conception that the author of „Criminal Psychology” refused to regard the underlying basis of crime too one-

²² С.В.Познышев, *Криминальная психология ...* (1926), p. 3.

²³ B.S. Utiewskiy mentioned: “He (Poznyšev) had exceptionally deep and broad erudition. He wielded pen effectively and could easily write numerous books. However, he occupied second or third- tier positions and did not give soviet science even the tenth of what he could have”. (С. Утевский, *op.cit.*, p. 286).

²⁴ С.В. Познышев, *Основы пенитенциарной науки*, Юридическое издательство Наркомюста, Москва 1924.

²⁵ Ibidem, p. 35 et seq.

²⁶ Э.Ферри, *Уголовная социология*, Перевод с 5 французского издания 1905 г., С.В. Познышев et al., Издание В.М. Саблина, Москва 1908.

²⁷ Ван-Кан, *Экономические факторы преступности*, Перевод с французского издания, С.В. Познышев et al., издательство Г.А. Лемана, Москва 1915.

sidedly and narrowly, as did the followers of the anthropological criminology trend or adherents of sociological school of criminal law. Poznyšev himself, long time before the Revolution, so aptly delineated his research stance as a synthesis of classical, anthropological and sociological schools of criminal law²⁸. The foundation for research in crime and criminality so construed resulted in the unchallengeable conception of criminal law, which, until the present day has constituted the basis of reliable and valid criminological research.

The commencing of the Great Patriotic War marked the time of forlornness and poverty for S.V. Poznyšev due to lack of work and him falling into oblivion²⁹. He did not witness the end of the war, as he died in Moscow on 3rd January, 1943, leaving behind priceless scientific output, as passing time has revealed. His legacy had to wait until post-Soviet Russia before it was no longer classified as an ideologically adverse, bourgeois thought and, therefore, it could be fairly judged³⁰.

Recollection about S.V. Poznyšev inspire to the following reflection that greatness and respect of even the most outstanding scientist might be eclipsed by the set of changing political, social and economic conditions where firm and unwavering moral attitude, political views, devotion to the truth, tradition, scientific honesty stand in clear opposition to the expectations of the new power. But even the inhuman and traumatic Bolshevik regime did not succeed in blurring the greatness of S.V. Poznyšev.

Bibliography

Batawia S., *Wstęp do nauki o przestępcy. Zagadnienie skłonności przestępczych*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1984

Okulski M., *Zabójstwa typu uprzywilejowanego w polskim i rosyjskim prawie karnym. (Studium kryminologiczne, prawnoporównawcze)*, unpublished doctoral dissertation, Lublin 2011

Papierkowski Z., *Psychologia w sądownictwie*, Zeszyty Naukowe KUL 1963, nr 2.

Poznyšew S. W., *Psychologia kryminalna. Typy przestępne* (przełożył E. Wiśniewski), Księgarnia Powszechna, Łódź 1936

Świtka J., *Dynamizm przestępczotwórczy. (Analiza kryminologiczna)*, UMCS, Lublin 1989

Еникеев М.И., *Юридическая психология*, издательство Питер, Санкт-Петербург 2006

Овчинский В.С., Федоров А.В., *Предисловие составителей сборника трудов С В Познышева* (в:) Познышев С.В., *Криминальная психология. Преступные типы. О*

²⁸ Cf. С.В. Познышев, *Основные начала науки уголовного права. Общая часть уголовного права*, 2 изд., Москва 1912, p. 31.

²⁹ According to Utiewskiy, witnessing Poznyšev's hardship due to being without any income, he pulled the strings and helped Poznyšev get a job of translating William Blackstone's criminal law textbook (probably he meant "British criminal law" vol.1, which was translated into Polish in 1786 (Vide William Blackstone, *Prawo kryminalne angielskie*, t. 1, tłum. T. Ostrowski, w Drukarni J. K. Mci i Rzeczypospolitey u XX. Scholarum Piarum, Warszawa 1786). However, Poznyšev's death unabled him to finish the translation.(Por. С. Утевский, op.cit., p. 287).

³⁰

The name Siergiej Viktorovič Poznyšev became a „benchmark” of Russian criminal law, criminology and

criminal psychology. Today, no serious publication in a/m field can be envisaged without some references to his scientific legacy.

психологическом исследовании личности как субъекта поведения вообще и об изучении личности преступника в частности, Инфра-М, Москва 2007

Петруня О.Э., *Юридическая психология*, Евразийский открытый институт, Москва 2007

Познышев С.В., *Бельгийские тюрьмы, колонии для нищих и бродяг и государственные исправительные школы для несовершеннолетних: Очерки их современного состояния*. Типография Императорского Московского Университета, Москва 1909

Познышев С.В., *Криминальная психология. Преступные типы*, Гос. Издательство, Ленинград 1926

Познышев С.В., *Криминальная психология. Преступные типы. О психологическом исследовании личности как субъекта поведения вообще и об изучении личности преступника в частности*, Инфра-М, Москва 2007

Познышев С.В., *Основные начала науки уголовного права. Общая часть уголовного права*, 2 изд., Москва 1912

Познышев С.В., *Основы пенитенциарной науки*, Юридическое издательство Наркомюста, Москва 1924

Познышев С.В., *Уголовное право. Учение о преступнике, о карательных мерах и о применении наказания к преступлению*, Москва 1910

Познышев С. В., *Учебник уголовного права. Очерк основных начал общей и особенной части науки уголовного права...* ч. I: Общая часть. ч. II: Особенная часть, Юридическое издательство НКЮ РСФСР, Москва 1923

Утевский Б. С., *Воспоминания юриста. Из неопубликованного*, Юрид. лит., Москва 1989.

<http://letopis.msu.ru/peoples/836>

<http://www.rmuseum.ru/data/authors/p/poznyshevsv.php>

Abstract

Niniejszy artykuł ukazuje sylwetkę Siergieja Wiktorowicza Poznyszewa (1870-1943), profesora prawa karnego Uniwersytetu Moskiewskiego, jako jednego z niewielu przedstawicieli rosyjskiej doktryny prawa, którzy po objęciu władzy w Rosji przez bolszewików jawnie odrzucili uprawianie nauki z pozycji marksistowskich. Taka postawa oznaczała dla niego utratę możliwości kontynuacji pracy jako profesora uniwersyteckiego oraz marginalizację w środowisku naukowym. Pomimo tych przeciwności Poznyszew kontynuował swoje prace badawcze skoncentrowane głównie na problemach penitencjarystyki oraz źródeł przestępstwa i przestępczości. Dociekanie uwarunkowań kryminogenezy doprowadziło do sformułowania przez niego aktualnej po dziś dzień koncepcji typu kryminalnego, którą wyłożył w dziele „Psychologia kryminalna. Typy przestępcze”.

Informacja o krajowej i międzynarodowej współpracy kryminologów

Dr Konrad Buczkowski

Zakład Kryminologii INP PAN

Sprawozdanie z walnego zgromadzenie członków Polskiego Towarzystwa Kryminologicznego im. Stanisława Batawii (Warszawa, 22 stycznia 2014 r.)

W Walnym Zgromadzeniu Członków Polskiego Towarzystwa Kryminologicznego im. prof. Stanisława Batawii wzięło udział 31 członków Towarzystwa. Miało ono na celu przeprowadzenie wyborów do Zarządu Głównego PTK oraz Komisji Rewizyjnej, jak również głosowanie nad absolutorium dla ustępującego Zarządu Towarzystwa.

W toku obrad dr hab. A. Kossowska przedstawiła sprawozdanie z działalności PTK za okres 2008 – 2013. Wskazała na podstawowe działania Towarzystwa podejmowane w tym okresie, zwracając uwagę na aktywność naukową wyrażającą się w organizacji cyklicznych spotkań naukowych, konferencji naukowych oraz publikowaniu Biuletynu PTK.

Dr Beata Czarnecka-Działuk – Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej PTK, przedstawiła sprawozdanie Komisji, wyraziła podziękowanie ustępującemu Zarządowi i złożyła wniosek o udzielenie Zarządowi Towarzystwa absolutorium za lata 2008 – 2013.

Wobec braku głosów w dyskusji nad sprawozdaniem Zarządu dr K. Buczkowski – przewodniczący Zgromadzenia poddał wniosek o udzielenie Zarządowi PTK absolutorium za lata 2008 – 2013 pod głosowanie. W głosowaniu jawnym wzięło udział 31 uprawnionych. Oddano 28 głosów „za”, 0 – „przeciw” i 3 głosy „wstrzymujące się”. Tym samym zostało udzielone absolutorium dla Zarządu za lata 2008 – 2013.

Następnie przystąpiono do wyboru Komisji Skrutacyjnej mającej nadzorować prawidłowość przeprowadzenia wyborów do nowych władz PTK. Na członków Komisji zgłoszono kandydatury dr Pawła Ostaszewskiego i dr Beaty Czarneckiej - Działuk, którzy wyrazili zgodę na kandydowanie. Kandydatury zostały przyjęte jednogłośnie.

Celem wyboru nowego Zarządu PTK i Komisji Rewizyjnej zarządzone 4 głosowania tajne: na Prezesa PTK, na Wiceprezesa PTK, na 4 członków Zarządu PTK i na 3 członków Komisji Rewizyjnej PTK.

W ich wyniku dr hab. Anna Kossowska została wybrana na Prezesa PTK (na jej kandydaturę) oddano 31 głosów ważnych, w tym 31 głosów „za”, 0 głosów „przeciw” i 0 głosów „wstrzymujących się”. Natomiast na kandydaturę prof. Krzysztofa Krajewskiego na wiceprezesa PTK oddano 31 głosów, w tym 29 głosów ważnych i 2 nieważne. Za kandydaturą oddano 29 głosów, 0 głosów „przeciw” i 0 głosów „wstrzymujących się”. Tym samym prof. dr hab. Krzysztof Krajewski wybrany został Wiceprezesem PTK.

Członkami Zarządu Głównego PTK zostali: prof. dr hab. Emil Pływaczewski (26 głosów „za”) oraz dr Witold Klaus (24 głosy „za”), dr Paulina Wiktorska (16 głosów „za”).

Na członków Komisji Rewizyjnej PTK wybrano: dr Konrada Buczkowskiego, mgr Andrzeja Kremplewskiego oraz mgr Łukasza Wieczorka.

W ramach punktu „Wolne wnioski” dr hab. Anna Kosowska odczytała zgromadzonym list otwarty do Walnego Zgromadzenia PTK przesłany przez Prezesa Trybunału Konstytucyjnego – prof. dr hab. Andrzeja Rzeplińskiego.

W ramach dyskusji nad treścią listu głos zabrali prof. T. Szymanowski, który wskazał, że inicjatywa przyznawania nagrody kryminologicznej lub wydawania przekładów na język polski literatury kryminologicznej jest bardzo cenna, choć wymagałaby znalezienia sponsora.

Prof. Z. Lasocik poddał pod rozwagę pomysł opracowania przez PTK systemu dobrowolnej akredytacji dla kierunków „kryminologia”, która podnosiłaby prestiż kierunku. Zaproponował ponadto, aby PTK zabierało głos debaty publicznej, dzięki któremu stanowisko kryminologów polskich będzie bardziej słyszane oraz wskazał, że należałoby przywrócić wydawanie Biuletynu PTK w formie papierowej.

Prof. Guzik–Makaruk zwróciła uwagę na cenne uwagi zawarte w liście prof. Rzeplińskiego, które – po ich przedyskutowaniu – mogłyby być podjęte przez Zarząd Towarzystwa. Uznała, że przyznawanie nagród PTK dla kryminologów byłoby swoistym prestiżem dla laureatów nawet, jeżeli nie łączyłoby to się z gratyfikacją finansową.

Zdanie to podzielił dr P. Chlebowicz wskazując, że taka nagroda funkcjonuje w ramach Polskiego Towarzystwa Kryminalistycznego. A nagroda PTK tworzyłaby „markę” Towarzystwa, pozwoliłaby na budowanie identyfikacji na zewnątrz.

Prof. E. Pływaczewski podzielił propozycję prof. Lasocika dla zbudowania systemu akredytacji dla kierunków „kryminologia” oraz wskazał, że istnieje konieczność wzmocnienia kryminologii jako nauki niezależnej od prawa karnego.

Wobec wyczerpania porządku obrad Przewodniczący Zebrania – dr Konrad Buczkowski podziękował zebrany za przybycie i zamknął Walne Zgromadzenie Członków PTK.

Sprawozdanie z Konferencji „Długoterminowe kary pozbawienia wolności w teorii i praktyce”, (Gdańsk 7 – 8 kwietnia 2014 r.)

W dniach 7 – 8 kwietnia 2014 roku w Gdańsku odbyła się Konferencja zatytułowana „Długoterminowe kary pozbawienia wolności w teorii i praktyce”, organizowana przez Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Gdańskiego i Służbę Więzienną. Konferencja podzielona była na kilka sesji tematycznych, podczas których wygłaszane były referaty. Poruszano następujące kwestie: sens i bezsens długotrwałej izolacji więziennej, sprawcy niebezpieczni problem stary czy nowy, neurobiologiczne efekty długotrwałej izolacji więziennej, długoterminowi z zaburzeniami preferencji seksualnych, długotrwałe kary pozbawienia wolności na tle dyrektyw sądowego wymiaru kary, praktyka wykonywania długoterminowej kary pozbawienia wolności na podstawie pracy w zakładach karnych oraz probacja czy egzekucja – warunkowe przedterminowe zwolnienie z kar długoterminowych. Referaty wygłaszali zarówno wybitni eksperci akademicy jak i praktycy związani z orzekaniem i wykonywaniem kar długoterminowych. Podniesiono wiele istotnych i bardzo interesujących kwestii oraz sformułowano szereg postulatów *de lege ferenda*, w kontekście planowanych nowelizacji prawa karnego materialnego, procesowego i wykonawczego. Nie sposób w tym miejscu przytoczyć wszystkich wypowiedzi, co też nie jest konieczne z uwagi na planowaną publikację książki pokonferencyjnej. Warto jednak wspomnieć o kilku choćby problemach omawianych w referatach i podczas dyskusji nad nimi.

Wielu ekspertów zwracało uwagę na trudność w rozumienie samego pojęcia „długoterminowa kara pozbawienia wolności”. Wskazywano, że uznaje się za taką bez wątpienia karę dożywotniego pozbawienia wolności jak i karę 25 lat pozbawienia wolności. W przypadku terminowych kar pozbawienia wolności nie ma już jednak zgodności. Niektórzy za kary długoterminowe uznają kary powyżej lat 10 lub 5 a nawet 3, 2 lat i roku. Poddano pod wątpliwość fakt, że cele kary, zarówno dla jednego miesiąca pozbawienia wolności jak i dożywotniego pozbawienia wolności, sformułowane są jednakowo i kary te orzekane są w oparciu o takie same kryteria. Między innymi prof. UMK dr hab. Wioletta Konarska – Wrzosek, podkreśliła konieczność sformułowania precyzyjnych dyrektyw szczegółowych, które powinny stanowić podstawę wymiaru kar najsurowszych. Zwróciła również uwagę na fakt, że punktowa kara 25 lat pozbawienia wolności oraz kara dożywotniego pozbawienia wolności, przyjęta w polskim systemie karnym, ogranicza w pewien sposób niezawisłość sędziowską. Dostrzegła potrzebę zmniejszenia represyjności prawa karnego w tym zakresie i wprowadzenia np. jednej kary długoterminowej pomiędzy 20 – 30 lat, co zwłaszcza przy przestępstwach popełnianych przy współudziale kilku sprawców gwarantowało by niezawisłość orzekania i wewnętrzną sprawiedliwość wyroku. Również prof. UAM Piotr Stępiak, zwrócił uwagę na znaczne ograniczenia sędziego w procesie wyrokowania poprzez pozostawienie mu fikcyjnego wyboru pomiędzy karą 25 pozbawienia wolności a dożywotciem. Wielokrotnie podnoszono konieczność wprowadzenia wyłączeń stosowania kar długoterminowych wobec sprawców młodocianych i odpowiadających na zasadach kodeksu karnego nieletnich. Prof. Henryk Machel podkreślał, że długoterminowa izolacja więzienna jest niezwykle uciążliwa dla skazanych, którzy nie potrafią myśleć perspektywicznie, ale

także stanowi poważny kryzys dla rodziny osadzonego. Prof. Andrzej Rzepliński referując wnioski z prowadzonych badań nad skazanymi na karę dożywotniego pozbawienia wolności przebywającymi w polskich placówkach penitencjarnych, podkreślił, że nie możemy mówić o problemie więźniów niebezpiecznych a raczej o zjawisku. Słowo „problem” sugeruje bowiem, że istnieje możliwość znalezienia rozwiązania, natomiast w przypadku sprawców niebezpiecznych mamy do czynienia ze zjawiskiem społecznym, które występowało, występuje i będzie występowało w przyszłości. Zwrócono również uwagę, że co prawda większość skazanych na kary długoterminowe to istotnie przestępcy niebezpieczni, ale są wśród nich i tacy którzy odbywają wyroki wynikające z sumy kar krótkoterminowych orzeczonych wcale nie za ciężkie przestępstwa. Przywołano również Europejskie Reguły Więzienne, które wyraźnie wskazują, że izolacja więzienna jest dolegliwa i szkodliwa a cały system penitencjarny ma za zadanie redukcję i osłabianie tych szkód. Wiele uwagi poświęcono także instytucji warunkowego przedterminowego zwolnienia w tym zwłaszcza z kar długoterminowych. Wskazywano na mieszany charakter materialno – karny i penitencjarny tej instytucji oraz sformułowano wiele postulatów *de lege ferenda* wobec kształtu warunkowego przedterminowego zwolnienia, a zwłaszcza konieczności zrezygnowania z możliwości podwyższania dolnego progu formalnego możliwości ubiegania się o nie przez sąd I instancji orzekający w sprawie na podstawie art. 77 § 2 kodeksu karnego, co w ocenie prof. UW dr hab. Jarosława Utrata – Mileckiego jest wyrazem systemowego votum nieufności dla sędziów penitencjarnych. Zwracano uwagę również między innymi na konieczność złagodzenia przesłanek uprawniających do ubiegania się o warunkowe zwolnienie oraz bezwzględne utrzymanie tej instytucji przy karze dożywotniego pozbawienia wolności, która bez perspektywy opuszczenia zakładu karnego, czyniłaby ze skazanego przedmiot a nie podmiot systemu penitencjarnego. Dyskutowano również nad tym, że warunkowe przedterminowe zwolnienie jest przede wszystkim instytucją polityczno – kryminalną, sprzyjającą także walce z przeludnieniem w zakładach karnych i długotrwałym oczekiwaniem na odbycie kary, które prof. Jarosław Warylewski nazwał wprost niehumanitarnym.

Konferencja była bardzo interesująca, ponieważ pokazywała omawianą problematykę pod kątem teorii i praktyki. Spojrzenie ekspertów akademickich łączyło się z opiniami doświadczeń praktycznych. Postawiono wiele ważnych pytań, na które powinniśmy próbować wypracować odpowiedzi właśnie we wspólnym interdyscyplinarnym gronie akademików i służby więziennej. Zebranie materiałów z konferencji w publikacji książkowej będzie kolejnym krokiem w unowocześnianiu polskiego prawa i systemu tak penitencjarnego jak i szerzej karnego.

Dr Konrad Buczkowski

Zakład Kryminologii INP PAN

Dr Michał Fajst

Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego

Dr Paweł Ostaszewski

Instytut Wymiaru Sprawiedliwości

Dr Dagmara Woźniakowska-Fajst

Instytut Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji UW, Zakład Kryminologii INP PAN

**Sprawozdanie z XIV konferencji
Europejskiego Towarzystwa Kryminologicznego
(Praga, 10–13 września 2014 r.)**

Tematyka XIV Konferencji Europejskiego Towarzystwa Kryminologicznego, dotyczyła problematyki inspiracji poprzez różnorodność w kryminologii europejskiej („Criminology of Europe: Inspiration by Diversity”).

Europa jako kontynent pełen różnorodności może stać się dla kryminologów wspaniałym polem do przeprowadzania analiz i próby wyjaśnienia związków polityki, przestępczości i zmieniających się uwarunkowań społecznych. Jednak różnorodność systemów występujących w poszczególnych krajach europejskich nie powinna stanowić przeszkody w poszukiwaniu istotnych cech wspólnych dla europejskiej kryminologii w obrębie analizy przestępczości, jej przyczyn i wpływu polityki na jej poziom i zakres.

Konferencja została zorganizowana przez – powstałe w roku 2012 – Czeskie Towarzystwo Kryminologiczne oraz – utworzony w 1348 r. – Uniwersytet Karola w Pradze. Wzięło w niej udział 1078 naukowców z 50 państw, w tym z Chin, Australii, Stanów Zjednoczonych, Meksyku, Korei Południowej, Japonii, Nowej Zelandii czy Kanady. W Konferencji wzięło udział również 20 przedstawicieli polskich ośrodków naukowych.

Tegoroczna konferencja, oprócz tradycyjnych dla niej zagadnień związanych z kryminologią, wiktyologią, penologią, socjologią oraz problematyką wymiaru sprawiedliwości, większą uwagę skupiła również na zagadnieniach psychologicznych, dotyczących problematyki uzależnień oraz porządku publicznego. Szczególny nacisk położono również na badania komparatystyczne.

W trakcie obrad odbyło się 5 sesji plenarnych oraz 226 – prowadzonych równolegle – sesji warsztatowych, w trakcie których ogłoszono 799 prezentacji.

Sesje plenarne zorganizowane zostały wokół czterech głównych zagadnień: bieżącej debaty dotyczącej teorii kryminologicznych, problematyki transformacji oraz aktualnych problemów w państwach Europy Środkowo-Wschodniej, zagadnień imigracji oraz polityki antynarkotykowej.

W części roboczej konferencji poruszano takie zagadnienia jak: teorie kryminologiczne, polityka kryminalna, cyberprzestępczość, przestępczość zorganizowana, statystyka przestępczości, demografia przestępczości, problematyki zwalczania przestępczości narkotykowej czy przestępstwa nienawiści lub warunkowane narodowościowo.

Podczas I Sesji plenarnej zatytułowanej *Crime in Transition: Central European Issues in Criminology* Jiří Burianek z Uniwersytetu Karola w Pradze omówił problematykę korupcji w Czechach w okresie transformacji ustrojowej (*The Czech Experience of Transition: From Patience to the Worries*). Demokracja, która nastąpiła w wyniku aksamitnej rewolucji, przyjęta została z nadzieją przez społeczeństwo, spodziewające się, że w jej wyniku dojdzie do oczyszczenia życia społeczno-politycznego z negatywnych zjawisk, których źródeł upatrywano w istocie ustroju totalitarnego. Tymczasem już w pierwszych latach po odzyskaniu suwerenności pojawiły się problemy, które zaalarmowały opinię publiczną, w tym przede wszystkim korupcja. Jej rzeczywiste rozmiary – jak wynika z badań przedstawionych przez prof. Burianka – są mniejsze niż społeczne wyobrażenie o niej, jednak stanowi ona zjawisko w realny problem wpływający na sytuację kraju. Z kolei Emil Pływaczewski z Uniwersytetu w Białymstoku przedstawił zagadnienie rozwoju przestępczości zorganizowanej w krajach postkomunistycznych (*Problems of Transition and Current Trends in Central and Eastern Europe: Crime from Local and Regional Perspective*). W swoim referacie omówił także sposoby, w jaki nauka kryminologii we współpracy ze służbami śledczymi w Polsce dąży do opisanie i przezwyciężenia tego rodzaju przestępczości.

Panel: *The European Sourcebook of Crime and Criminal Justice Statistics. Approach and New Comparative Results* zorganizowany został przez European Sourcebook Group, do której należą osoby z międzynarodowego gremium opracowującego raporty statystyczne o przestępczości w Europie. Dedykowany był pamięci Hannsa von Hofera, zmarłego w tym roku profesora Uniwersytetu Sztokholmskiego i współautora wydanych wcześniej raportów. Przedstawiono w nim referaty omawiające najważniejsze problemy ujawnione w wyniku prac nad najnowszym wydaniem „European Sourcebook of Crime and Criminal Statistics” (wyd. V, HEUNI, Helsinki 2014) związane zarówno z przekształceniami przestępczości jak i trudnościami pojawiającymi się przy jej pomiarze. Tym ostatnim poświęcił swój referat przede wszystkim Joerg-Martin Jehle z Uniwersytetu w Getyndze (*Crime and Criminal Justice in Europe: The Approach of the European Sourcebook*). Natomiast Beata Gruszczyńska z Uniwersytetu Warszawskiego, Marku Heiskannen z HEUNI oraz Rannveig Þórisdóttir (Metropolitan Police, Islandia) przygotowały opracowanie *Trends in Police-recorded Offences* przedstawiający przemiany zachodzące w przestępczości rejestrowanej w Europie. Z kolei Marcelo Aebi przedstawił analizę przygotowaną wspólnie z Antonią Linde (Uniwersytet Kataloński) i Caludią Campistol (Uniwersytet w Lozannie) poświęconą europejskim statystykom penitencjarnym (*Analysing Two Decades of Conviction Statistics*).

Paul Smit (Ministerstwo Sprawiedliwości, Holandia) oraz Stefan Harrensdorf (Uniwersytet w Getyndze) zaprezentowali wyniki badań punitivności społeczeństw europejskich i selekcji spraw karnych, tzw. *lejka* w statystykach kryminologicznych (*Attrition and Punitivity in Europe*). Chodzi o proces zmniejszania się liczby przypadków (osób) będących w zainteresowaniu odpowiednich służb w trakcie postępowania karnego. I tak spośród wszystkich popełnianych na danym obszarze przestępstw wiele nigdy nie dotrze do wiadomości organów ścigania. Inne sprawy, choć policja się o nich dowiaduje, z różnych powodów mogą pozostać przez nią niezarejestrowane. Kolejne zaś choć zostały zarejestrowane, to nie znaleziono osoby podejrzanej lub wstępne podejrzenie nie utrzymało się w toku sprawy z przyczyn prawnych lub faktycznych. Pewna liczba spraw wypada z systemu ze względu na brak publicznego interesu w ich ściganiu lub ze względu na ogólną

efektywność. Idąc dalej państwa europejskie różnią się między sobą odnośnie do kompetencji policji i prokuratur – w niektórych z nich sprawę może zakończyć np. sankcja prokuratora. Nie wszystkie sprawy karne wniesione do sądu będą kończyć się skazaniem i co oczywiste nie wszyscy skazani trafią do systemu penitencjarnego. Porównując szczegółowe dane dla państw europejskich autorzy dokonali oceny ogólnej surowości karania systemów wymiaru sprawiedliwości w poszczególnych regionach.

W toku panelu *Cybercrime* zaprezentowano referaty dotyczące przemocy seksualnej wobec małoletnich z wykorzystaniem internetu w czterech krajach. Fernando Miró i Natalia Garcia (z Uniwersytetu im. Miguela Hernandezza z Elche w Hiszpanii) przedstawili wyniki badań *Cybercrime Prevention and Victimization of Minors in Cyberspace* wykorzystujących do analizy zjawiska przestępczości internetowej model opracowany przez Marcusa Felsona w teorii badań rutynowych (motywacja sprawcy – brak strażnika – potencjalna ofiara). Model ten został zmodyfikowany w interesujący sposób ze względu na odmienności cyberprzestrzeni. Badacze stali na stanowisku, że model Felsona można skutecznie zastosować także w tej specyficznej przestrzeni. Ryzyko wiktymizacji znacznie podwyższa sama intensywność kontaktów utrzymywanych w sieci oraz brak kontroli rodzicielskiej przy korzystaniu z internetu. Joyce Kerstens z Uniwersytetu NHL w Leeuwarden i Akademii Policyjnej w Apeldoorn (Holandia) zaprezentowała przydatne narzędzie do rozpoznawania zagrożeń młodzieży płynących z internetu (*Online Crime Prevention for Youth: An Online Tool to Detect and Monitor Online Problems in Secondary Education*). Opracowany przez jej zespół badawczy program jest stosowany w wielu szkołach w Holandii, może być wykorzystany także w innych krajach. Katerina Kudrlova z Uniwersytetu Karola w Pradze przedstawiła wyniki badań zjawiska cybergroomingu w Czechach (*Cybergrooming*). Zwróciła uwagę na niepokojące zjawisko, które prawdopodobnie nie dotyczy jedynie młodzieży czeskiej: mianowicie co czwarte badane dziecko komunikowało się w sieci z zupełnie obcymi im osobami. Giorgia Macilotti z Uniwersytetu Toulouse 1 Capitole (Francja) – wszechstronną analizę osób, u których ujawniono posiadanie materiałów pornograficznych z udziałem małoletniego (*Online Child Sexual Abuse in Italy: Characteristics of a Sample of Online Child Pornography Offenders*). Z jej badań wynika, że związek między zdiagnozowaną pedofilią a zachowaniami pedofilnymi w internecie jest niewielki: zaledwie 8% sprawców ma zdiagnozowaną pedofilię, a w przypadku 87% sprawców nie można było wskazać żadnego konkretnego powodu zaczepiania dzieci przez internet.

Problematyka cyberprzestępczości w kontekście bezpieczeństwa dzieci powracała także na innych sesjach. Cała sesja zatytułowana *Risk and protective factors of cyberbullying in Europe and intervention programmes* została poświęcona na omówienie programu TABBY. “Projekt T.A.B.B.Y (Ocena zagrożenia zachowań bullying’u) jest wymierzony w uświadomienie zagrożenia w trakcie użytkowania internetu lub w trakcie różnych form komunikacji elektronicznej oraz w udzieleniu informacji i nabyciu umiejętności do samoobrony. W poszczególnych badaniach wykazano, że są różne formy cyber-bullying’u i są silnie związane z występowaniem bullying’u w szkole (a często cyberbullying z niego się rozwija)”¹. Obecni na konferencji przedstawiciele państw, które są zaangażowane w projekt przedstawili wstępne wyniki badań self-report nad zachowaniami dzieci związanymi z przemocą w internecie.

¹ Polska strona programu TABBY: <http://pol.tabby.eu/>, dostęp październik 2014 r.

Z wcześniejszych badań greckich przeprowadzonych na próbie 2200 uczniów szkół średnich wynika, że młodzi ludzie w Grecji średnio spędzają on-line 90 minut dziennie, a 8% z nich jest uzależnionych od internetu. W ramach projektu TABBY przebadano 1211 uczniów szkół średnich w wieku 12-13 lat. Ponad 80% używa internetu do 4 godzin dziennie, 40% ma profil w co najmniej jednym serwisie społecznościowym. Około 10% przebadanych dzieci przyznało, że jeden lub dwa razy byli ofiarami cyberbullyingu.

Niejasne są różnice w płci jeśli chodzi o sprawstwo. Z badań w ramach projektu TABBY wynika, że to chłopcy nękają przez internet częściej niż dziewczynki, ale we wspomnianych wyżej wcześniejszych badaniach w tym kraju wykazano dokładnie odwrotną sytuację (dziewczeta nękały przez internet częściej niż chłopcy).

Z badań przeprowadzonych w kilku krajach (m.in. w Grecji i na Węgrzech) wynika, że ryzyko wiktyimizacją cyberbullyingiem podwyższa posiadanie profilu społecznościowego i czas spędzony w sieci. Dodatkowo Węgrzy podają, że na poziomie statystycznej istotności istnieje pozytywny związek w byciu sprawcą bullyingu w szkole i ofiarą cyberprzemocy. Niejednoznaczne są wyniki dotyczące związku popularności danej osoby w sieci (mierzonej przez liczbę „przyjaciół”), a ryzykiem wiktyimizacji. Z badań Greckich wynika, że popularność danej osoby w sieci podwyższa ryzyko wiktyimizacji, z węgierskich zaś, że ją obniża. Na Węgrzech dziewczynki są znacznie rzadziej ofiarami bullyingu w sieci i w rzeczywistości.

W Projekcie TABBY opracowano także kolorowe profile użytkowników odpowiadające stopniowi bezpieczeństwa, jaki zachowują w sieci. Zielony profil oznacza zachowania bezpieczne i na Cyprze przyznano go aż 93% przebadanych dzieci. Być może zależy to nie tylko od państwa, ale także od rodzaju szkoły, jako że na Cyprze przebadano tylko uczniów szkół prywatnych. W Bułgarii natomiast zielony profil przyznano tylko połowie dzieci, 44,5% otrzymało profil żółty, a 5% zachowuje się w sposób ryzykowny lub bardzo ryzykowny. Niepokojący jest też stopień poziomu osobistej znajomości osób, których na profilach społecznościowych dzieci uznały na „przyjaciół”. W Bułgarii 7% dzieci zna tylko kilka osób, które ma w kontaktach, 10% zna tylko połowę, a jedynie 30% zna wszystkich. 39% uczniów szkół średnich nie zna swoich „przyjaciół” z portali społecznościach.

Problematyce stalkingu i przemocy rówieśniczej poświęcono panel ***Stalking Victimization, School Violence***, podczas którego Anne-Marie Côté z Uniwersytetu w Montrealu (Kanada) zaprezentowała wyniki badań przeprowadzonych wspólnie z Étienne Blais i Frédérikim Oullem dotyczących zachowań przemocowych wśród młodzieży szkolnej. Zespół badaczy zadał 200 pytań 838 uczniom szkoły podstawowej w wieku 8-13 lat (były to badania typu self-report). Wnioski z tych badań godzą nieco w promowaną od lat ideę rozwiązywania konfliktów bez przemocy, jako jedynej dopuszczalnej alternatywy. Autorzy badań jej nie negują, aczkolwiek wskazują, że bardzo ważnym czynnikiem zmniejszającym ryzyko padnięcia ofiarą bullyingu w szkole jest aktywny opór pokrzywdzonego. Osoby, które się bronią przed napastnikiem są od 1,5 o 3 razy rzadziej ofiarami przemocy szkolnej. Największe ryzyko bycia ofiarą przemocy w szkole dotyczy uczniów, którzy angażują się w czyny zabronione (prawdopodobnie zarówno przemoc szkolna jak i zachowania dewiacyjne są ściśle związane z takimi czynnikami jak wiek, płeć, pochodzenie etniczne i status społeczny rodziny ucznia). Innym wartym uwagi spostrzeżeniem było to, jak ważna w problemie przemocy szkolnej jest reakcja jej świadków.

Im mocniej reagują obserwatorzy, tym mniejsze ryzyko występowania bullyingu w szkole. Z przedstawionych badań płyną dwa pomysły na obniżanie poziomu przemocy w szkole: uczenie dzieci, że na przemoc muszą reagować aktywnie, także poprzez bezpośrednią samoobronę w przypadku ofiar, oraz uświadamianie uczniom jak ważna w sytuacjach przemocowych jest postawa świadków zdarzenia i zachęcać do reagowania na jakiegokolwiek przejawy agresji między kolegami szkolnymi.

Dagmara Woźniakowska-Fajst z Uniwersytetu Warszawskiego i Polskiej Akademii Nauk zaprezentowała analizę sprawców i ofiar stalkingu oraz najważniejszych form, w jakich przejawia się to zjawisko w świetle dotychczasowych polskich badań kryminologicznych. Podobny referat autorstwa Zuzany Podanej z Uniwersytetu Karola w Pradze opisywał zjawisko stalkingu w Republice Czeskiej. W Czechach według statystyki policyjnej ponad 300 osób rocznie jest oskarżanych o uporczywe nękanie. Badacze czescy w 2013 r. przeprowadzili badania metodami CAPI i CASI na 2503 respondentach (zarówno mężczyznach jak i kobietach), z czego 147 osób potwierdziło, że było kiedyś ofiarami stalkingu. Jak i w wielu innych badaniach pojawiła się duża dysproporcja między wiktylizacją kobiet (7,3%) i mężczyzn (4,3%), którzy przyznali, że co najmniej raz w życiu padli ofiarami uporczywego nękania. Potwierdził się także wniosek płynący z wielu wcześniejszych badań, że większość sprawców to mężczyźni (79%), a w niemal połowie przypadków sprawcą był ex-partner ofiary. Badacze Czescy analizowali także jak wysoki jest lęk przed przestępczością ofiar uporczywego nękania. 22% ofiar zgłaszało bardzo wysoki, a 23% wysoki poziom lęku. Kobiety bały się bardziej niż mężczyźni. Okazało się także, że na poziom lęku wpływ mają takie czynniki jak płeć sprawcy (kobiety sprawcy budzą mniejszy strach niż mężczyźni), relacje ze sprawcą (większy lęk wywołują obce osoby niż byli partnerzy), a dłużej trwające nękanie powoduje większy strach. Spośród sposobów nękania lęk budzi tylko bezpośrednia agresja (ma ogromny wpływ na strach kobiet, w znacznie mniejszym stopniu budzi lęk u mężczyzn).

Ciekawy referat Hiroko Goto z Uniwersytetu w Chibie (Japonia) (*The new role of police to prevent further victimization by stalkers*) przedstawił ewolucję współczesnego japońskiego prawa antystalkingowego, które jest modyfikowane pod wpływem dostrzeżonych przeobrażeń i nowych form przemocy emocjonalnej w Japonii. Problematyka stalkingu została uregulowana w prawie japońskim w dwóch ustawach na początku XXI wieku: ustawie dotyczącej stalkingu z 2000 r. oraz ustawie o przemocy domowej z 2001 r. W prawie japońskim regulacje tej problematyki dotyczą jedynie sytuacji, gdy nękanie zachodzi w związku intymnym lub dotyczy jednostronnej miłości. Zarówno legislacja japońska, jak i stosunek policji do problemu uporczywego nękania podlegały zmianom, na które wpływ miał zarówno upływ czasu i wzrost świadomości w społeczeństwie odnośnie do powagi przestępstwa stalkingu, jak i bardzo konkretne, jednostkowe dramatyczne wydarzenia, które poruszały opinię publiczną i w konsekwencji powodowały zmiany legislacyjne. W roku 2013 zostały wprowadzone zmiany w prawie antystalkingowym, a w chwili obecnej dyskutowana jest konieczność nie tylko karania sprawców, ale także poddawania ich leczeniu.

Panel zatytułowany *Eldery Prisoners And Related Issues – The Current Situation in the Prison System of Switzerland, France and Canada from an Interdisciplinary Perspective* poświęcony był omówieniu wielostronnych badań sytuacji osób starszych przebywających w szwajcarskich zakładach karnych. Do tej kategorii badacze zaliczyli wszystkich uwięzionych, którzy ukończyli 50 lat. Ich sytuację prawną w oparciu o analizę

orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu przedstawił Stefan Bérard z Uniwersytetu we Fryburgu (referat *Influences of the Decisions of the European Court of Human Rights on the Practice Regarding End-of-life in the Swiss Prison System*) dowodząc, iż nie ma generalnego rozstrzygnięcia określającego zasady prawidłowego postępowania z takimi więźniami. Irene Marti w referacie *End of Life in Swiss Prisons: Challenges for Ethnographic Prison Research* przygotowanym z Uelim Hostettlerem z Uniwersytetu we Fryburgu z opisała przebieg badań przeprowadzonych w więzieniach z wykorzystaniem metod jakościowych charakterystycznych dla antropologii kulturowej. Wiebke Bretschneider z Uniwersytetu w Bazylei zaprezentowała opracowanie *How do Older Prisoners Perceive Their Health? An Analysis of Geriatric Evaluation*, które przygotowała wspólnie z Tenzinem Wangmo i Bernice Elger. Referat przedstawiał wyniki wywiadów przeprowadzonych ze poświęconych samopoczuciu i kondycji starszych więźniów. Z kolei opracowanie Beatrice Annaheim, Violet Handtke, Tenzina Wangmo i Bernice Elger *Perscriptions of Medications for Older Inmates in Switzerland: Is Polipharmacy a Problem?* ujawniło, że starsi więźniowie otrzymują niekiedy w więzieniach leki w takich ilościach, które zgodnie z wytycznymi Światowej Organizacji Zdrowia oznaczają zagrożenie polifarmacją. W nielicznych przypadkach okazało się wręcz, że skazani otrzymują leki, których łączne działanie może dawać efekty niebezpieczne dla zdrowia pacjentów.

Panel *Aspects of Ethnicity and Nationality in Prisons* dotyczył problemów będących wynikiem przebywania cudzoziemców w więzieniach. Europejski zasięg zjawiska przedstawiła Natalia Delgrande z Uniwersytetu w Lozannie w referacie przygotowanym z Marcelo Aebim *Foreigners in European Prisons between 2000 and 2012: Trends, Rates, and Explanations*. Badania, których podstawą są dane statystyczne gromadzone dla Rady Europy (system SPACE), pokazują, jak wielkim wyzwaniem jest uwięzienie obcokrajowców, którzy w niektórych krajach europejskich stanowią wręcz większość pozbawionych wolności. W więzieniach 32 krajów Europy przebywa obecnie ponad 130 tys. cudzoziemców, przede wszystkim (w 90%) w państwach zamożniejszych. Nadreprezentacja cudzoziemców wśród osadzonych jest wprawdzie faktem we każdej części kontynentu, jednak we wszystkich krajach Europy Środkowej i Wschodniej grupa ta stanowi mniej niż 10% populacji więziennej a w pozostałych regionach przekracza tę wartość. Migracja, będąca najistotniejszym korelatem przestępczości obcokrajowców, powoduje ponadto, że liczba uwięzionych cudzoziemców narasta zwłaszcza w Europie Południowej, w państwach leżących na szlaku przerzutu nielegalnych imigrantów. Zanotowano w nich dwukrotnie większy wzrost liczby uwięzień obcokrajowców w stosunku do wzrostu całej populacji, podczas gdy w Europie Zachodniej ostatnie lata przyniosły nawet tendencję spadkową. Natalia Delgrande zwróciła jednak uwagę na fakt, iż analizując oficjalne raporty należy uwzględniać zarówno odmienną definicję cudzoziemców, kary pozbawienia wolności i uwięzienia przyjmowaną przez ustawodawstwa krajowe, jak i zróżnicowaną politykę imigracyjną w poszczególnych państwach. Na przykład w Szwajcarii, w której liczba uwięzionych cudzoziemców sięga siedemdziesięciu procent, prawie połowa obcokrajowców pochodzi z rodzin mieszkających w tym kraju od paru pokoleń, zakorzenionych już trwale w nowej ojczyźnie, ale nie mających wciąż szwajcarskiego obywatelstwa. Michał Fajst z Uniwersytetu Warszawskiego przedstawił wyniki badań niewielkiej społeczności cudzoziemców przebywających w warszawskich jednostkach penitencjarnych przeprowadzonych wspólnie z Agnieszką Gutkowską (*Foreigners in Polish Prisons – Problems and Challenges*). Badania miały na celu wskazanie

najpoważniejszych problemów, jakie spotykają obcokrajowców w polskich więzieniach i stanu przygotowania więziennictwa do rozwiązywania tych problemów. Kathrine Ben-zvi Bonan z Uniwersytetu Hebrajskiego zaprezentowała wyniki badań przemocy wśród więźniów przebywających w izraelskich więzieniach (*Ethnicity and Prison Violence – The Israeli Case*), których współautorem jest Josh Guetzkow. Badania wskazały, że spośród dwóch grup etnicznych – Arabów i Żydów – ci drudzy są sprawcami nieproporcjonalnie wielu przypadków przemocy, co badacze tłumaczą kulturowo uwarunkowaną trudniejszą adaptacją do życia w izolacji. Jenny Johnstone (Uniwersytet w Newcastle) i Bankole Cole (Uniwersytet Northumbrii) zaprezentowali badania *Black and Minority Ehtnic Prisoners and Foreign Nationals' Experiences*, których współautorką jest także Yulia Chistyakova z Uniwersytetu w Durham, dotyczące doświadczenia przemocy i wykluczenia u osób należących do grupy określanej w Wielkiej Brytanii akronimem BAME (Black and Minority Ethnic) oraz ewaluacji programów mających na celu rozwiązanie tego problemu.

Interesujące dyskusje toczyły się także w obszarze kryminologii teoretycznej. Per-Olof Wikström (*Situational Action Theory. Towards an Analytical Criminology* oraz *Crime as Moral Action*) twierdził, że obecnie potrzebujemy kryminologii analitycznej, takiej która porusza się poza tak zwanymi czynnikami ryzyka, czyli próbami przewidywania przestępstwa, a zamiast tego skupia się na wyjaśnieniu społecznych i sytuacyjnych procesów uczestniczących w powstaniu przestępstwa. W związku z tym promował własną teorię działań sytuacyjnych (*Situational Action Theory – SAT*), która została opracowana właśnie w celu przezwyciężenia fragmentacji i słabej integracji kluczowych twierdzeń kryminologicznych. Dirk Enzmann (*The importance of social contexts in criminological theorizing*) twierdził jednak, że pomimo tego, że teoria ta skupia się na ważnych procesach społecznych i sytuacyjnych w powstaniu przestępstwa, to nie rozwiązuje ona problemów przyczyn historycznych, kulturowych i społecznych oraz makro kontekstów, które kształtują warunki, w których ludzie się rozwijają i działają. Dobra makro teoria powinna integrować te różne procesy socjologiczne oraz wyjaśniać różnice w przestępczości w czasie i przestrzeni oraz w perspektywie globalnej.

W debacie tej pojawiły się także całkiem nowe podejścia, tak jak na przykład akcentująca społeczne szkody perspektywa nazwana Zemiologią (*zemiology – a 'social harm approach'*). Wg Lynne Copson (*Where is the harm in it?: What the study of social harm can tell us about crime*) podejście to zostało opracowane w odpowiedzi na postrzegane niedociągnięcia kryminologii. Jego centralnym punktem jest zaproponowanie nowych kierunków studiów, koncentrujących się na pojęciu „szkody”, a nie przestępstwa, co może mieć szczególne znaczenie dla rozumienia i rozwiązywania problemów społecznych. Niewątpliwie bowiem założenie, że podstawową jednostką analizy dla kryminologów jest „przestępstwo”, ogranicza zakres obszaru badawczego i pośrednio spektrum możliwych wyników do zjawisk sprzecznych z prawem. Z kolei skupienie się na „szkodzie” lub „stracie”, jako jednostce centralnej umożliwi otwarcie się na całkiem nowe obszary analiz, takie jak na przykład klęski naturalne, choroby, legalne działania państwa, itp. Z punktu widzenia ofiary to, czy jej śmierć była wynikiem przestępstwa, czy naturalnej katastrofy ma bowiem rzeczywiście drugorzędne znaczenie.

Anthony Bottoms (*Criminology and Critical Morality*) dokonał zaś wprowadzenia do krytycznej analizy problematyki moralności w kryminologii. Jego punktem wyjścia było spojrzenie na popularną ostatnio kryminologię i politykę opartą na dowodach (*evidence-based*

policy), jako zbyt pobieżnie podchodzącą do różnicy między dowodzonym „tak jest”, a twierdzonym „tak być powinno”. Autor podkreślał wagę krytycznego namysłu nad kwestiami moralności w tworzeniu polityki kryminalnej i uwzględniania złożoności społecznych procesów zamiast zbyt wybiórczych analiz poszukujących tylko dowodów (*evidence*).

Szczególną perspektywą prezentowaną na konferencji była także tak zwana Kryminologia Katastroficzna (C. Breen, *Expanding the Theory and Methodology of Catastrophic Criminology*). Podnosi ona, że są zbrodnie, które pozostawiają niezatarty ślad w całym społeczeństwie i jego historii, przestępstwa, które stają się częścią struktury społecznej, wpływają na politykę i prawo, zachowania zwykłych obywateli i przyszłych przestępców. Takie przestępstwa zostałyby nazwane właśnie katastroficznymi. Mogą one trwale wpłynąć na określony obszar czy grupę społeczną, w podobny sposób, jak pożar, powódź lub susza zmieniają środowisko naturalne. Autorka prezentacji stwierdziła, że kryminologia katastroficzna nie może się ograniczać do analiz ludobójstwa i terroryzmu, a ma uwzględniać także masowe strzelaniny oraz seryjne i rozproszone zabójstwa, które mogą mieć równie fatalny wpływ na społeczeństwa i historię. Ponadto, powinna również analizować przypadki, gdy zbrodnie stają się odpowiedzią na katastrofy naturalne lub spowodowane przez człowieka, gdy określone przestępstwa powiększają rozmiary pierwotnej wiktyimizacji i utrudniają możliwość im zapobieżenia.

Pośród pozostałych interesujących prezentacji wygłoszonych na konferencji warto przytoczyć przynajmniej kilka.

Tim Newburn (*Reflections on Why Places Don't Riot*) przeprowadził ciekawe badanie o wpływie cech środowiskowo-przestrzennych określonych obszarów miejskich na fakt wystąpienia bądź niewystąpienia zamieszek. Społeczne rozruchy w miastach mają zwykle podobny przebieg i koncentrują się w ich szczególnych częściach. Jednak pewne cechy poszczególnych dzielnic, takie jak silna społeczność lokalna, pomimo wystąpienia takich samych czynników inicjujących, powstrzymują rozprzestrzenianie się zamieszek.

Dirk Baier (*Response rates of postal victimisation surveys*) oraz Petri Danielsson, Janne Kivivuori i Venla Salmi (*Using incentives in crime victim surveys: the effect of an enclosed pen on response rate and survey estimates in a postal survey*) analizowali z kolei wpływ wprowadzenia gratyfikacji finansowej i niefinansowej na skłonność osób ankietowanych do zrealizowania i odesłania pocztą wypełnionej ankiety wywiadu. Analizy te dotyczyły więc próby poprawienia bolączki większości współczesnych badań sondażowych, jaką jest ich niski stopień realizacji (*response-rate*). Oba badania potwierdziły wpływ finansowej lub niefinansowej zachęty (przekazanej wraz z ankietą i prośbą o wypełnienie) na częstość zrealizowania wywiadu. Wyniki badania niemieckiego pokazały np., że zachętą w wysokości 5 Euro zwiększyła odsetek odpowiedzi w sposób znaczący (do 62,9% z pierwotnych 32%). Co ciekawe zaś, po wprowadzeniu takiej wstępnej gratyfikacji na stopę realizacji nie wpływała już nawet nadmierna długość kwestionariusza. Równie interesujące były w tym kontekście także wyniki badania fińskiego, które jako zachętę do wypełnienia kwestionariusza wywiadu wykorzystano dołączenie do koperty z ankietą taniego długopisu (o wartości ok. 0,3 Euro). Tego rodzaju bodziec również pozytywnie wpływa na *response-rate*, choć różnica między grupą badaną (48% - z długopisem) a kontrolną (38% - bez długopisu) nie była już tak duża. Co ciekawe wpływ ten był dużo silniejszy dla mężczyzn, którzy generalnie rzadziej wykazują chęć wzięcia udziału w sondażach, niż dla kobiet.

Konrad Buczkowski, Witold Klaus i Paulina Wiktorska (Instytut Nauk Prawnych PAN) zaprezentowali referat pt. „Empowering the Victims of Crime – Polish Perspective”, w którym omówili proces patrzenia na ofiary nie przez pryzmat ich indywidualnych doświadczeń i oferowania wsparcia konkretnym osobom, ale przez pryzmat prewencji i przeciwdziałania przestępczości. Proces ten rozpoczął się w Polsce, gdzie tematyka ochrony ofiar występuje w publicznej debacie. Jest ona jednak traktowana instrumentalnie, do osiągnięcia konkretnych celów politycznych, i nie pociąga za sobą realnych działań, zmierzających do zapewnienia wsparcia konkretnym pokrzywdzonym, innych niż wynikające z wypełniania narzuconych na Polskę zobowiązań międzynarodowych (i to najchętniej w jak najwęższym zakresie). Hasło „ochrony praw ofiar” jest dla polityków usprawiedliwieniem dla wprowadzania coraz bardziej punitywnego ustawodawstwa karnego, często niewspółgrającego z rzeczywistymi potrzebami i oczekiwaniami pokrzywdzonych.

W trakcie konferencji przyznano ponadto Europejską Nagrodę Kryminologiczną, którą w tym roku otrzymał Dario Melossi z Uniwersytetu w Bolonii oraz nagrodę Towarzystwa dla Młodego Kryminologa, która przypadła w udziale Barakowi Ariel z Uniwersytetu Cambridge.

Kolejna konferencja Europejskiego Towarzystwa Kryminologicznego odbędzie się w dniach 2 – 5 września 2015 r. w Porto (Portugalia).

Informacja o prowadzonych badaniach kryminologicznych

„SIC – Modułowy wielozadaniowy System Identyfikacji Cudzoziemców wraz z modulem analizy ryzyka ofiar przestępstwa handlu ludźmi”.

Zakład Kryminologii Instytutu Nauk Prawnych PAN w 2013 roku otrzymał grant ze środków Narodowego Centrum Badań i Rozwoju na projekt pt. „SIC – Modułowy wielozadaniowy System Identyfikacji Cudzoziemców wraz z modulem analizy ryzyka ofiar przestępstwa handlu ludźmi”. Projekt będzie realizowany w latach 2014 - 2016 przez Konsorcjum w składzie: Instytut Nauk Prawnych PAN (lider), Uniwersytet w Białymstoku oraz Medcore Sp. z o.o. W ramach projektu zostaną przeprowadzone badania nad przestępczością cudzoziemców w Polsce, a następnie przygotowany zostanie dla Straży Granicznej system informatyczny, umożliwiający m.in. prowadzenie analizy strategicznej w zakresie potencjalnych zagrożeń płynących z migracji.

Poszczególne etapy badania obejmować będą m.in. zgromadzenie danych statystycznych dotyczących przestępczości cudzoziemców z różnych źródeł (dane statystyczne Policji za lata 2004-2012, dane statystyczne Ministerstwa Sprawiedliwości, dane z Krajowego Rejestru Sądowego na poziomie sądów rejonowych za lata 2008-2012), przeprowadzenie badań aktowych dotyczących przestępczości transgranicznej, przestępczości zorganizowanej, handlu ludźmi oraz najpoważniejszych przestępstw (przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu, zgwałcenia, przemoc domowa, przestępstwa narkotykowe, przestępstwa gospodarcze). Ponadto zanalizowane zostaną sprawy toczące się w Urzędach Wojewódzkich, dotyczące legalizacji pobytu poprzez małżeństwo z obywatelem polskim/obywatelką polską.

Efektom projektu badawczego będzie modułowy wielozadaniowy System Identyfikacji Cudzoziemców (SIC) wraz z modulem analizy ryzyka ofiar przestępstwa handlu ludźmi

Publikacje z zakresu kryminologii

Piotr Chrzczonowicz,

Sekty destrukcyjne. Wybrane zagadnienia prawne, kryminologiczne i społeczne
Wydawnictwo TNOiK, Toruń 2013, ss. 508

Monografia stanowi interdyscyplinarne opracowanie niezwykle złożonego problemu badawczego odnoszącego się do zjawiska tzw. sekt destrukcyjnych. Autor podjął próbę analizy zagadnienia ze stanowiska prawnopublicznego w kontekście ochrony praw podstawowych, ze szczególnym uwzględnieniem prawa do wolności sumienia i wyznania oraz jego ochrony, socjologiczno-religioznawczej wykładni semantycznej, a także z perspektywy etiologiczno-psychologicznej oraz kryminologiczno-jurydycznej. Praca ta - to zarówno rzetelne, jak i czytelne kompendium wiedzy o aktywności sekt w ogóle i ich destrukcyjnym, społeczno-patologicznym oddziaływaniu zarówno na jednostkę, jak i społeczeństwo, zawierające wskazanie uregulowań *de lege lata* i postulatów *de lege ferenda* dotyczących "możliwości wzmocnienia, doskonalenia instrumentów profilaktyki, prewencji i reakcji w stosunku do szkodliwych przejawów funkcjonowania rozlicznych grup i wspólnot sekciarskich."

Za: <http://www.profit24.pl/Sekty-detrukcyjne,product729449.html>

*
* *

Mirosława Melezini

Środki karne jako instrument polityki kryminalnej
Wydawnictwo „Temida2”, Białystok 2013, ss.327

Zadaniem niniejszej pracy jest próba ukazania problematyki środków karnych w kontekście polityki kryminalnej. W pracy pojęcie "polityki kryminalnej" zostało zawężone do problematyki zwalczania przestępczości przy pomocy środków prawa karnego i oznaczać będzie politykę legislacyjną i politykę karną, jako rezultat działalności ustawodawcy i organów stosujących środki przewidziane przez prawo karne. Mając to na uwadze, za główny cel badań przyjęto analizę i ocenę roli środków karnych w polityce karnej przez pryzmat realizacji założeń nowej polityki kryminalnej.

Za: <http://www.profit24.pl/Srodki-karne,product720388.html>

*
* *

Wiesław Pływaczewski, Rafał Płocki (red.)

Nielegalny rynek żywności. Skala zjawiska i możliwości przeciwdziałania

Wyższa Szkoła Policji, Szczytno 2014, ss. 251

Publikacja ta ukazuje skalę patologii w obszarze rynku spożywczego. Należy ponadto zauważyć, że podjęta problematyka, jak do tej pory, nie była przedmiotem szerszych rozważań. Autorzy książki, teoretycy i praktycy, nie tylko dokonali diagnozy problemu, ale także przedstawili szereg cennych propozycji. Zaproponowane rozwiązania mają na celu usprawnienie dotychczasowego systemu kontroli żywności w Polsce. Książkę można polecić nie tylko przedstawicielom szeroko rozumianego wymiaru sprawiedliwości (sędziowie, prokuratorzy, policjanci) oraz poszczególnych inspekcji, ale również producentom żywności, pracownikom nauki i studentom różnych kierunków (prawo, administracja, weterynaria, technologia żywności). Prezentowane opracowanie stanowi zatem niezwykle cenne źródło wiedzy służącej usprawnieniu systemu kontroli żywności i egzekwowaniu prawa wobec tych sprawców przestępstw, którzy przez swoją działalność próbują podważyć wiarygodność polskiego rynku żywności.

Za: <http://www.profit24.pl/Nielegalny-rynek-zywnosci-product791221.html>

*
* *

Magdalena Rode

Style myślenia przestępczego. Podstawy teoretyczne i diagnostyczne

Wydawnictwo „Difin”, Warszawa 2013, ss. 322

Celem pracy jest wyróżnienie stylów myślenia nieletnich dziewcząt i chłopców – wobec których toczy się postępowanie sądowe – oraz określenie psychospołecznych i osobowościowych czynników warunkujących styl myślenia przestępczego nieletnich. Postawienie takiego celu wynika ze stwierdzenia, iż problematyka demoralizacji osób nieletnich odnosiła się w głównej mierze do teorii behawiorystycznych i psychoanalitycznych. Wyróżnienie stylów myślenia przestępczego nieletnich pozwoli na ukazanie różnic versus podobieństw w sposobie myślenia tych osób, w zakresie postrzegania świata, innych i siebie. W książce została ustalona wielopłaszczyznowa zależność między wyróżnionymi stylami myślenia o charakterze przestępczym a przejawami negatywnego funkcjonowania środowiska rodzinnego – przede wszystkim psychospołecznego funkcjonowania opiekunów (rodziców) nieletnich, jak również między wybranymi cechami osobowościowymi nieletnich.

Jako biegły sądowy, pracownik Rodzinnego Ośrodka Diagnostyczno-Konsultacyjnego, autorka przeprowadziła badania psychologiczne w sprawach karnych osób nieletnich, dostrzegając, iż proces diagnozy osób nieletnich jest zawężony do wybranych zmiennych psychologicznych, co nie stanowi kompleksowej diagnozy psychologicznej. W dość ograniczonym stopniu weryfikuje się system poznawczy w kontekście sposobu przetwarzania informacji społecznych. Dodać należy, iż określenie procesu przetwarzania informacji stanowi znaczący czynnik determinujący zachowanie jednostki. W Polsce niestety, na gruncie psychologii nie występuje narzędzie badawcze/diagnostyczne weryfikujące procesy myślenia osób skłonnych do działań antyspołecznych.

W publikacji autorka przedstawiała Inwentarz Stylów Myślenia G. Waltersa w adaptacji Magdaleny Rode. Celem jego skonstruowania było dostarczenie psychologom odpowiedniego narzędzia psychometrycznego umożliwiającego oszacowanie profilu stylów myślenia osób nieletnich na potrzeby przede wszystkim ekspertalno-sądowe.

Za: <http://www.ksiegarnia.difin.pl/psychologia-pedagogika/34/style-mylenia-przestepczego-podstawy-teoretyczne-i-diagnostyczne/1992>

*
* *

Paweł Ostaszewski

Lęk przed przestępczością. Aspekty teoretyczne, metodologiczne i empiryczne

Wydawnictwo Wolters Kluwer, Warszawa 2014, ss. 292

Książka jest pierwszą w polskiej literaturze monografią poświęconą problematyce lęku przed przestępczością, uwzględniającą najnowsze ustalenia teoretyczne polskiej i zagranicznej literatury, pełny przegląd metod badań tego zagadnienia oraz unikalne wyniki zaawansowanych analiz statystycznych.

Celem pracy jest kompleksowa charakterystyka oraz wyjaśnienie zjawiska lęku przed przestępczością, czyli częściowo racjonalnej, a częściowo nieracjonalnej obawy wywołanej przez przekonanie, że jednostka może stać się ofiarą przestępstwa. Autor porusza m.in. takie tematy, jak:

- lęk, strach i poczucie bezpieczeństwa w wybranych koncepcjach psychologicznych i socjologicznych,
- reakcje na przestępstwo i przestępczość,
- metodologia badań kryminologicznych,
- rozmiary i uwarunkowania lęku przed przestępczością w Polsce.

Za: <http://www.profinfo.pl/p.lek-przed-przestepczoscia,314839.html>

*
* *

Jan Widacki

Szkice z dziejów prawa karnego i kryminologii w Krakowie. Myśli i ludzie

Wydawnictwo AFM, Kraków 2014, ss. 208

Zawarte w tym tomie teksty czyta się z ogromnym zainteresowaniem i to zarówno ze względu na ich zawartość merytoryczną jak i język, którym są napisane. Przez pryzmat życiorysów kilku wybranych postaci Jan Widacki pokazuje i udowadnia, iż krakowska [nauka](#) prawa karnego i kryminologii znajdowała się od wieków w nurcie nauki europejskiej. Analizując pogląd poszczególnych uczonych, Autor stara się nie tyle dokonać ich pełnej rekonstrukcji, co raczej dostarczyć nowych danych, dotychczas nieznanymi oraz wyjaśnić, dlaczego przypominanie ich po wielu latach ma sens.

Za: <http://ksiegarnia.pwn.pl/produkt/227325/szkice-z-dziejow-prawa-karnego-i-kryminologii-w-krakowie.html>

*
* *

Marek Mozgawa

Prostytucja

Wydawnictwo Wolters Kluwer, Warszawa 2014, ss. 208

Poruszone w publikacji problemy dotyczą m.in. analizy dogmatycznej przestępstw związanych ze zjawiskiem prostytucji (tzw. przestępstw okołoprostytucyjnych) oraz zagadnień prawnoporównawczych, kryminologicznych, psychologicznych i wiktymologicznych prostytucji.

Przedstawiono w niej również szereg innych interesujących kwestii związanych z omawianą tematyką, takich jak:

- podatkowe skutki prostytucji,
- prostytucja w Internecie,
- genderowe ujęcie prostytucji.

Książka zawiera zbiór referatów prezentujących zróżnicowane aspekty zjawiska prostytucji, wygłoszonych podczas V Lubelskiego Seminarium Karnistycznego zorganizowanego przez Instytut Wymiaru Sprawiedliwości oraz Katedrę Prawa Karnego i Kryminologii UMCS.

Za: <http://www.profinfo.pl/p,prostytucja,314804.html>

Mateusz Woński

Prawnokarne aspekty zwalczania mowy nienawiści

Wydawnictwo LexisNexis, Warszawa 2014, ss. 440

Problematyka mowy nienawiści (hate speech) to jedno z najistotniejszych i najbardziej kontrowersyjnych zagadnień współczesnego prawa karnego. Szczególnie sporna jest zasadność penalizacji tego zjawiska. Z jednej strony wskazuje się na potrzebę zwalczania najbardziej karygodnych – również werbalnych – przejawów nieakceptowanych społecznie przekonań leżących u podstaw mowy nienawiści. Z drugiej zaś strony akcentowana jest konieczność ochrony swobody wypowiedzi jako czynnika kluczowego dla kształtowania się wolnego rynku idei, stanowiącego przecież dla społeczeństwa niezwykle istotną wartość.

Niniejsza książka stanowi kompleksowe opracowanie problematyki penalizacji mowy nienawiści z perspektywy konstytucyjnej zasady proporcjonalności. Autor podejmuje przede wszystkim problem międzynarodowych i europejskich zobowiązań propenalizacyjnych, a także wynikających z praw człowieka i konstytucyjnych standardów ochrony wolności słowa. Rozważania te stanowią tło analizy dogmatycznej odpowiednich przepisów karnych oraz prezentacji wyników badań obszernego materiału aktowego postępowań sądowych i przygotowawczych dotyczących czynów z art. 256 i 257 k.k. Treść książki dopełnia analiza prawnooporównawcza ustawodawstwa USA, Niemiec i Hiszpanii.

Opracowanie zamykają ocena de lege lata oraz postulaty de lege ferenda dotyczące przestępstw mowy nienawiści w polskim prawie karnym.

Publikacja jest przeznaczona dla prawników specjalizujących się w tematyce prawnokarnej, konstytucyjnej i praw człowieka, w tym praktyków – sędziów, prokuratorów, adwokatów i radców prawnych – spotykających się w działalności zawodowej z zagadnieniami swobody wypowiedzi oraz przestępstw motywowanych rasizmem i ksenofobią. Prawnokarna analiza zjawiska stanowi także wartościową perspektywę dla przedstawicieli innych nauk – w szczególności kryminologii, socjologii i politologii.

Za: <http://www.ksiegarnia.lexisnexis.pl/prawo/53198,prawnokarne-aspekty-zwalczania-mowy-nienawisci.html>

*
* *

**Konrad Buczkowski, Beata Czarnecka-Działuk, Witold Klaus, Anna Kossowska,
Irena Rzeplińska, Paulina Wiktorska, Dagmara Woźniakowska-Fajst, Dobrochna
Wójcik**

Spoleczno-polityczne konteksty współczesnej przestępczości w Polsce
Wydawnictwo „Sedno”, Warszawa 2013, ss. 432

Przestępczość towarzyszy życiu społecznemu od jego zarania – występuje w każdym społeczeństwie i na każdym etapie jego rozwoju, niezależnie od jego struktury, ustroju czy okresu historycznego. W monografii pt. *Spoleczno-polityczne konteksty współczesnej przestępczości w Polsce* dokonano analizy współczesnej przestępczości w Polsce jako jednego ze zjawisk społecznych. Badaniom poddano zarówno specyfikę przestępczości (w tym zmiany w dynamice i trendach), jej uwarunkowania, jak również obecne koncepcje w dziedzinie jej kontrolowania i zapobiegania. Autorzy – pracownicy Zakładu Kryminologii Instytutu Nauk Prawnych Polskiej Akademii Nauk – skoncentrowali się na problematyce przestępczości w Polsce, uwzględniając jednak szerokie tło porównawcze.

Za: <http://www.wydawnictwosedno.pl/spoleczno-polityczne-konteksty-wspolczesnej-przestepczosci-w-polsce-detail>

*
* *

Bogdan Lach

Profilowanie kryminalistyczne

Wydawnictwo Wolters Kluwer, Warszawa 2014, ss. 404

Publikacja jest pierwszą na polskim rynku wydawniczym monografią dotyczącą profilowania kryminalistycznego oraz jego rozwoju w Polsce i na świecie.

Autor ujawnia w niej tajniki swojego warsztatu, wskazuje czynniki, które wpływają na proces profilowania, opisuje metodykę pracy biegłego profilera oraz przedstawia efektywność profilowania kryminalistycznego w praktyce. Prezentuje także studia autentycznych przypadków różnych kategorii zbrodni (zabójstwa, zgwałcenia, pedofilii, podpalenia), które zostały ujawnione i osądzone.

Za: <http://www.profinfo.pl/p.profilowanie-kryminalistyczne.192846.html>

*
* *

Magdalena Perkowska

Przestępczość graniczna cudzoziemców

Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2013, ss. 254

„Praca podejmuje ważny z punktu widzenia współczesnej kryminologii problem przestępczości granicznej cudzoziemców ze szczególnym uwzględnieniem wschodniej granicy Polski. To niepożądane zjawisko nie doczekało się do tej pory w polskiej literaturze prawniczej wszechstronnej analizy. Praca Pani Magdaleny Perkowskiej wypełnia tę lukę, dostarczając wielu istotnych danych, hipotez oraz analiz. Opierają się one przede wszystkim na materiałach statystycznych (statystyki Policji, Straży Granicznej oraz Ministerstwa Sprawiedliwości) i jakościowych narzędziach badawczych (analiza akt). Zastosowanie ilościowych i jakościowych metod badawczych pozwoliło Autorce na kompleksowe ujęcie analizowanej problematyki.

Za: <http://www.ksiegarnia.beck.pl/prawo-monografie-prawnicze/id10594,Przestepczosc-graniczna-cudzoziemcow.html>

*
* *

Barbada Toroń

Przestępczość skazanych kobiet i mężczyzn w perspektywie biograficznej

Wydawnictwo „Impuls”, Kraków 2013, ss. 292

„Życie człowieka składa się z sekwencji pewnych wydarzeń, które dla każdej jednostki wypełnione są innego rodzaju doświadczeniami, gdyż przeżywa ona emocje i zdarzenia w sposób zindywidualizowany, a więc jedyny w swoim rodzaju.”

Autorka zgromadziła w swojej publikacji liczne teorie resocjalizacyjne (antropologiczne, psychologiczne, socjologiczne, ekonomiczne) dotyczące jednostek przestępczych w odniesieniu do przebiegu ich życia, a także poszczególnych jego elementów tj. tożsamości, stylu życia i innych. Niepowtarzalnym uzupełnieniem badań są materiały biograficzne osiemdziesięciu siedmiu skazanych osób, stanowiących grupę reprezentatywną.

Książka jest ważnym i aktualnym głosem w interdyscyplinarnej dyskusji o kondycji pedagogiki resocjalizacyjnej, a także ma duży wkład w badania nad znaczeniem metody biograficznej w naukach społecznych i dziedzinach pokrewnych.

Za: <http://www.impulsoficyna.com.pl/nowosci/przestepczosc-skazanych-kobiet-i-mezczyzn-w-perspektywie-biograficznej,1495.html>

*
* *

Joanna Brzezińska

Dzieciobójstwo. Aspekty prawne i etyczne

Wydawnictwo Wolters Kluwer, Warszawa 2013, ss. 464

W książce przedstawiono analizę zjawiska dzieciobójstwa z punktu widzenia prawa, psychologii, medycyny, filozofii, etyki i teologii.

Autorka zaprezentowała m.in.:

- poglądy doktryny i praktyki dotyczące dzieciobójstwa,
- analizę kryminologiczną przestępstwa dzieciobójstwa z perspektywy trzech kolejnych kodyfikacji karnych (1932, 1969, 1997),
- przestępstwo dzieciobójstwa na tle wybranych ustawodawstw europejskich (Francja, Niemcy, Wielka Brytania, Włochy).

Za: <http://www.profinfo.pl/p,dzieciobojstwo-aspekty-prawne-i-etyczne,171211.html>

*
* *

Krzysztof Liedel, Andrzej Mroczek

Terror w Polsce - analiza wybranych przypadków

Wydawnictwo „Difin”, Warszawa 2013, ss. 200

To unikatowa książka z co najmniej dwóch powodów. Jej Autorzy to doświadczeni policjanci, uczestniczący w niejednym śledztwie, znający tajniki tej pracy nie z opisów i opracowań, lecz z własnej praktyki. To bezcenny walor realizmu, gwarancja, że nie mamy do czynienia z dziennikarską czy fabularyzowaną relacją, lecz z faktami, ich interpretacją, wątpliwościami, niekiedy fałszywymi rozwiązaniami. Na dodatek obaj są również znakomitymi teoretykami, potrafiącymi dzielić się swoją wiedzą i doświadczeniem z innymi, a czynią to w sposób zrozumiały, cierpliwie wyjaśniając tajniki policyjnej roboty. Po drugie - to przedmiot tej książki. Na jej kartach pojawiają się postaci, które absorbowwały ekipy policyjne w całym kraju, wydarzenia, które przykuwały uwagę opinii publicznej, ale które pokazane zostały niejako od kulis, a więc z punktu widzenia, którego opinia publiczna nie znała dotychczas. Jest więc i "Gumiś", i "Rurabomber", znajdziemy w książce i Magdalenkę, i Parole, poznamy los zakładnika w siedzibie TVP, spróbujemy odnaleźć sprawcę podkładającego atrapy ładunków wybuchowych w Warszawie, zajrzemy nawet do kawiarni w warszawskiej Victorii, gdzie został ranny jeden z organizatorów zamachu na Olimpiadzie w Monachium. Czytelnik nie jest pozostawiony sam sobie w obliczu faktów. Zanim Autorzy przedstawią konkretne przypadki, dają Czytelnikowi solidne wprowadzenie teoretyczne i metodologiczne. To szczególnie ważne wobec chaosu terminologicznego, z jakim mamy do

czynienia w badanym przez Autorów obszarze. Ze wszech miar - pozycja Krzysztofa Liedela i Andrzeja Mrocza jest godna polecenia.

Za: <http://www.ksiegarnia.difin.pl/bezpieczenstwo/42/terror-w-polsce-analiza-wybranych-przypadkow/1827>

Procedura przyjmowania do artykułów nadesłanych do redakcji „Biuletynu Polskiego Towarzystwa Kryminologicznego im. prof. Stanisława Batawii” (Biuletyn PTK)

1. Zgłaszanie materiałów do Biuletynu PTK

- 1.1. Artykuły do „Biuletynu PTK” mogą być zgłaszane w odpowiedzi na indywidualne zaproszenie redakcji czasopisma, w odpowiedzi na publiczne zaproszenie do składania materiałów lub samodzielnie, z inicjatywy autora.
- 1.2. Wszystkie teksty przesyłane są w wersji elektronicznej na adres sekretarza redakcji, podany na stronie internetowej czasopisma.
- 1.3. Wszystkie nadesłane teksty muszą być tekstami naukowymi oraz muszą być przygotowane według wytycznych redakcji, umieszczonych na stronie czasopisma, w tym posiadać streszczenie.
- 1.4. Publikowane są teksty w języku polskim oraz w języku angielskim.
- 1.5. Teksty przysłane po terminie wyznaczonym do nadsyłania artykułów nie będą przedmiotem dalszych prac redakcji w ramach danego numeru „Biuletynu PTK”. Redakcja po uzyskaniu zgody autora może postanowić o przesunięciu ich do kolejnego numeru czasopisma.
- 1.6. Teksty niezamówione podlegają wstępnej weryfikacji redakcji, która decyduje, czy nadać im dalszy bieg (skierować do recenzji) czy też odrzucić.

2. Zakaz ghostwriting

Autor, składając tekst, oświadcza, iż nadesłany artykuł nie został nigdzie wcześniej opublikowany ani złożony do druku. Teksty opublikowane wcześniej w innym wydawnictwie lub złożone w innym miejscu do druku nie będą publikowane w „Biuletynie PTK”.

3. Procedura recenzowania nadesłanych artykułów

- 3.1. Każdy z artykułów publikowanych w „Biuletynie PTK” musi uzyskać pozytywne opinie dwóch niezależnych recenzentów.
- 3.2. Każdy nadesłany tekst jest wstępnie weryfikowany przez redakcję – na ile spełnia wymogi edytorskie i jego tematyka związana jest z tematyką podejmowaną przez „Biuletyn PTK” lub na ile stanowi odpowiedź na ogłoszenie o naborze tekstów.
- 3.3. Redakcja wyznacza recenzentów z listy stałych recenzentów zamieszczonej na stronie czasopisma. W wyjątkowych przypadkach recenzentem może być osoba spoza listy stałych recenzentów.
- 3.4. Recenzenci nie mogą być związani z placówką naukową, w której pracuje autor, ani związani z autorem bliskimi więzami osobistymi.
- 3.5. Recenzja jest oparta o zasadę podwójnej tajności: nazwisko autora nie jest znane recenzentowi ani nazwisko recenzenta nie jest znane autorowi oraz drugiemu recenzentowi.
- 3.6. Recenzent uwzględnia następujące elementy podczas recenzji:
 - a) czy artykuł spełnia standardy tekstu naukowego, tj.:
 - czy tytuł artykułu jest zgodny z jego treścią;
 - czy tekst jest jasny i nie zawiera sprzeczności;
 - czy wnioski wyciągane przez autora są oparte na podanych w tekście danych lub wynikach badań własnych;
 - czy metodologia badań zastosowana przez autora jest prawidłowa;
 - czy tekst jest oryginalny i czy zawiera nowe informacje;
 - czy materiał uwzględnia stan współczesnej wiedzy naukowej i najnowszych badań;

- b) czy tekst nie został wcześniej opublikowany w całości lub w znacznej części w innej publikacji przez autora lub inną osobę;
 - c) czy nie istnieją inne obiektywne przeszkody do publikacji tekstu (np. czy nie naruszone zostały inne normy uczciwości, sumienności czy rzetelności prowadzenia badań naukowych).
- 3.7. Recenzja powinna być neutralna i obiektywna. Powinna zawierać jasną konkluzję, czy tekst powinien być opublikowany w „Biuletynie PTK”.
 - 3.8. Recenzent może sugerować autorowi dokonanie zmian lub uzupełnień albo skrócenie tekstu.
 - 3.9. Recenzja jest składana do redakcji w wersji elektronicznej. Może ona być sporządzona w formie oddzielnego dokumentu lub w formie uwag umieszczonych bezpośrednio na tekście.
 - 3.10. Recenzja powinna być sporządzona w terminie maksymalnie 2 miesięcy od otrzymania tekstu do recenzji.

4. Przyjęcie artykułu do druku

- 4.1. Artykuł jest przyjmowany do druku, gdy obie recenzje są pozytywne.
- 4.2. Jeśli recenzenci stwierdzą potrzebę dokonania w tekście zmian lub uzupełnień, wówczas publikacja uzależniona jest od wprowadzenia przez autora zmian do artykułu.
- 4.3. W przypadku uzyskania dwóch różnych recenzji (pozytywnej i negatywnej), redakcja zdecyduje o odrzuceniu artykułu lub o wyznaczeniu kolejnego recenzenta.
- 4.4. W przypadku uzyskania przez autora dwóch negatywnych recenzji, tekst jest odrzucany.
- 4.5. Każdy artykuł przyjęty do druku jest poddawany korekcie językowej.

5. Uwagi końcowe

- 5.1. Redakcja nie zwraca autorom nadesłanych materiałów.
- 5.2. Redakcja może odmówić publikacji tekstu bez podania uzasadnienia.
- 5.3. Redakcja nie płaci za publikowane teksty.
- 5.4. Redakcja nie płaci za recenzje.

* * *

Informujemy, że na liście recenzentów Biuletynu PTK w roku 2014 byli:
prof. dr hab. Dobrochna Wójcik,
dr hab. prof. INP PAN Irena Rzeplińska
dr hab. Anna Kossowska,
dr Paulina Wiktorska
dr Dagmara Woźniakowska - Fajst.